

CZASOPISMO UNIWERSYTETU PRZYRODNICZEGO W POZNANIU

WIEŚCI

AKADEMICKIE



Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

WRZESIEŃ - PAŹDZIERNIK 2014
NR 9-10 (192-193)

ISSN 1429-3064



Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 2 października 2014 roku

Jego Magnificencja
Profesor Grzegorz Skrzypczak
Rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu
oraz
Organizatorzy i Uczestnicy
Inauguracji Roku Akademickiego 2014/2015

Magnificencjo Panie Rektorze!
Wysoki Senacie!
Panie i Panowie Profesorowie!
Drodzy Studenci!
Szanowni Państwo!

Tegoroczna inauguracja roku akademickiego zbiega się z ćwierćwieczem polskiej wolności. Przez te 25 lat wiele udało się nam dokonać we wszystkich dziedzinach życia. Impontujący jest również rozwój nauki i szkolnictwa wyższego. Ma w tym swój znaczący udział i Państwa uczelnia. Dzisiaj najważniejszym zadaniem jest pomnożenie tego dorobku. Wolność oznacza również konkurencję, zarówno w krajowej, jak i światowej skali. By sprostać temu wyzwaniu, nasze szkolnictwo wyższe musi postawić na coraz doskonalszą jakość kształcenia i przydatność zdobywanej wiedzy. Aby w warunkach globalizacji osiągnąć sukces, trzeba także współdziałać z innymi. Tylko w ten sposób w pełni wykorzystamy i rozwiniemy nasz kapitał społeczny, a nasze uczelnie staną się jeszcze bardziej atrakcyjne dla polskich i zagranicznych studentów.

Uniwersytet powinien mieć świadomość swojej cywilizacyjnej misji i wychodzić ku swemu społecznemu otoczeniu. Z drugiej strony, musimy pamiętać, że uczelnia wyższa to instytucja długiego trwania, pracująca dla przyszłości. Uniwersytety mają być szkołą kreatywnego myślenia. Miejscem, gdzie spotykają się ludzie twórczy, którzy poprzez krytykę i dociekliwość inspirują studentów do zadawania ważnych pytań oraz uczą umiłowania wiedzy.

Szkoła wyższa to przede wszystkim akademicka wspólnota. To przestrzeń, w której mądrość i doświadczenie mistrzów spotyka się z otwartymi umysłami młodych ludzi, z ich marzeniami i ambicjami. Uczelnia jest nie tylko miejscem przekazywania wiedzy, ale także kultywowania tradycji i wartości. Drodzy Studenci! To Wam powierzamy przyszłość Rzeczypospolitej w nadziei, że zdobyta dziś wiedza i umiejętności zapewnią jutro pomysłowość Polsce.

Cieszę się i doceniam, że poznański Uniwersytet Przyrodniczy rozwija współpracę z placówkami badawczymi z Europy, Ameryki Północnej i Azji oraz przedsiębiorcami krajowymi, a także promuje myślenie innowacyjne wśród swoich pracowników i studentów. Transfer wiedzy do gospodarki to obecnie jedno z najważniejszych wyzwań, którego realizacja pozwoli na twórcze wykorzystanie potencjału naszych uczonych i innowacyjność przedsiębiorców. Ufam, że Państwa pomysłowość i kreatywność przyczynią się do wdrożenia wielu nowatorskich rozwiązań, decydujących o powodzeniu w epoce nowoczesnych technologii. Gratuluję dotychczasowych osiągnięć i życzę wielu kolejnych oraz dobrego nowego roku nauki i pracy.

W NUMERZE:

Z Senatu (<i>Wojciech Grottel</i>)	2
INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO 2014/2015	
Przemówienie inauguracyjne JM rektora prof. dr. hab. Grzegorza Skrzypczaka	4
Zbuduj kompetencje i rozpocznij karierę! Program rozwoju dla Wydziału Leśnego (<i>Cezary Beker, Andrzej Czerniak</i>)	13
Podpisanie porozumień o współpracy z Gruzją (<i>Grzegorz Rączka, Levan Chopiani</i>)	14
WIEŚCI Z ZAKŁADÓW DOŚWIADCZALNYCH	
Dożynkowe święto w zakładach doświadczalnych (<i>Kamila Bryll</i>)	16
Jubileusz 35-lecia Arboretum Leśnego w Zielonce (<i>Kamila Bryll</i>)	18
Centrum Innowacji i Transferu Technologii na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu (<i>Jacek Wawrzynowicz, Anna Domasłowska</i>)	21
WSPOMNIENIA	
Profesor dr hab. Alojzy Domagała (1931–2014) (<i>Marzena Gawrysiak-Witulska</i>)	22
Profesor dr hab. Roman Zakrzewski (1946–2014) (<i>Bogusława Waliszewska</i>)	23
Studenci z Chin szansą dla polskich Uczelni (<i>Roman Hołubowicz, Jerzy Lorych</i>)	25
„Mechanik na medal”. Trzecia edycja Ogólnopolskiego Konkursu na Najlepszego Mechanika Serwisowego Maszyn Rolniczych roku 2014 „Mechanik na Medal” pod patronatem merytorycznym Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu (<i>Tatiana Buchwald, Żaneta Staszak</i>)	27
Warsztaty Oceny Zdrowotności Nasion Międzynarodowego Związku Oceny Nasion (<i>Dorota Szopińska</i>)	28
Podziękowania za aktywne uczestnictwo w szóstej edycji Nocy Naukowców na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu (<i>Jan Pikul</i>)	30
Najlepsza książka politologiczna w 2013 roku (<i>Eugeniusz Kośmicki</i>)	35
Nie doczekała złotych godów... (<i>Bogdan J. Wosiewicz</i>)	36
Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu organizatorem Pierwszych Mistrzostw Polski Operatorów Forwarderów (<i>Roman Gornowicz</i>)	42
Ósme spotkanie Stowarzyszenia Młodych Anatomów Weterynaryjnych już wkrótce w Poznaniu (<i>Kinga Skieresz-Szewczyk, Ewelina Prozorowska</i>)	44
Gospodarowanie w dolinach rzecznych na obszarach Natura 2000. Druga konferencja naukowa pod patronatem Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska (<i>Marta Lisia</i>)	46
SPOTKANIE Z PRACOWNIKAMI ODCHODZĄCYMI NA EMERYTURĘ W 2014 ROKU	
Obszerne fragmenty wystąpienia JM rektora, prof. dr. hab. Grzegorza Skrzypczaka (<i>Grzegorz Skrzypczak</i>)	48
Spotkanie z pracownikami odchodzącymi na emeryturę w 2014 roku (fotoreportaż) (<i>Ewa Strycka</i>)	49
WIEŚCI O NASZYM PATRONIE	
„Duch wielki – serce złote”, czyli na obchody jubileuszowe rzutu oka z Lubelszczyzny (<i>Monika Nagowska</i>)	52
Ocena hydromorfologiczna rzek w oparciu o metodę River Habitat Survey (<i>Krzysztof Achtenberg</i>)	54
Trzecie zawody spinningowe o Puchar Dyrektora Zakładu Doświadczalnego Technologii Produkcji Pasz i Akwakultury w Muchocinie (<i>Grażyna i Krzysztof Florczyk</i>)	56
Dobra marka – „Venator”. Trzydzięci lat Zespołu Trębaczy Mysliwskich „Venator” (<i>Bartosz Rot</i>)	58
Szczęściarzel! (<i>sk, es</i>)	60
LISTY DO REDAKCJI	
Wspaniałe dzieło o naszym Patronie Augustynie Cieszkowskim (<i>Jacek B. Michalski</i>)	61
WIEŚCI Z KOŁA PTTK	
W Beskidzie Niskim (część 1) (<i>Jerzy Świgoń</i>)	62

WIEŚCI AKADEMICKIE

dwumiesięcznik

Wydawca:

Uniwersytet Przyrodniczy
w Poznaniu

Przewodniczący Rady Programowej:

prof. dr hab. Jan Pikul
prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą

Członkowie Rady Programowej:

Irena Małecka,
Dorota Wrońska-Pilarek,
Paweł Maćkowiak,
Jerzy Świgoń, Elżbieta Kozik,
Dorota Piasecka-Kwiatkowska,
Emilia Wytykowska-Sroka,
Andrzej Kusztelak, Krzysztof Dudek,
Luiza Dawidowicz

Redaktor naczelna:

Ewa Strycka
4est@up.poznan.pl

Adres redakcji:

60-693 Poznań, ul. Witosa 45
tel. 618 48 77 80
tel. kom. 502 19 82 46

Wersja elektroniczna:

www.au.poznan.pl
www.up.poznan.pl

Skład i łamanie:

perfekt sp.j.

Druk:

Zakład Graficzny
Uniwersytetu Przyrodniczego
w Poznaniu

Korekta:

Paulina Wierzbicka

Fotografie na okładce:

strona pierwsza: Henryk Błachnio;
druga: skan perfekt sp.j.;
trzecia: Władysław Kusiak, Andrzej
Matuszewski i Jerzy Świgoń;
czwarta: archiwum Biura Rektora UP

Redakcja stara się zwracać materiały niezamówione i zastrzega sobie prawo skracania i opracowywania nadesłanych tekstów oraz zmiany ich tytułów. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń.



Fot. Krystyna Madejska-Pawlak



Z Senatu

Dwudzieste posiedzenie Senatu odbyło się 25 czerwca, dwudzieste pierwsze zaś 24 września 2014 roku w Kolegium Rungego przy ulicy Wojska Polskiego 52. Pierwszemu spotkaniu przewodniczył prorektor ds. kadr i rozwoju Uczelni, prof. dr hab. Czesław Szafrąński, drugiemu z kolei JM rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak.

Na XX posiedzeniu Senatu:

- Profesorowi dr. hab. Feliksowi Wysockiemu z Katedry Finansów i Rachunkowości wręczono powołanie na stanowisko profesora zwyczajnego.
- Doktor hab. Hannie Piekarskiej-Bonieckiej z Katedry Entomologii i Ochrony Środowiska wręczono powołanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego.
- Zmieniono uchwałę nr 12/2012 z dnia 24 października 2012 roku w ten sposób, że w miejsce dr. Pawła Antosika na członka Uczelnianej Komisji Oceniającej powołano dr inż. Annę Zbierską.
- Na wniosek Rady Wydziału Leśnego Senat nadał tytuł doktora *honoris causa* Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu prof. dr. hab. Andrzejowi Jaworskiemu z Uniwersytetu Rolniczego im. Hugona Kołłątaja w Krakowie.
- Postanowiono, że na Wydziale Rolnictwa i Bioinżynierii zostanie stworzony kierunek: ekoenergetyka na poziomie studiów drugiego stopnia o profilu ogólnoakademickim, w formie studiów stacjonarnych i niestacjonarnych.
- W związku z nabyciem przez uczelnię nieruchomości na Gołębiniu i prowadzeniem na tym terenie szkoły ponadgimnazjalnej dokonano zmiany treści w *Statucie Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu* w ten sposób, że w jego paragrafie 8 dodano ust. 3 w brzmieniu: „Uniwersytet może założyć i prowadzić szkołę ponadgimnazjalną. Rektor jest organem uprawnionym do prowadzenia spraw szkoły”.
- Podjęto uchwałę nr 188/2014 w sprawie zmiany oraz przyjęcia ujednoliconego tekstu „Strategii rozwoju Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu na lata 2009–2015”.
- Senat zatwierdził zmianę oceny działalności naukowej z negatywnej na pozytywną i tym samym zatwierdził ocenę Uczelnianej Komisji Oceniającej w sprawie odwołania dr hab. Małgorzaty Makowskiej z Katedry Inżynierii Wodnej i Sanitarnej, natomiast podtrzymał ocenę negatywną i zatwierdził ocenę Uczelnianej Komisji Oceniającej w sprawie odwołania dr. Krzysztofa Borskiego z Katedry Higieny Żywności Człowieka.
- Senat po zapoznaniu się z projektem planu rzeczowo-finansowego na rok 2014 oraz z opiniami na ten temat Senackiej Komisji ds. Budżetu i Finansów i Senackiej Komisji ds. Organizacji i Rozwoju, a także po przeprowadzonej dyskusji zatwierdził przedłożony „Plan rzeczowo-finansowy Uniwersy-

tetu Przyrodniczego w Poznaniu wraz z zakładami doświadczalnymi na rok 2014”.

- Wyrażono zgodę na realizację inwestycji pt. „Termomodernizacja i przebudowa hali warsztatowej Wydziału Technologii Drewna Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu”, zgłoszonej do planu inwestycyjnego Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Wyrażono też zgodę na realizację inwestycji pt. „Przebudowa Hali Maszyn Instytutu Inżynierii Biosystemów Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu”, również zgłoszoną do planu inwestycyjnego Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.
- Wyrażono zgodę na sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej w Swadzimiu – działki nr 58/17 o pow. 0,3953 ha, ark. mapy 1, obręb Swadzim, gmina Tarnowo Podgórne, zabudowanej budynkami należącymi do filii Zakładu Doświadczalno-Dydaktycznego Uprawy Roli i Roślin Gorzyń z siedzibą w Poznaniu.

Na XXI posiedzeniu Senatu:

- Wręczono gratulacje z okazji nadania przez Prezydenta RP tytułów profesorskich:
 - prof. dr. hab. Wiesławowi Olkowi z Katedry Mechaniki i Techniki Ciepłej
 - prof. dr. hab. Jackowi Przybyłowi z Instytutu Inżynierii i Biosystemów
 - prof. dr. hab. Markowi Siwulskiemu z Katedry Warzywnictwa
 - prof. dr. hab. Krzysztofowi Sobierskiemu z Katedry Warzywnictwa
 - prof. dr. hab. Maciejowi Szydłowskiemu z Katedry Genetyki i Podstaw Hodowli Zwierząt.
- Zmieniono uchwałę nr 13/2012 z dnia 24 października 2012 roku w sprawie powołania Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli Akademickich, zmienioną uchwałą nr 180/2014 z dnia 28 maja 2014 roku w sprawie odwołania członków Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli Akademickich, w ten sposób, że w miejsce odwołanego prof. dr. hab. Wiesława Olka na członka Komisji powołano dr. hab. Radosława Mirskiego, a w miejsce odwołanej dr. hab. Doroły Dziurki na członka Komisji powołano dr. inż. Łukasza Czajkowskiego. Z Komisji odwołano też Małgorzatę Frąckowiak, a w jej miejsce na członka Komisji powołano Bartosza Gosztyłę.
- Podjęto uchwałę nr 196/2014 w sprawie zasad pobierania opłat za świadczone usługi edukacyjne oraz opłat związanych z odbywaniem studiów, trybu i warunków zwalniania z tych opłat studentów lub doktorantów oraz określenia wzorów umów zawieranych między uczelnią a osobami korzystającymi z usług edukacyjnych.
- Wyrażono zgodę na zawarcie przez Rektora umowy o współpracy z Uniwersytetem Rolniczym w Shenyang, ChRL.

Fundacja Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu

Siedziba: ul. Wojska Polskiego 28, 60-637 Poznań

NIP: 7811874400

Regon: 630287933

KRS: 0000020962

Konto bankowe:

PKO BP II Oddział w Poznaniu: 61 1020 4027 0000 1002 0973 5319

Tel. 061 846 67 52

mail: fundacja@up.poznan.pl

Prezes Zarządu: prof. dr hab. Janusz Nowacki

- Wyrażono zgodę na ustanowienie hipoteki do kwoty 2 340 000,00 zł na nieruchomości położonej przy ul. Szydłowskiej 50 w Poznaniu, stanowiącej własność Uczelni, zapisanej w księdze wieczystej PO1P/00204265/9, w celu zabezpieczenia pożyczki udzielonej przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu na realizację przedsięwzięcia pod nazwą: „Kompleksowa termomodernizacja Hali Warsztatowej Wydziału Technologii Drewna Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu”.
- Stwierdzono wygaśnięcie mandatu zmarłego prof. dr. hab. Romana Zakrzewskiego i w związku z tym zlecono Wydziałowej Komisji Wyborczej na Wydziale Technologii Drewna przeprowadzenie wyborów uzupełniających w terminie do 24 października 2014 roku.
- Stwierdzono wygaśnięcie mandatów członków Senatu: Artura Paszkowskiego (WRiB), Piotra Nowaka (WHiBZ), Michała Kusiaka (WTD) i Ewy Urbanowicz (WOiAK) i równocześnie zwrócono się do Samorządu Studenckiego o przeprowadzenie wyborów uzupełniających w terminie do 24 października 2014 roku.
- Zmieniono uchwałę nr 12/2012 z dnia 24 października 2012 roku w ten sposób, że w miejsce zmarłego prof. dr. hab. Romana Zakrzewskiego na członka Uczelnianej Komisji Oceniającej powołano dr hab. Agnieszkę Waśkiewicz.

*Obszerne fragmenty protokołu
sporządzonego przez Wojciecha Grottela
cytowała Ewa Strycka*



Przemówienie inauguracyjne JM rektora prof. dr. hab. Grzegorza Skrzypczaka

Szanowni Państwo, Dostojni Goście,
Droga Społeczności Uniwersytetu Przyrodniczego!

Pragnę wyrazić ogromną satysfakcję z możliwości rozpoczęcia kolejnej już inauguracji roku akademickiego na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu. Dzisiaj społeczność naszego Uniwersytetu wraz z oficjalnymi gośćmi i przyjaciółmi rozpoczyna kolejny rok akademicki. Kolejne *Gaudeamus*, w jakże szczególnym czasie.

Rok 2014 to dla naszego pokolenia czas szczególny. Przeżywamy i świętujemy 25 lat przemian społeczno-gospodarczych, 15 lat obecności w Pakcie Północno-Atlantyckim, 10 lat członkostwa w Unii Europejskiej, ale także pamiętamy o rocznicach tragicznych i bardzo bolesnych, jak 75. rocznica wybuchu drugiej wojny światowej czy 70. rocznica Powstania Warszawskiego. Dla naszej społeczności akademickiej, ale myślę, że dla Akademickiego Poznania również, to rok szczególnych jubileuszy: 95 lat uniwersyteckich studiów rolniczych w Wielkopolsce w roku, w którym czcimy 200-lecie urodzin patrona naszej Uczelni – Augusta hrabiego Cieszkowskiego.

Jest takie mądre powiedzenie: „O wartości, znaczeniu, roli i losie każdego narodu decydują ostatecznie zawsze szkoły,

jakie ma naród”. Uniwersytet to swoista instytucja, różna od dworu, rządu, przemysłowej manufaktury czy fabryki, a wreszcie korporacji. Instytucja oparta na specyficznej kulturze, wytwarzająca charakterystyczne reguły, normy, wartości, wzory i przekonania, podzielane wspólnie przez członków tej wspólnoty – tych, którzy nauczają, tworzą nowe wartości w nauce i tych, którzy studiują, przychodząc, jako następne pokolenie, niosąc nowe treści intelektualne. Dlatego tu jest sens kształcenia akademickiego. Nie chodzi o zwykłe zawodowe kwalifikacje, ale o coś dalece ważniejszego i cenniejszego – budowanie człowieka pełnego, który z jednej strony jest wykształcony, a z drugiej jest aktywnym obywatelem, któremu na czymś zależy. Człowiek, który jest wyposażony w kręgosłup etyczny, który potrafi odróżnić, co dobre, a co złe. Dlaczego kultura akademicka jest tak ważna? Bo to ona jest istotą uniwersytetu. Centralna dla tej kultury wartość to apoteoza rozumu, racjonalności, dobrze uzasadnionej prawdy, odpowiedzialności za słowo, wolności poszukiwań badawczych. A najważniejsze imperatywy moralne to: wzajemne zaufanie, lojalność, solidarność, prawdomówność, godność i honor. To uniwersytet powinien być obdarzony szczególnym zaufaniem, z którego na całe społe-



Przemówienie inauguracyjne JM rektora, prof. dr. hab. Grzegorza Skrzypczaka



Wprowadzenie sztandaru

czeństwo promieniuje szacunek dla prawdy, uznanie dla autorytetów, kultura debaty, tolerancja, racjonalność decyzji. A także zrozumienie, że drogą do osobistej pomyślności jest dbałość o dobro wspólne, sukces indywidualny zaś to przyczynek do dobra wspólnego.

Nadzieję daje fakt, że współczesna myśl pedagogiczna przyjmuje humanistyczną perspektywę rozumienia wychowania i nauczania. Wyraźnie odchodzi się od ujęcia instrumentalnego na rzecz wyzwalającego. W tak ujętym procesie kształcenia spotykają się nie tyle nauczyciel akademicki ze



Wejście władz uczelni

Inauguracja roku akademickiego 2014/2015



Powitanie dostojnych gości, pracowników i studentów

studentem, ile ludzie, dla których pierwszoplanowy jest autentyczny kontakt międzyludzki, oparty na osobowej łączności i dialogu.

Nauczyciel przyszłości będzie doradcą, konsultantem i przewodnikiem. Wspierze jednak tylko tych, którzy tego naprawdę zechcą i będą umieli to wsparcie spożytkować. Jasno i wyraźnie należy mówić, że trzeba zapewnić wszystkim

ludziom taki sam dostęp do edukacji, ale zmuszać do nauki wszystkich, także mniej aktywnych i niezainteresowanych, już się nie godzi.

Powszechność edukacji wyższej nie polega na tym, aby wydać dyplomy jak największej liczbie osób, lecz na tym, aby stworzyć dostęp do kształcenia na tym poziomie dla tych, którzy chcą i – co najważniejsze – potrafią podołać trudom stu-





Wystąpienie prorektor ds. studiów, prof. dr hab. Moniki Kozłowskiej



Przyrzeczenie studentów

diowania. Ważne jest, aby człowiek opuszczający uczelnię miał nawyk twórczego myślenia, umiejętność rozwijania zainteresowań, kreatywnego ich wykorzystania, budowania relacji koniecznych w interdyscyplinarnej pracy zespołowej, empatii potrzebnej, by dobrze komunikować się z innymi. Bez tego, uważam, że nie będzie szczęśliwy, sprawiedliwy i pozytywny. Życzylibyśmy sobie, aby edukacja na poziomie akademickim nie była tylko edukacją dłuższą, lecz wyższą. To trudne zadanie, zahaczające o wizję społeczeństwa, państwa, kultury, świata. Specyfika naszej Uczelni na tym właśnie polega, że licząc od „szkoły żabikowskiej”, splata się tu i wzajemnie prze-

nika już 145-letnia tradycja z nowoczesnością czasów, w których żyjemy.

Pierwsze dni października w życiu uniwersyteckim to czas święteczny – to czas uroczystych inauguracyj. Z wielkimi nadziejami, ale i z niemalym niepokojem – co przyniesie nam kolejny rok w sytuacji polityczno-gospodarczej, która pośrednio rzutuje na sytuację szkolnictwa wyższego – rozpoczynamy dziś nowy rok akademicki. Dorobek naszej Uczelni w minionym roku jest znaczny. Pracowała nań cała społeczność Uniwersytetu, również Ci, którzy w tym roku akademickim przeszli na emeryturę. A z początkiem nowego roku akade-



Immatrikulacja



Wystąpienie przedstawiciela studentów



Inauguracja roku akademickiego 2014/2015

mickiego przeszło na emeryturę 26 osób, w tym 14 nauczycieli akademickich. W tej grupie jest dziesięciu profesorów – wśród nich rektor naszego Uniwersytetu w latach 2002–2008, profesor Erwin Wąsowicz – a ponadto profesorowie: Bronisław Ceranka, Jan Gawęcki, Ginter Hruzik, Stanisława Korszun, Andrzej Kruczek, Henryk Różański; doktorzy habilitowani: Ryszard Guzenda, Jan Kiryluk, Tomasz Maciejewski; doktorzy: Danuta Kachlicka, Hanna Kielczewska oraz mgr Zbigniew Grzeźczyk i mgr Jadwiga Ziemkowska-Biała. Na emeryturę przeszło również sześciu pracowników inżynieryjno-technicznych, trzech pracowników administracyjnych i trzech pracowników obsługi.

Przez wiele lat pracowaliście Państwo na Uczelni, na różnych stanowiskach, pełniliście różne funkcje. Dzisiaj Uczelnia pozostaje wobec Was z długim wdzięczności. Za wszystkie przepracowane z nami lata – z całego serca dziękujemy.

Pożegnaliśmy tych, którzy na zawsze odeszli z naszej społeczności. Byli to: profesorowie: Alojzy Domagała, Wanda Kaczmarek, Józef Szoszkiwicz, Roman Zakrzewski i Danuta Wójcik-Wojtkowiak; doktor habilitowany Władysław Ochmański oraz doktorzy: Bolesław Kortylewski, Przemysław Ratajczak, Stefan Sobiech, Jerzy Stachowiak, Sylwester Walczak i Teresa Woyke oraz magistrowie: Ewa Andrzejewska, Marian Łyszczak, Bogumiła Podbielska, Janina Witkowska, Helena Walczak, a także: Stanisława Andrzejewska, Edward Bęc, Helena Hintzi, Bożena Płończak, Krystyna Ścisłowska, Roman Warkocz, Jerzy Wiak i Helena Zajdler. Bardzo proszę o uczczenie pamięci wszystkich zmarłych chwilą ciszy... Dziękuję.

Rok akademicki 2014/2015 rozpocznie na naszej Uczelni ponad 11 tysięcy studentów, w tym ponad 3100 studentów przyjętych na pierwszy rok i drugi stopień studiów. Kształcić się będą w murach naszej Uczelni na 28 kierunkach, dotyczy to także ponad 30 studentów z zagranicy przyjętych na anglojęzyczne studia drugiego stopnia. Starania o indeks w tym roku również były bardzo emocjonujące. Według rejestracji systemu rekrutacji elektronicznej największe zainteresowanie było kierunkiem: weterynaria – na który o jeden indeks ubiegało się 15 kandydatów. Inne preferencje to takie kierunki, jak:

dietetyka – siedmiu kandydatów na jedno miejsce, biotechnologia – prawie czterech kandydatów, natomiast o indeks na kierunku: finanse i rachunkowość czy technologia żywności i żywienia człowieka ubiegało się średnio trzech kandydatów.

Potencjał naukowy naszych 831 nauczycieli akademickich, w tym 149 profesorów tytułarnych, jest znaczny i ukierunkowany na różne formy działalności oraz aktywności w strukturach bezpośrednio wpływających na kształt polskiej nauki i szkolnictwa wyższego. Na wydziałach naszej Uczelni przeprowadzono 34 przewody doktorskie, 30 kandydatom nadano stopnie doktora habilitowanego, a dziesięciu osobom Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nadał tytuł naukowy profesora.

Miniony rok akademicki upłynął także pod znakiem podniosłych uroczystości. Profesor Włodzimierz Grajek został uhonorowany jedną z najbardziej cenionych godności, jaka może być udziałem Uczzonego – godnością doktora *honoris causa* Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu. Również profesor Andrzej Dubas wyróżniony został tytułem doktora honorowego na Uniwersytecie Przyrodniczo-Humanistycznym w Siedlcach. W listopadzie 2013 roku Senat naszej Uczelni podjął uchwałę o nadaniu tytułu doktora *honoris causa* Panu Profesorowi Ludwikowi Malendowiczowi z Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu, a w czerwcu 2014 roku uchwałą Senatu tytuł ten otrzymał Pan Profesor Andrzej Jaworski z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie. Wydział Technologii Drewna w czerwcu 2014 roku obchodził swój Jubileusz 60-lecia powstania. To piękna uroczystość, podkreślająca wagę istnienia i działań tego Wydziału. Z kolei we wrześniu tego roku przypada 30. rocznica powstania Zespołu Trębaczy Myśliwskich „Venator”, grupy młodych osób prężnie działającej i kontynuującej bogate tradycje Koła Leśników Wydziału Leśnego naszego Uniwersytetu.

Dzisiaj możemy powiedzieć o sukcesach i wybitnych osiągnięciach naszej młodej kadry naukowej oraz szczególnie uzdolnionej młodzieży akademickiej, konkurującej z rówieśnikami naukowymi światowego formatu. Wśród nich są między innymi:





Tuż przed wręczeniem Medali Komisji Edukacji Narodowej głos zabral prorektor ds. kadr i rozwoju Uczelni, prof. dr hab. Czesław Szafranski



Medal Komisji Edukacji Narodowej odbiera prof. dr hab. Małgorzata Mańka, czł. koresp. PAN, kierownik Katedry Fitopatologii Leśnej

- dr Dawid Szczepankiewicz, adiunkt w Katedrze Fizjologii Zwierząt, który znajduje się w gronie laureatów nagrodzonych Stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego dla młodych, wybitnych naukowców
- doktoranci znajdujący się w gronie laureatów, którzy otrzymali Stypendia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za wybitne osiągnięcia: Andrzej Lewicki – z Instytutu Inżynierii Biosystemów, Paweł Kołodziejcki – z Katedry Fizjologii i Biochemii Zwierząt oraz Dariusz Abramowski – z Katedry Fizjologii Roślin

- roczne stypendium naukowe Fundacji na rzecz Nauki Polskiej – w Programie Start, stworzonym dla wybitnych młodych uczonych, otrzymał dr Marcin Pszczoła – adiunkt w Katedrze Genetyki i Podstaw Hodowli Zwierząt
- w dziesiątym jubileuszowym Konkursie o Nagrodę Miasta Poznania za wyróżniającą się pracę doktorską nagrodę otrzymała dr Agnieszka Nowak, adiunkt w Katedrze Biochemii i Biotechnologii
- dr Krzysztof Durkalec-Michalski, adiunkt w Katedrze Higieny Żywności Człowieka, został laureatem ogólnopolskiego



Sala wykładowa w budynku Biocentrum...



... wypełniona była po brzegi



Inauguracja roku akademickiego 2014/2015

konkursu zorganizowanego przez Krajową Radę Suplementów i Odżywek

- doktorantka Beata Orsztynowicz z Katedry Genetyki i Podstaw Hodowli Zwierząt otrzymała stypendium naukowe przyznawane przez Kapitułę Nagrody Naukowej Miasta Poznania
- imponujący jest również sukces Doktorantki Eweliny Mroczek z Katedry Zarządzania Jakością Żywności, która otrzymała nagrodę główną za najlepszą strategię komercjalizacji, zaprezentowaną podczas finału programu BIOSTART
- w ramach projektu systemowego realizowanego przez Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu pt. „Wsparcie stypendialne dla doktorantów na kierunkach uznanych za strategiczne z punktu widzenia rozwoju Wielkopolski” doktoranci Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu uzyskali 25 stypendiów.

Akademickość to wszechstronność, zatem nie można pominąć sukcesów naszych studentów; spośród wielu wyróżniających się są to: Monika Kowalska, Natalia Mazurkiewicz, Ewa Dzwonkowska, Kacper Nowacki, Przemysław Łakomski oraz Kacper Sałanowski, wszyscy są studentami kierunku: biotechnologia i laureatami lub finalistami programu BIOSTART.

Z przyjemnością informujemy także o trzeciej nagrodzie w kategorii prac magisterskich podczas drugiej edycji ogólnopolskiego konkursu Stowarzyszenia Polskich Architektów Krajobrazu. Nagroda ta za pracę pt. „Rewaloryzacja parku w Gębicach” przyznana została Panu mgr. inż. architektury krajobrazu Szymonowi Kurpiewskiemu, absolwentowi naszej Uczelni.

Nasi studenci uzyskują imponujące wyniki nie tylko w nauce. Mogą pochwalić się sportowymi dokonaniami sportowymi.

W Akademickich Mistrzostwach Świata w wioślarstwie, odbywających się we Francji we wrześniu tego roku, złoty medal w dwójce podwójnej zdobyli: Dawid Grabowski i Mirek Ziętarski (WSG Toruń), a miejsce piąte w ósemce zdobył Tomasz Rachwał, który również pochwalić się może złotym medalem w jedynce zdobytym na Akademickich Mistrzostwach Polski.

W Akademickich Mistrzostwach Polski w Jeździectwie nasi studenci zdobyli dwa złote medale drużynowe, a w kolarstwie górskim – brązowy medal drużynowy kobiet, natomiast indywidualnie medale zdobyły Barbara Krzyśka (drugie miejsce), Weronika Rybarczyk (trzecie miejsce) i Karolina Dopierała (czwarte miejsce). Studenci nasi, a wszystkich nie sposób teraz wymienić, mają również spore osiągnięcia w lekkiej atletyce, judo kobiet, karate, koszykówce, pływaniu, tenisie stołowym, unihokeju, strzelectwie sportowym czy bowlingu.

Jesteśmy dumni z naszych młodych kolegów, z ich naukowych i sportowych osiągnięć. Wszystkim serdecznie gratulujemy!

W działalności naukowej, która obok edukacji stanowi ważny obszar funkcjonowania Uczelni, wciąż wykazujemy się dobrymi wynikami. W tym roku to realizacja wielu badań i projektów przyznawanych i finansowanych przez: Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Narodowe Centrum Nauki, Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, z Funduszy Strukturalnych Unii Europejskiej i prac umownych. Łączna kwota, na którą realizowane są w 2014 roku badania obsługiwane przez Dział Nauki naszego Uniwersytetu, wynosi ponad 62 mln zł.

Prowadzimy także rozległą działalność inwestycyjno-remontową. Jednym z większych projektów jest „Budowa Kliniki Weterynaryjnej Małych i Dużych Zwierząt” dla kierunku: weterynaria. Na obecnym etapie realizacji projektu zakończono prace budowlane i instalacyjne. Kolejnym etapem będzie zagospodarowanie i wyposażenie pomieszczeń w podstawowy i specjalistyczny sprzęt ambulatoryjny. Koszt całkowity projektu wynosi 20 mln zł. W maju 2014 roku zakończono modernizację budynku Kolegium Cieszkowskich, w części starej obiektu. Całkowity koszt wyniósł 5 400 000 zł. Uruchomiono postępowanie przetargowe w celu wybrania wykonawcy do termomodernizacji hali Wydziału Technologii Drewna. Przewidywany koszt to 2 500 000 zł. Wykonano remont kapitalny 2/3 domu studenckiego „Maćko” przy ul. Piątkowskiej. Łączne zaplanowane fundusze na remonty w domach studenckich w 2014 roku to kwota 4 200 000 zł. Remonty bieżą-





Oprawę muzyczną zapewnił Chór „Coro Da Camera”...



... oraz Zespół Trębaczy Myśliwskich „Venator”

ce obiektów dydaktycznych obejmują prace ogólnobudowlane, poprawiające stan techniczny sal wykładowych i ćwiczeniowych oraz pomieszczeń pracowników uczelni. Łącznie w roku bieżącym zaplanowano wydatki na ten cel w kwocie 1 600 000 zł.

Nowym wyzwaniem dla całej naszej społeczności akademickiej jest przejście i podjęcie się nadzoru, jako organ prowadzący, kompleksu szkół średnich na Gołęczynie. Wyzwaniem będzie proces kształcenia na tym poziomie i gospodarowanie dodatkowo przejętym majątkiem o wartości ponad 33 mln złotych. Życzymy sobie powodzenia.

Innym aspektem działalności Uczelni jest gospodarowanie jedenastoma Rolniczymi i Leśnymi Zakładami Doświadczalnymi, które doskonale odnajdują się we wciąż dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości funkcjonowania produkcji rolnej. Majątek zakładów jest stale modernizowany i pomnażany. W bieżącym roku w Rolniczym Gospodarstwie Doświadczalnym Swadzim oddano do użytkowania nowoczesną ujeżdżalnię koni do prowadzenia zajęć ze studentami przez Centrum Kultury Fizycznej. Kontynuowana jest budowa biogazowni w Rolniczo-Sadowniczym Gospodarstwie Doświadczalnym Przybroda. Sukcesy produkcyjne zakładów odnotowywane są na regionalnych i krajowych wystawach zwierząt hodowlanych. Dziękuję dyrektorom za sprawne zarządzanie i gospodarowanie majątkiem rolniczych i leśnych zakładów doświadczalnych.

Duże sukcesy w tym roku odniosło również nasze Wydawnictwo. Są to między innymi: nagroda czytelników za publikację pt. *Ochrona przyrody* autorstwa Profesorów Jerzego Wi-

śniewskiego oraz Dariusza Gwiazdowicza, zdobyta na Targach Książki we Wrocławiu; *Requiem. Dęby rogalińskie* – album z fotografiami Macieja Fiszera, ze wstępem profesora Władysława Danielewicza i wierszami Marty Stawskiej-Puchalskiej, wyróżniony w konkursie organizowanym przez Polskie Towarzystwo Wydawców Książek w Warszawie i nominowany w najbardziej prestiżowym konkursie wydawniczym na „Najpiękniejszą książkę świata 2015”.

A teraz chciałbym zwrócić się do młodzieży akademickiej.

Drodzy Studenci!

Początek nowego roku akademickiego dla wielu z Was wiąże się z nowym etapem edukacji i wzrastania, jest więc dobrą okazją do weryfikacji postawy zarówno wobec siebie, jak i otaczającej rzeczywistości – realiów społecznych i kulturowych. To także czas ważnych decyzji, wyborów i preferencji.

Szczególnie ciepło witam w murach Uniwersytetu Przyrodniczego studentów pierwszego roku. Serdecznie gratuluję Wam dostania się na studia. Rozpoczynacie dziś nowy etap w Waszym życiu, czas kształtowania postaw i dojrzewania osobowości. Cieszę się, że wybraliście Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu, który mimo upływu 95 lat od jego powstania stawia na nowoczesność, stwarza optymalne warunki rozwoju zainteresowań i korzystania z edukacyjnych programów, także poza granicami naszego kraju. Mam nadzieję, że wybrane przez Was kierunki studiów umożliwią zdobycie wiedzy i umiejętności potrzebnych w życiu zawodowym oraz pozwo-



Skany dokumentów: 18 x petretek sp.j.

Inauguracja roku akademickiego 2014/2015



Fot. 15x-Maciej Szebiotko

Uroczysty toast

lą rozwijać talenty i pasje. Liczę, że Uczelnia będzie stanowiła dla Was miejsce kultywowania wiedzy, w którym każdy z Was znajdzie inspirację i szansę doskonalenia. Życzę, by okres Waszej adaptacji w środowisku akademickim trwał jak najkrócej. Cieszcie się z młodości i z niepowtarzalnych studenckich lat. Ale pamiętajcie: student, podejmując decyzję o wyborze kierunku studiów z danym profilem, winien świadomie i konsekwentnie oddać do dyspozycji uczelni swoją osobę, traktując ten czas jako szczególne i niepowtarzalne źródło zdobycia kwalifikacji pomocnych w późniejszym życiu zawodowym.

Natomiast studentom starszych lat życzę wytrwałości w studiowaniu, a także wielu osobistych i naukowych sukcesów, uwieńczonych bardzo dobrym dyplomem ukończenia studiów.

O tym, jaki będzie ten rozpoczynający się rok akademicki, zdecydujemy przede wszystkim my sami. Dlatego, jak co roku, zapraszam całą społeczność akademicką Uniwersytetu Przyrodniczego, wszystkich studentów i pracowników do wspólnego budowania pomyślności naszego kraju, Wielkopolski, Poznania, Uniwersytetu Przyrodniczego i każdego z nas.

Dziękuję za mądry głos Senatu Uczelni, dialog ze związkami zawodowymi, wspólne przedsięwzięcia z tak wieloma działającymi na Uczelni organizacjami. Życzę także, abyśmy wspólnie nauczali tak, aby nie tylko otwierać studentom ścieżkę do wielkiej kariery, ale również otwierać umysły, które pomagają cieszyć się człowieczeństwem i rozumieć ży-

cie. Tak, aby nasz absolwent był świadomy wartości, które definiują jego życie. Niech dominuje wolność nauczania i uczenia się. Jestem wdzięczny za współpracę z Samorządem Studenckim i Samorządem Doktorantów. Pamiętajmy o wszystkich, którzy wnoszą do naszej uniwersyteckiej społeczności swój talent i pracę. Jak co roku dedykuję więc wszystkim Pracownikom i Studentom najpiękniejsze słowo – dziękuję! Chciałbym również podziękować gospodarzom naszej wielkopolskiej ziemi: wojewodzie, marszałkowi, staroście oraz prezydentowi miasta za zrozumienie naszych aspiracji, za życzliwą pomoc, a także liczyć na dalszą konstruktywną współpracę.

Będziemy stale wzmacniać pozytywny wizerunek Uczelni. Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu powinien być maksymalnie innowacyjny, to znaczy proponujący rozwiązania zarówno dla własnego rozwoju, jak również na rzecz otoczenia, a jednocześnie atrakcyjny dla wszystkich: tak dla pracowników, studentów i doktorantów, którzy mogą tu znaleźć sprzyjające warunki rozwoju, jak i dla organizacji zewnętrznych, jako doskonałe źródło wiedzy, usług doradczych lub pomocy podczas realizacji współczesnych wyzwań. Tego życzę wszystkim, a pracownikom i studentom Uniwersytetu Przyrodniczego w szczególności.

Rok akademicki 2014/2015 uważam za otwarty.

Quod bonom, felix, fausturn fortunatumque sit!

Zbuduj kompetencje i rozpocznij karierę!

Program rozwoju dla Wydziału Leśnego

W konkursie Narodowego Centrum Badań i Rozwoju: POKL/4.1.1 – Wzmocnienie potencjału dydaktycznego uczelni, projekt Wydziału Leśnego zajął czwarte miejsce wśród 175 ocenionych wniosków i otrzymał dofinansowanie 1,6 mln złotych.

Projekt realizowany od 1 października 2014 do 30 września 2015 roku ma za zadanie rozwój dodatkowych kompetencji studentów, które mają zwiększyć ich szanse na rynku pracy dzięki wykorzystaniu praktycznych form kształcenia. W ramach realizacji programu zostaną wdrożone różnorodne działania rozwijające kompetencje zawodowe, interpersonalne i analityczne. W przedsięwzięciu weźmie udział 160 zakwalifikowanych studentów stacjonarnych i niestacjonarnych ostatniego roku studiów I i II stopnia na kierunku

„leśnictwo”. Będą oni mieli do wyboru udział w certyfikowanych szkoleniach (Arborysta, Drwal-pilarz, Brakarz), specjalistycznych kursach komputerowych (AutoCAD) i języka angielskiego, warsztatach kompetencji interpersonalnych, krajowych i zagranicznych wizytach studyjnych w przedsiębiorstwach oraz stażach zawodowych. Przedsiębiorstwa, w których odbędą się staże, wybrane zostaną na podstawie profilu działalności firmy. W 240- lub 400-godzinnych stażach weźmie udział łącznie 144 studentów. Ponadto zostanie zorganizowana wydziałowa pracownia przedsiębiorczości, w której do rozwoju kompetencji analitycznych będą wykorzystywane gry logiczne (szachy, brydż sportowy). W trakcie projektu przeprowadzone zostaną również konkursy na pomysły biznesowy.

Pilotażowy projekt został przygotowany przez mgr Karolinę Salis-Maciejewską (Sekcja ds. Funduszy Strukturalnych Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu) przy współudziale pracowników Wydziału Leśnego.

*dr hab. Cezary Beker
prof. dr hab. Andrzej Czerniak*



Warsztaty dotyczące zarządzania czasem prowadzone przez trener Zofię Jakubczyńską

Fot. archiwum Cezarego Bekera i Andrzeja Czerniaka

Podpisanie porozumień o współpracy z Gruzją

W dniach od 10 do 15 września 2014 roku w Gruzji przebywała delegacja Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, z prorektorem ds. nauki i współpracy z zagranicą, prof. dr. hab. Janem Pikulem oraz dziekanem Wydziału Leśnego, prof. dr. hab. Romanem Gornowiczem na czele. Towarzyszył im dr Grzegorz Rączka – pełnomocnik Dziekana Wydziału Leśnego ds. kontaktów z krajami Kaukazu oraz mgr Levan Chopliani – absolwent Wydziału Leśnego Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

W trakcie kilkudniowego pobytu doszło do podpisania porozumień o współpracy naukowo-dydaktycznej między Uniwersytetem Przyrodniczym w Poznaniu a Gruzińskim Uniwersytetem Technicznym w Tbilisi oraz Gruzińską Państwową Akademią Nauk Rolniczych. Oba porozumienia zostały zawarte na okres pięciu lat, a ich głównym celem jest prowadzenie wspólnych badań naukowych oraz wymiana pracowników i studentów wszystkich stopni nauczania. Doszło także do podpisania porozumienia o współpracy między Wydziałem Leśnym Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu a trzema jednostkami Ministerstwa Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych Gruzji: Państwową Agencją Leśną, Państwową Agencją Ochrony Przyrody i Departamentem Kontroli Środowiska. Współpraca między gruzińskimi i polskimi partnerami dotyczy realizacji wspólnych przedsięwzięć w dziedzinie leśnictwa oraz ochrony przyrody i środowiska.

Na pamiątkę podpisania porozumień polska delegacja uczestniczyła w ceremoniach sadzenia przywiezionych z Pol-



Lodowiec na górze Kazbek

ski drzew sosny zwyczajnej (ekotyp: sosna rychtalska), co odbyło się przy głównym budynku Gruzińskiego Uniwersytetu Technicznego w Tbilisi oraz w dawnej stolicy Gruzji – Mcchecie. Goście z Polski uczestniczyli także w wyjeździe do Parku Narodowego Kazbek, położonego w północnej części Gruzji, w masywie Wielkiego Kaukazu, przy Gruzińskiej Drodze Wojennej.

*Grzegorz Rączka
Levan Chopliani*



Prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą, prof. dr. hab. Jan Pikul, wymienia się porozumieniami z dr. prof. Academician Guram Aleksidze, President of Academy of Agricultural Sciences of Georgia



Fot. 3 x Levan Choplani

Od lewej: dziekan Wydziału Leśnego, prof. dr hab. Roman Gornowicz; dr hab. Grzegorz Rączka i prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą, prof. dr hab. Jan Pikul podczas zwiedzania Gruzji

Dożynkowe święto w zakładach doświadczalnych



Kosze pełne plonów

Gdy kończy się lato, rolnicy kończą zbiory zbóż, sadownicy zbierają owoce z sadów, podsumowują plony swojej całorocznej pracy. Nadszedł czas świętowania, czas radości z dobrze wykonanej pracy, dziękowania przyrodzie za jej dary. W tym roku również leśnicy z zakładów doświadczalnych Uni-

wersytetu Przyrodniczego (UP) w Poznaniu zakończyli ważny etap swej działalności: wykonanie dziesięcioletnich planów urzędowania lasów.

Dnia 25 września 2014 roku w Ośrodku Naukowo-Edukacyjnym „Dwór Myśliwski Ustronie”, gospodarowanym przez Leśny Zakład Doświadczalny (LZD) Siemianice, odbyło się spotkanie dożynkowe zakładów doświadczalnych UP.

Dyrektor mgr inż. Iwo Gałecki przywitał władze rektorskie naszego uniwersytetu tradycyjnym bochenkiem chleba, który Jego Magnificencja prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak podzielił między przybyłych na uroczystość rektorów, kanclerzy, dziekanów, przewodniczącego Rady ds. Zakładów Doświadczalnych, dyrektorów zakładów oraz pracowników. Rektor i przewodniczący Rady, prof. dr hab. Zenon Woźnica, zostali obdarowani wieńcami dożynkowymi, władze uczelni zaś z rąk dyrektorów zakładów przyjęły kosze pełne owoców. Dyrektor ds. Zakładów Doświadczalnych mgr inż. Henryk Bryll omówił wykonaną przez zakłady pracę oraz przedstawił wyniki tegorocznych plonów. Rektor podziękował za trudy poniesione na roli, w sadach i lasach i uhonorował kierujących zakładami dyplomami uznania.



Władze naszej uczelni zostały obdarowane koszami pełnymi owoców



Kierujący zakładami z rąk JM rektora otrzymali dyplomy uznania



Symboliczne przecięcie wstęgi prowadzącej do nowego obiektu LZD Siemianice – Biesiadnika „Pod Dębem”



Wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Tursko”

Barwny orszak gości w towarzystwie zabawnych przebie-rańców podążył do nowej inwestycji LZD Siemianice – Biesiadnika „Pod Dębem”. Rektor, przecinając siekierą uplecioną z jodły wstęgę, życzył dyrekcji, by wykonana inwestycja dobrze służyła obecnym i przyszłym gościom „Dworu”. Tegoroczne świętowanie dożynek umilały konkursy: młócenie snopka

pszenicy, rozpoznawanie ziaren różnorodnych zbóż i wycin-ków drewna, bieg ze snopkami i tym podobne.

Wszyscy radowali się z pomyślnie zakończonej pracy i ży-czyli dobrego przyszłego sezonu rolniczego – przy łaskawo-ści przyrody.

mgr Kamila Bryll



Biesiada w „Biesiadniku”

Fot. 6 x Kamila Bryll



Fot. Ewa Strycka

Inżynier Marian Grodzki, dyrektor Zakładu Doświadczalno-Dydaktycznego Arboretum Leśne w Zielonce, podczas sesji referatowej

Jubileusz 35-lecia Arboretum Leśnego w Zielonce

W otoczeniu lasów i jezior, w sercu Puszczy Zielonka, władze rektorskie, naukowcy Uniwersytetu Przyrodniczego (UP) w Poznaniu i z Instytutu Dendrologii PAN w Kórniku, dyrektorzy zakładów doświadczalnych UP, Burmistrz Murowanej Gośliny i dyrektor Zarządu Parku Krajobrazowego Puszczy Zielonka świętowali jubileusz 35-lecia działalności Arboretum Leśnego w Zielonce. Z tej okazji w Ośrodku Naukowo-Edukacyjnym w Zielonce zorganizowano sesję naukową poświęconą Arboretum.

Jego Magnificencja rektor, prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak, uhonorował dyrektora Zakładu Doświadczalno-Dydaktycznego Arboretum Leśne w Zielonce, inż. Mariana Grodzkiego, listem gratulacyjnym, a goście wręczyli kwiaty i upominki. Gospodarz opowiedział zaproszonym o niezwykłych zasobach Arboretum: kolekcjach drzew liściastych i iglastych, wrzosów i wrzośców oraz pnączy, o hodowanych tu rzadkich okazach starych odmian jabłoni, monitorowaniu zjawisk atmosferycznych dzięki wielozadaniowej stacji meteorologicznej oraz o obserwacjach miejsc gniazdowania różnorodnych owadów. W Arboretum prowadzona jest dokładna dokumentacja drzewostanowa, badania między innymi dynamiki wzrostu drzew i krzewów oraz aklimatyzacji roślin. Profesor dr hab. Władysław Barzdajn, kierownik naukowy Rady Arboretum, przedstawił wyniki badań odziedziczalności cech starych dębów i reakcji na prowadzoną selekcję. Profesor dr hab. Adam Boratyński z Instytutu Dendrologii PAN w Kórniku opowiedział o prowadzonych badaniach genetycznych sosny hakowatej, sosny

zwyczajnej, kosodrzewu i sosny błotnej, pozwalających usystematyzować gatunek. Doktor inż. Jacek Zientarski referował znaczenie obserwacji meteorologicznych dla funkcjonowania arboretów leśnych, mówił też o wpływach warunków ekstremalnych na przetrwanie gatunków, klimatu na rozmieszczenie flory oraz jakości gleb na intensywność rozwoju. Prowadzący sesję prof. dr hab. Wojciech Wesoły, przewodniczący Rady Arboretum Leśnego w Zielonce, podkreślił, jak ważne jest prowadzenie dokumentacji umożliwiającej ocenę zachowania doświadczalnych powierzchni leśnych.

Następnie pod kamieniem upamiętniającym inicjatora powstania Arboretum, prof. dr hab. Jana Meixnera JM rektor złożył wiązankę kwiatów. Dumą Arboretum jest Ścieżka Dydaktyczna, która znajduje się na obszarze bagiennym doliny rzeki Trojanki, wykonana w czasie praktyki studenckiej. Koło Naukowe Studentów Architektury Krajobrazu na urozmaiconym terenie zaprojektowało i wykonało ścieżkę dydaktyczną „Owadogród”, pozwalającą na obserwację różnorodnych zjawisk, występowania gatunków roślin i bytowania owadów. Owa niezwykła trasa składa się z dziewięciu specjalnych stanowisk badawczych. Zbudowano tu: „Strefę przybrzeżną”, „Skarpę nawapienną”, „Martwe drewno”, „Barć”, „Owadzią spółdzielnię”, stację „Sukcesja wtórna”, „Sad owocowy”, „Mrowisko” i „Łąkę kwiatną”. Ścieżki te, jak i całe Arboretum, służą naukowcom, badaczom, młodzieży akademickiej i szkolnej oraz miłośnikom przyrody. Przy Arboretum w Zielonce funkcjonuje także szkoła leśna, w której prowadzi się badania dotyczące rozmnażania



Fot. Ewa Strycka

JM rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak, wręczył dyrektorowi Marianowi Grodzkiemu list gratulacyjny



Fot. Kamila Bryll

Wśród osób składających gratulacje był również Burmistrz Murowanej Gośliny Tomasz Łęcki



Fot. Ewa Strycka

Tuż przed złożeniem kwiatów pod kamieniem upamiętniającym inicjatora powstania Arboretum, prof. dr. hab. Jana Meixnera



Fot. Ewa Strycka

Spacer po Arboretum

Wieści z zakładów...

nia drzew i krzewów. Sadzonki drzew i krzewów liściastych i iglastych hodowane są na potrzeby Leśnego Zakładu Doświadczalnego Murowana Goślina oraz na sprzedaż.

Zwieńczeniem spotkania w Arboretum, dla upamiętnienia tego jubileuszu, było zasadzenie przez władze uczelni drzewa – buka pospolitego „Dawyck Purple” (*Fagus sylvatica 'Dawyck Purple'*). Dyrektorowi Marianowi Grodzkiemu życzone dalszego rozwoju tej wyjątkowej bazy naukowej, badawczej i edukacyjnej, cennej nie tylko dla Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, lecz także dla wielu innych placówek naukowych oraz społeczności całego regionu.

mgr Kamila Bryll



Fot. Ewa Strycka

„Przypadkowo” napotkane nimfy leśne (uczennice szkoły muzycznej z Poznania) zaśpiewały kilka piosenek



Fot. Ewa Strycka

Dawni studenci Koła Naukowego Architektury Krajobrazu: inż. Jagoda Czosnowska (pierwsza prezes Koła) oraz inż. Wojciech Roszczyk, oprowadzili gości po ścieżce dydaktycznej „Owadogród”



Fot. Kamila Bryll

Zasadzenie pamiątkowego drzewka

Centrum Innowacji i Transferu Technologii na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu

Inicjatywa powstania Centrum Innowacji i Transferu Technologii (CIITT) na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu była odpowiedzią na priorytety polityki w zakresie rozwoju działalności naukowej, stawiane przed uczelniami wyższymi, w kierunku zwiększania użytecznego charakteru opracowywanych innowacyjnych rozwiązań.

Drogę do utworzenia CIITT rozpoczęła Uchwała Senatu nr 122/2013 z dnia 27 listopada 2013 roku. Centrum zostało powołane na podstawie Zarządzenia nr 188/2013 Jego Magnificencji Rektora Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu z dnia 30 grudnia 2013 roku w sprawie utworzenia Centrum Innowacji i Transferu Technologii Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. W kolejnym kroku legislacyjnym Senat uczelni na podstawie Uchwały nr 123/2013 z dnia 27 listopada 2013 roku zatwierdził Regulamin działania CIITT. Ponadto Zarządzeniem nr 11/2014 z dnia 31 stycznia 2014 roku Jego Magnificencja Rektor powołał Radę Nadzorującą Centrum Innowacji i Transferu Technologii Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, która pod przewodnictwem mgr. inż. Roberta Fabiańskiego sprawuje kontrolę i nadzór nad działalnością CIITT. W jej skład wchodzi głównie przedstawiciele poszczególnych wydziałów uczelni. W zakresie kompetencji Rady znajdują się między innymi zatwierdzanie planów oraz wytyczanie głównych kierunków działania, jak również zatwierdzanie budżetu Centrum. Drugim organem powołanym zgodnie z Zarządzeniem Rektora nr 39/2014 z dnia 28 kwietnia 2014 roku jest Rada Programowa. Do jej głównych zadań należy opiniowanie planów i kierunków działania oraz rozwoju CIITT. W skład Rady Programowej wchodzi przedstawiciele nauczycieli akademickich, doktorantów, studentów oraz podmiotów zewnętrznych – zarówno firm, jak i organów samorządowych.

CIITT zostało powołane jako ogólnouczelniana jednostka organizacyjna uniwersytetu, prowadząca w szczególności działalność: usługową, doradczą, informacyjną, szkoleniową oraz promocyjną, mająca na celu wykorzystanie jego potencjału intelektualnego i badawczego. Misją Centrum jest wspomaganie rozwoju innowacyjnych, jak również konkurencyjnych rozwiązań opracowywanych na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu oraz efektywny transfer użytecznych wyników badań i prac rozwojowych do gospodarki czy też wspieranie rozwoju nowych firm. Cel strategiczny CIITT to stworzenie skutecznego systemu identyfikacji innowacyjnych rozwiązań, ich ochrony, oceny możliwości wdrożenia, a także wspomaganie procesu zwiększenia liczby skomercjalizowanych wynalazków, technologii oraz innych rozwiązań powstających na naszej uczelni. W obszarze kompetencji działania Centrum leży wsparcie rozwoju zaangażowania pracowników naukowych i studentów w transferze wyników badań oraz ich komercjalizacja. Praktycznie działania CIITT mają wspierać wyżej wymienione grupy w dziedzinie ochrony własności przemysłowej, wyboru ścieżek komercjalizacji wyników badań, kontaktów z przedsiębiorcami oraz szeroko rozumianego transferu myśli technologicznej do gospodarki. W praktyce pracownicy naukowcy i studenci, będący autorami określonych innowacyjnych rozwiązań, mogą zgłaszać się do Centrum w celu otrzymania informacji na temat drogi, procedur ochrony, jak również komercjalizacji efektów ich pracy wynalazczej.

Dyrektorem Centrum Innowacji i Transferu Technologii Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu w został pracownik uczelni, mgr Jacek Wawrzynowicz, powołany Zarządzeniem Rektora nr 40/2014 z dnia 28 kwietnia 2014 roku.

W pierwszym okresie działalności Centrum do najpilniejszych prac należy ustalenie struktury organizacyjnej CIITT, w tym powołanie biura rozumiane jako zatrudnienie pracowników, oraz



Fot. Ewa Strycka

Dyrektor Centrum Innowacji i Transferu Technologii
mgr Jacek Wawrzynowicz

remont i wyposażenie przyszłej siedziby. Niezwykle ważnym priorytetem jest uporządkowanie oraz usystematyzowanie dotychczasowych kwestii ochrony własności przemysłowej. W sierpniu bieżącego roku podpisano umowę o świadczenie usług z Kancelarią Radców Prawnych i Rzeczników Patentowych Rumpel, Pągowska, Fijałkowski do obsługi uczelni w zakresie ochrony własności intelektualnej. Wszelkie sprawy związane ze zgłoszeniami patentowymi należy kierować do Kancelarii za pośrednictwem Centrum Innowacji i Transferu Technologii Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. W celu określenia potencjału posiadanych przez uczelnię praw własności intelektualnej obecnie w trakcie realizacji jest audyt dotychczas realizowanych zgłoszeń patentowych oraz uzyskanych praw ochronnych. Zakres prac legislacyjnych CIITT obejmuje dostosowywanie przepisów wewnętrznych (np. Regulaminu zarządzania dobrami intelektualnymi stworzonymi na uniwersytecie) do zmian Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, jak również opracowanie regulaminu tworzenia spółek typu spin. Natomiast priorytetem działań inwentaryzacyjnych Centrum będzie utworzenie i aktualizacja bazy rozwiązań posiadających potencjał komercjalizacyjny w formie oferty dla przemysłu. W dziedzinie komercjalizacji oraz wdrożeń wyników badań CIITT aktywnie wspomaga procesy realizacji wskaźników rezultatu w kilku projektach realizowanych na uczelni, finansowanych w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka. Centrum będzie sukcesywnie pełniło ważną rolę w dobie ukierunkowywania działalności naukowej na praktyczne rozwiązania aplikacyjne, mające zastosowanie w gospodarce, oraz we wspieraniu procesów wdrażania i komercjalizacji wyników badań.

Zapraszam do współpracy.

Jacek Wawrzynowicz
Anna Domastowska

Profesor dr hab. Alojzy Domagała (1931–2014)

W dniu 9 sierpnia 2014 roku zmarł prof. dr hab. Alojzy Domagała – emerytowany profesor Zakładu Inżynierii i Aparatury Przemysłu Spożywczego w Instytucie Technologii Żywności Pochodzenia Roślinnego. Zmarłego na Cmentarzu Jeżyckim w Poznaniu 12 sierpnia pożegnała rodzina oraz liczne grono przyjaciół i pracowników Wydziału Nauk o Żywności i Żywieniu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Śmierć Pana Profesora zaskoczyła nas wszystkich, zmusiła do refleksji i przywołała wspomnienia.

Pan prof. dr hab. Alojzy Domagała urodził się 6 kwietnia 1931 roku w Longway we Francji. Jego rodzice bardzo tęsknili za ojczyzną i w 1936 roku zdecydowali się na stałe wrócić do Polski. Tutaj Alojzy rozpoczął naukę w szkole podstawowej, a następnie w Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Kantego w Poznaniu, które ukończył w 1951 roku. Dalszą naukę kontynuował na Wydziale Elektrycznym Szkoły Inżynierskiej w Poznaniu, którą ukończył w 1955 roku, uzyskując stopień inżyniera. Stopień magistra inżyniera uzyskał po ukończeniu dwuletnich studiów magisterskich na Wydziale Elektrycznym Politechniki Poznańskiej w 1957 roku.

Swoją karierę zawodową rozpoczął od pracy na stanowisku starszego konstruktora w Zakładach „Spomasz” we Wronkach. Zdobyte podczas pracy w zakładach przemysłowych doświadczenie umożliwiło mu kierowanie montażem maszyn i urządzeń w nowo budowanej cukrowni w Iranie w 1959 roku. Po powrocie Profesor nie kontynuował pracy w przemyśle. W tym czasie objął posadę nauczyciela w Technikum Przemysłu Spożywczego we Wronkach, a następnie do 1976 roku pracował w nowo powstałym Technikum Energetycznym w Poznaniu. Pan Profesor bardzo mocno zaangażował się w prace organizacyjne podczas budowy Technikum Energetycznego oraz utworzenie w nim laboratoriów dydaktyczno-naukowych. Zaprojektowane laboratoria były tak udane, że w 1965 roku zlecono mu koordynowanie urządzaniem laboratoriów naukowo-dydaktycznych na Politechnice Monachijskiej. W czasie nauczania w Technikum Energetycznym opracował kilkadziesiąt instrukcji do ćwiczeń laboratoryjnych, kierował praktykami zawodowymi oraz opiekował się uzdolnionymi uczniami, przygotowującymi się do olimpiad technicznych w kraju i za granicą. Ten etap swojej pracy Profesor zakończył wypromowaniem ponad dwóch tysięcy uczniów na stopień czeladnika, mistrza i technika.

W 1974 roku obronił pracę doktorską na Wydziale Rolniczym Akademii Rolniczej w Poznaniu zatytułowaną: „Analiza możliwości zastosowania pulsatorów elektromagnetycznych do celów badawczych nad dojem przemianym”. Po obronie pracy doktorskiej pracował jako adiunkt w Akademii Techniczno-Rolniczej im. Jana i Jędrzeja Śniadeckich w Bydgoszczy, na Politechnice Poznańskiej, a od 1976 roku w Instytucie Technologii Żywności Pochodzenia Roślinnego Akademii Rolniczej w Poznaniu. W 1988 roku Rada Wydziału Technologii Żywności Akademii Rolniczej w Poznaniu nadała Profesorowi tytuł doktora habilitowanego na podstawie rozprawy habilitacyjnej „Wpływ warunków blanszowania i konwekcyjnego suszenia na kształtowanie się wskaźników technologicznych i energetycznych w produkcji wybranych spożywczych suszów ziemniaczanych”. Po awansie na stanowisko docenta powierzono mu równocześnie kierowa-

nie Zakładem Inżynierii i Aparatury Przemysłu Spożywczego. W 1992 roku nadano mu tytuł profesora nadzwyczajnego, a w 2000 roku otrzymał z rąk prezydenta Kwaśniewskiego tytuł profesora nauk rolniczych.

Realizowanie ciekawego nauczania było podstawową dewizą Profesora Domagały i z równie dużym zaangażowaniem, jak podczas pracy w Technikum Energetycznym, realizował ją jako nauczyciel akademicki. Był autorem trzech programów do nowoczesnego nauczania przedmiotów: automatyka, gospodarka wodna i energetyczna oraz maszynoznawstwo. Pod jego kierownictwem wykonano nowoczesne stanowiska dydaktyczne, dotyczące użytkowania energii oraz badania maszyn i urządzeń w przemyśle spożywczym. Był współautorem czterech podręczników akademickich. Profesor aktywnie uczestniczył w kształceniu młodej kadry. Był promotorem wielu prac inżynierskich i magisterskich oraz trzech doktorskich, które to promocje dostarczyły następnie kadry macierzystemu zakładowi.

Zainteresowania naukowe Profesora Domagały ukierunkowane były na rozwiązywanie problemów z dziedziny automatyzacji i energetyki określonych procesów technologicznych w przemyśle spożywczym. Badania te miały ściśle ukierunkowany charakter i w przeważającej mierze dotyczyły suszenia płodów rolnych. Podstawowe zagadnienia, którymi Profesor się zajmował, to badanie podstawowych właściwości elektrycznych artykułów żywnościowych, zastosowanie elektrotechniki teoretycznej do potrzeb rolnictwa i technologii żywności, rozszerzenie teorii suszenia płodów rolnych, badanie energochłonności procesów produkcyjnych, automatyzacja procesów produkcyjnych i ich identyfikacja jako obiektów automatycznego sterowania oraz badania przyczyn awaryjności maszyn i urządzeń w przemyśle spożywczym. Podejmowana przez Profesora problematyka miała podstawowe znaczenie dla nauki w dziedzinie właściwości fizycznych produktów żywnościowych, automatyki i energetyki określonych procesów technologicznych przemysłu spożywczego. Zainteresowania badawcze Profesor realizował również we współpracy z zagranicznymi ośrodkami naukowymi, z których do najważniejszych należy Politechnika w Monachium. Uzyskane wyniki zawarł w ponad 50 artykułach naukowych. Oprócz tego był autorem artykułów naukowych, popularnonaukowych, prac projektowych, doświadczalno-konstrukcyjnych, ekspertyz i patentów. Prace prof. dr. hab. Alojzego Domagały zostały opublikowane w znanych i liczących się wydawnictwach krajowych i zagranicznych. Co więcej, swoje prace publikował nie tylko w języku polskim i angielskim, ale również po francusku i niemiecku.

Podczas pracy na naszym uniwersytecie zorganizował i kierował praktyką studentów WTŻ w Bułgarii, uczestniczył w pracach Wydziałowej Komisji Rekrutacyjnej oraz Uczelnianej Komisji Wyborczej. W swej długoletniej pracy brał też udział w pracach Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli Akademickich oraz Wydziałowej Komisji do spraw Konkursów na stanowisko dla Pracowników Naukowo-Dydaktycznych i Naukowych.

Za swoją długoletnią pracę Profesor Domagała otrzymał liczne odznaczenia, nagrody i wyróżnienia, z których najistotniejsze to Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia

Polski i Honorowa Odznaka Miasta Poznania. Został również wyróżniony Nagrodą Ministra Oświaty i Wychowania pierwszego i drugiego stopnia, uzyskał dyplom w Turnieju Młodych Mistrzów Techniki, Nagrodę Kuratora Oświaty i Wychowania w Poznaniu, Nagrodę NOT pierwszego stopnia, Nagrodę Ministra Edukacji Narodowej za osiągnięcia naukowe, nagrody JM rektora Akademii Rolniczej i medale: brązowy i srebrny. W 2001 roku przeszedł na emeryturę.

Należy z całą mocą podkreślić, że przy całej swej pasji do nauki Profesor Domagała zawsze na pierwszym miejscu stawiał rodzinę. Jako człowiek, który sam doświadczył tragedii wśród swych najbliższych, zawsze interesował się tym, co działo się w rodzinach jego pracowników. W trudnych chwilach służył im pomocą i wspierał życzliwością. W osobie Pana Profesora pożegnaliśmy cenionego naukowca, życzliwego kolegę, nauczyciela wielu pokoleń młodzieży.

W naszej pamięci pozostanie jako osoba prawa i życzliwa.

*W imieniu pracowników Zakładu Inżynierii
i Aparatury Przemysłu Spożywczego
Marzena Gawrysiak-Witulska*



Fot. archiwum WNoZiZ

Profesor dr hab. Alojzy Domagała (1931–2014)

Profesor dr hab. Roman Zakrzewski (1946–2014)

W dniu 1 sierpnia 2014 roku na Cmentarzu Miłostowskim w Poznaniu pożegnaliśmy zmarłego 28 lipca prof. dr. hab. Romana Zakrzewskiego. W osobie profesora uniwersytetu i Wydział Technologii Drewna stracił wybitnego naukowca, specjalistę chemicznego przerobu drewna, wychowawcę wielu pokoleń studentów i kadr naukowych. Był człowiekiem o otwartym umyśle, życzliwym dla ludzi.

Roman Michał Zakrzewski urodził się 11 listopada 1946 roku w Poznaniu. Studia wyższe odbył w latach 1964–1969 na Wydziale Technologii Drewna Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu i uzyskał stopień magistra inżyniera chemicznej technologii drewna. Stopień naukowy doktora nauk technicznych nadała mu w 1974 roku Rada Wydziału Technologii Drewna Akademii Rolniczej w Poznaniu na podstawie rozprawy doktorskiej „Badania nad pochodnymi celulozy z 2,4-dwuzocyjanianem tolilenu i 3,4-dwuchlorofenylo-izocyjanianem”, a stopień naukowy doktora habilitowanego – w 2002 roku Rada Wydziału Technologii Drewna Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego w Poznaniu na podstawie rozprawy habilitacyjnej „Niektóre aspekty termicznego rozkładu drewna i wybranych surowców lignocelulozowych”. Tytuł naukowy profesora nauk leśnych w dyscyplinie drzewnictwo uzyskał w 2009 roku.

Roman Zakrzewski pracę zawodową rozpoczął w 1964 roku w Instytucie Technologii Drewna w Poznaniu na stanowisku pracownika naukowo-technicznego. Lata 1964–1972 wypełniły mu studia stacjonarne i doktoranckie na Wydziale Technologii Drewna, początkowo w Wyższej Szkole Rolniczej w Poznaniu, przemianowanej następnie na Akademię Rolniczą (AR). Po ukończeniu studiów doktoranckich w 1972 roku został zatrud-

niony na stanowisku starszego asystenta w Instytucie Chemicznej Technologii Drewna AR w Poznaniu, a na stanowisko adiunkta awansował w 1975 roku.

Kwalifikacje zawodowe wzbogacał, pracując dodatkowo w latach 1987–1991 w Przedsiębiorstwie Usług Technicznych „Technus” w Poznaniu, gdzie nadzorował technologię wytwarzania węgla rysunkowych, której był współtwórcą, a w latach 1991–1993 w Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Maszyn Pakujących w Poznaniu na stanowisku głównego specjalisty badawczo-technicznego, będąc równocześnie członkiem Rady Naukowej w tej jednostce.

Profesor dr hab. Roman Zakrzewski został powołany na stanowisko profesora nadzwyczajnego w 2004 roku. W latach 2003–2012 pełnił funkcję zastępcy dyrektora Instytutu Chemicznej Technologii Drewna, a w latach 2012–2013 funkcję dyrektora Instytutu. Od 2003 do 2014 roku kierował Zakładem Chemicznego Przerobu Drewna tej jednostki.

Początkowy okres działalności naukowej i badawczej związany był z zagadnieniami modyfikacji chemicznej drewna i jego komponentów. Rezultatem studiów i badań na temat reaktywności głównego składnika drewna: celulozy z izocyjanianami była praca doktorska. Zagadnienie modyfikacji drewna monomerami winylowymi było również w tym czasie przedmiotem Jego działalności badawczej, związanej z badaniami mechanizmu polimeryzacji styrenu w drewnie oraz oddziaływania głównych składników drewna na przebieg tego procesu.

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku zainteresowania Profesora Romana Zakrzewskiego skierowały się ku tematyce związanej z termiczną konwersją drewna. Zapo-

czątkowany został cykl badań obejmujących analizy termiczne i termogravimetryczne odtwarzalnych surowców lignocelulozowych i ich komponentów, a także składników pęczniejących powłok ognioochronnych. Ponadto, stosując metody różnicowej analizy termicznej, podjął Profesor próby wyznaczenia parametrów kinetycznych procesu utwardzania żywic stosowanych w przemyśle drzewnym. Na podstawie wyników tych analiz rozpatrywał szczegółowo zagadnienia kinetyki pirolizy badanych materiałów oraz wpływu różnych czynników na ten proces. Zwieńczeniem tych prac była rozprawa habilitacyjna.

Kolejna grupa zagadnień badawczych obejmowała tematykę wytwarzania ziarnowych i włóknistych węgla aktywnych z surowców lignocelulozowych, wpływ warunków procesu karbonizacji i aktywacji na strukturę kapilarną i związane z nią właściwości adsorpcyjne i aplikacyjne otrzymanych produktów. Badania te zaowocowały propozycjami technologii wytwarzania ziarnowych, aktywnych materiałów węglowych z lignocelulozowych odtwarzalnych surowców odpadowych oraz włóknistych materiałów węglowych z prekursora celulozowego.

Od 2002 roku przedmiotem zainteresowań badawczych Profesora były zagadnienia związane z termiczną modyfikacją drewna, której celem było otrzymanie materiałów drzewnych o zmienionej, estetycznie atrakcyjnej barwie, zwiększonej stabilności wymiarowej i odporności na działanie czynników biotycznych bez stosowania toksycznych biocydów.

Profesor dr hab. Roman Zakrzewski był autorem lub współautorem ponad stu publikacji. Uczestniczył w licznych zjazdach i sympozjach naukowych międzynarodowych i krajowych, referując wyniki wykonanych prac, a także prowadząc i przewodnicząc obradom. Recenzował publikacje dla czasopism indeksowanych: „Thermal Analysis and Calorimetry” i „Waste Management”. Był również współtwórcą pięciu i samodzielnym autorem jednego zastrzeżenia patentowego. Uprawnienia do dwóch patentów Akademia Rolnicza im. Augusta Cieszkowskiego w Poznaniu odsprzedała na rzecz Przedsiębiorstwa Sprzętu Ochronnego MASKPOL w Konieczkach. Na ich podstawie w latach 1996–1998 w PSO MASKPOL została wdrożona technologia wytwarzania ziarnowego adsorbentu węglowego (węgla aktywnego) z pestek owocowych dla resortu obrony narodowej. Profesor Roman Zakrzewski twórczo i aktywnie uczestniczył w pracach badawczych i wdrożeniowych nad tą technologią. Na podstawie patentu przyznanego w 2007 roku, którego samodzielnym autorem jest prof. dr hab. Roman Zakrzewski, Akademia Rolnicza im. Augusta Cieszkowskiego zawarła dwie umowy licencyjne: z niemieckim przedsiębiorstwem INOPLAN z Hilden oraz z firmą DĄBEX z Grodziska Wielkopolskiego. Należy podkreślić, że jest to pierwsza w historii Wydziału Technologii Drewna umowa licencyjna zawarta z podmiotem zagranicznym. Łącznie prof. dr hab. Roman Zakrzewski był współautorem blisko 30 opracowań i ekspertyz dla przemysłu.

W działalności dydaktycznej prof. dr hab. Roman Zakrzewski prowadził wykłady i ćwiczenia dla studentów studiów stacjonarnych i niestacjonarnych, a od 2002 roku wykłady monograficzne dla doktorantów. Pod Jego kierunkiem i merytoryczną opieką wykonano 30 prac magisterskich. Był również współautorem wydanego w 2003 roku pierwszego skryptu do ćwiczeń z chemicznego przerobu drewna. Był promotorem w dwóch ukończonych przewodach doktorskich oraz autorem opinii (recenzji) w kilku postępowaniach doktorskich i habilitacyjnych.

Profesor dr hab. Roman Zakrzewski pełnił funkcje zastępcy dyrektora i dyrektora Instytutu Chemicznej Technologii Drewna oraz kierownika Zakładu Chemicznego Przerobu Drewna. Był

wielokrotnie wybierany w skład Senatu Uczelni, zarówno jako przedstawiciel adiunktów i asystentów, jak również później profesorów. Przewodniczył komisjom senackim, rektorskim oraz radom wydziału. Będąc członkiem Senackiej Komisji ds. Prawnych w kadencji 1981–1984 oraz w wyniku powołania na członka komisji ds. opracowania Statutu, w 1985 roku dwukrotnie uczestniczył w pracach zespołów tworzących Statut Akademii Rolniczej w Poznaniu.

W 29. konkursie KBN został powołany na członka zespołu P 06 oceniającego wnioski o finansowanie prac badawczych, był też



Fot. archiwum WTD

Profesor dr hab. Roman Zakrzewski (1946–2014)

przedstawicielem Wydziału Technologii Drewna w Kłastrze Chemicznej oraz członkiem Konsorcjum „Bioenergia na rzecz rozwoju wsi”. Od 2008 roku był powoływany przez ministra rolnictwa – na kolejne czteroletnie kadencje – na członka rady naukowej Instytutu Włókien Naturalnych i Roślin Zielarskich.

Pomimo choroby Profesor aktywnie uczestniczył w życiu Wydziału i Instytutu. Podczas obchodów jubileuszu 60-lecia Wydziału wygłosił krótkie wspomnienie o profesorze Stanisławie Prosińskim. Dobra kondycja Profesora zapowiadała raczej rychły powrót na pełne obroty do pracy. Nikt się nie spodziewał, że drugi ostry atak choroby w szybkim czasie zabierze Go na zawsze. Przed pójściem do szpitala wykonał jeszcze recenzję pracy doktorskiej.

Profesor dr hab. Roman Zakrzewski w 1994 roku był odznaczony Srebrnym, a w 2004 roku Złotym Krzyżem Zasługi. Za działalność na rzecz województwa w 2004 roku został wyróżniony jako „Zasłużony dla województwa wielkopolskiego”, a w 2011 roku jako „Zasłużony dla Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu”.

Hobby Profesora był brydż sportowy. Był również smakoszem wykwintnych dań, które niejednokrotnie sam komponował.

Profesor dr hab. Roman Zakrzewski na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

Bogusława Waliszewska

Studenci z Chin szansą dla polskich uczelni

Rozmowa z prof. dr. hab. Romanem Hołubowiczem, autorem ponad 250 różnych prac z ogrodnictwa, podróżnikiem i miłośnikiem Dalekiego Wschodu (Chiny, Japonia, Syberia). Profesor poznał tajniki języka chińskiego. Wielokrotnie wykładał i publikował w Chinach. Zorganizował do tego kraju ponad 30 wyjazdów zawodowych, głównie dla wykładowców, studentów i ludzi z branży rolno-spożywczej. Od 2001 roku jest pełnomocnikiem JM rektora ds. współpracy z Chinami

Liczba studentów z Chin, którzy podejmują naukę poza granicami swego kraju, ciągle wzrasta. W 2001 roku było ich ledwie 12 tysięcy, ale w latach 2011–2013 liczba ta urosła do niemal pół miliona. Trzy czwarte z nich wyjeżdża głównie do USA, Wielkiej Brytanii, Australii i Kanady. Ostatnio popularne są też inne kraje europejskie, między innymi Francja i Niemcy, które oferują studentom dogodne warunki, różnego typu stypendia.

JL: Systemy kształcenia w Chinach i Polsce różnią się od siebie. Czy polskie uczelnie mogą być konkurencyjne w naborze kandydatów z Kraju Środka wobec innych krajów, a konkretnie amerykańskich, australijskich czy angielskich? Ma Pan ogromne, wieloletnie doświadczenie w rozmowach z tamtejszymi uczelniami i namawianiu kandydatów do studiowania na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu.

RH: Od 23 lat prowadzimy współpracę naukową i dydaktyczną z uczelniami chińskimi. Już 140 studentów tego kraju uzyskało dyplomy naszej uczelni. By rozpocząć skuteczną współpracę edukacyjną z Chinami, należy dobrze poznać chiński system kształcenia oraz warunki społeczno-polityczne, w których żyją potencjalni kandydaci. Podstawowy warunek – trzeba pamiętać, że jest to kraj bardzo zróżnicowany narodowościowo (56 narodów), w którym jest 2700 różnych uczelni wyższych, z czego 350 to szkoły prywatne, różne jest finansowanie odpłatności za studia. Coraz wyższe zarobki oraz stabilność juana spowodowały szybkie wykształcenie klasy średniej. Efektem tych zmian będzie w najbliższych latach stopniowy wzrost liczby osób, które będzie stać na kształcenie swoich dzieci za granicą. I właśnie tu upatruję szansę dla polskich uczelni.

JL: Jakie były początki Pańskich kontaktów z krajem Konfucjusza?

RH: Zaczęło się w roku 1991 od mojego wyjazdu z prof. dr. hab. Karolem Duczmałem, ówczesnym kierownikiem Katedry Nasiennictwa i Szkółkarstwa Ogrodniczego do Nanakin, gdzie

spotkaliśmy się z profesorem He Shnam, dyrektorem Ogrodu Botanicznego, który jako pierwszy wskazał nam na możliwość obustronnej współpracy edukacyjnej. Efektem tego wyjazdu było uruchomienie anglojęzycznych studiów magisterskich na Wydziale Ogrodnictwa (wówczas Akademii Rolniczej) o specjalności: hodowla i nasiennictwo. W początkowym okresie na studia w Polsce rekrutowały wyłącznie władze strony chińskiej, konkretnie tamtejsze Ministerstwo Edukacji, które zapewniało studentom wysokie stypendia na pobyt w Polsce. Byli to najlepsi, z różnych względów, bardzo starannie wybrani kandydaci, ze świetną znajomością języka angielskiego. Pierwsi absolwenci ukończyli u nas studia w 1996 roku i dziś w większości wiemy, jak potoczyły się ich dalsze losy. Troje z nich z tytułami profesorów pracuje na najlepszych uczelniach w Pekinie, Hangzhou i Kantonie, a trzech innych z tej grupy pracuje na wysokich stanowiskach w instytutach branżowych związanych z hodowlą roślin. Na przykład prof. Chen Libo jest wicedyrektorem Instytutu Użytków Zielonych Chińskiej Akademii Nauk Rolniczych i Leśnych w Huhehaote w Mongolii Wewnętrznej.

JL: Zapewne utytułowane nazwiska tych absolwentów były pomocne w naborze kolejnych kandydatów. Co było dalej, bo – jak wiem – strona chińska zaprzestała dofinansowywać chętnych do studiowania w Polsce?

RH: Punktem zwrotnym naszej współpracy był 2001 rok, kiedy to z ówczesnym rektorem Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego, prof. dr. hab. Jerzym Pudełko, na zaproszenie wspomnianego ministerstwa odwiedziliśmy sześć najlepszych chińskich uniwersytetów rolniczych. W każdym z nich studiowało od 20 do 60 tysięcy studentów, w z rozmachem wybudowanych obiektach, bogato wyposażonych laboratoriach. Widzieliśmy też słabe strony: brakowało w nich nauczycieli z tytułem doktora, mało było anglojęzycznych publikacji, część aparatury laboratoryjnej stała nieużywana, a większość studentów nie znała języka angielskiego. Prowadzone rozmowy nie były łatwe, gdyż od razu pytano nas, podobnie jak Amerykanów, o wysokość stypendiów, jakie możemy przyznać ich kandydatom. Tak się złożyło, że wówczas Chińskie Ministerstwo Edukacji odeszło od centralnego selekcjonowania kandydatów na zagraniczne studia i zastąpiło ten proces umowami dwustronnymi. Tym samym strona chińska zakończyła początkową pomoc w ramach promocji i wycofała się z udzielania swoim studentom stypendiów na studia za granicą. Tu przypominam sobie, jak podczas wspólnej kolacji jeden z wysokich urzędników ministerialnych dodał nam otuchy i powie-

dział mi: „Nie martw się. Jesteście dobrzy, to przetrwacie”. I tak się stało – przetrwaliśmy. Mamy tego efekty. Ranga tej współpracy została doceniona w ramach długofalowej strategii Uniwersytetu Przyrodniczego przez poprzedniego rektora, prof. dr. hab. Erwina Wąsowicza i obecnego – prof. dr. hab. Grzegorza Skrzypczaka.

JL: A zatem dotychczasowe kontakty z uczelniami chińskimi pozwoliły nie tylko utrzymać tę współpracę, ale również ją poszerzyć, czego efektem są podpisywane nowe ramowe porozumienia między chińskimi uniwersytetami i naszym.

RH: Tak. Stopniowo, w oparciu o dokładną kalkulację, wprowadzono odpłatność za te studia (2400 euro za rok). Nauczycielom akademickim zapewniono nowy przelicznik za zajęcia w języku angielskim, aby ich mocniej zmotywować do takich



działań. Zwiększono również atrakcyjność samej oferty dydaktycznej: powstały pierwsze skrypty i materiały drukowane, wprowadzono nową formułę ćwiczeń terenowych w Polsce i krajach Unii Europejskiej (Włochy, Francja i Hiszpania), pozyskano sponsorów z polskich i zagranicznych firm, i wreszcie, co się okazało bardzo trafne, nawiązano współpracę z firmami nasiennymi, w których nasi i chińscy studenci wykonują część staży oraz prowadzą w nich doświadczenia i badania. Umowy partnerskie są na bieżąco odnawiane. Przed dwoma laty prof. dr. hab. Monika Kozłowska, prorektor ds. studiów naszego uniwersytetu, przebywając w Pekinie, przedłużyła umowę na kolejnych pięć lat z tamtejszym Uniwersytetem Rolniczym, a ostatnio podpisane zostało wstępne porozumienie z Uniwersytetem Rolniczym w Shenyang (szczegóły w poprzednim numerze „Więści Akademickich”).

JL: Początkowo „werbował” Pan kandydatów z Państwa Środka na studia magisterskie wyłącznie na Wydział Ogrodnictwa. Czy ta paleta zainteresowań chińskich kandydatów na studia na naszej uczelni może się poszerzyć?

RH: Obecnie zainteresowaliśmy chińczyków kolejnymi kierunkami: leśnictwem, naukami o żywności i żywieniu. Dwa następne wydziały – Hodowli i Biologii Zwierząt oraz Rolnictwa i Bioinżynierii – przygotowują takie studia. Warto dodać, że spośród studentów z Chin, którzy ukończyli studia magisterskie, Uniwersytet Przyrodniczy wypromował już dwóch doktorów nauk rolniczych. W tym celu od bieżącego roku urucho-

miono na naszej uczelni anglojęzyczne studia doktoranckie, także z myślą o absolwentach studiów magisterskich z Chin.

JL: Jakie atuty ma Pan w rękę, proponując studentom z Chińskiej Republiki Ludowej studia na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu?

RH: Przede wszystkim proponujemy niższe czesne przy porównywalnym lub wyższym poziomie kształcenia, nie wymagamy potwierdzeń ze znajomości języka, dajemy możliwość publikacji prac magisterskich. Kluczem do sukcesu jest umiejętnie prowadzona rekrutacja na miejscu w Chinach. Strona internetowa, niestety, nie wystarcza. Połowa kandydatów z Chin dowiaduje się o naszej uczelni od swych starszych kolegów, którzy ukończyli u nas studia.

JL: Są zapewne określone trudności w kształceniu studentów z Chin?

RH: Największą trudnością, na jaką napotykamy, jest umiejętność samodzielnej pracy. Większość osób do nas przyjeżdżających nie potrafi samodzielnie analizować tekstów publikacji naukowych, tworzyć syntez i przeglądów prac oraz stawiać hipotez naukowych. Prawdopodobnie nikt ich tej samodzielności w Chinach nie uczył. Nie są też obcy z nazewnictwem łacińskim. Do tego dochodzą problemy językowe, szczególnie związane z wymową. Trzeba się przyzwyczaić do ich angielskiego. W tej sytuacji wzrasta rola wykładowców oraz opiekunów prac magisterskich, którzy sami biegle muszą znać język angielski i przygotować na zajęcia więcej tekstów drukowanych. Nie oznacza to jednak, że prace magisterskie realizowane przez Chińczyków są gorsze od prac naszych studentów. W wielu wypadkach jest nawet odwrotnie. Duża motywacja i olbrzymia pracowitość tej nacji sprzyja powstawaniu dobrych i bardzo dobrych prac magisterskich, a wyniki są potem często publikowane w dobrych czasopismach z IF.

JL: A jakie, poza finansowymi, korzyści ma Uniwersytet z kształcenia Chińczyków?

RH: Głównie to są kontakty naukowe z ośrodkami w Chinach. Spośród absolwentów, którzy ukończyli u nas studia magisterskie z hodowli roślin i nasiennictwa, dziesięciu wystąpiło z inicjatywą wspólnych badań naukowych, które prowadzą po powrocie do kraju. Że wspomnę tu o badaniach, jakie prowadzimy między innymi z Instytutem Użytków Zielonych w Huhehaote w Mongolii Wewnętrznej, Centrum Badania Masion w Hangzhou w prowincji Zhejiang, ogrodami botanicznymi w Pekinie i Nankinie czy w instytutach warzywnictwa w Jinan w prowincji Shandong oraz Ekonomicznych Podstaw Leśnictwa w Dalian w prowincji Liaoning. To są wymierne korzyści dla polskiej nauki i w efekcie naszej gospodarki.

JL: Profesor Roman Hołubowicz, któremu stosunkowo łatwo, dzięki znajomości języka, porusza się po Kraju Środka, twierdzi że kandydatów z Chin na studia w Polsce nie będzie w przyszłości brakowało. Na dowód tego przytacza stare powiedzenie chińskie: *Zai qiu bu neng giong jiaoyu. Zai ku bu neng, ku haizi. Co można przetłumaczyć: „Choć jesteś biedny, kształć swoje dzieci. Choć ciężko Ci w życiu, wszystko, co najlepsze, daj dzieciom”.*

Rozmawiał: Jerzy Lorych

„Mechanik na medal”

Trzecia edycja Ogólnopolskiego Konkursu na Najlepszego Mechanika Serwisowego Maszyn Rolniczych roku 2014 „Mechanik na Medal” pod patronatem merytorycznym Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu

Postępujące w polskich gospodarstwach unowocześnianie parku maszynowego i związana z tym wymiana maszyn rolniczych na bardziej złożone powoduje wzrost znaczenia serwisu technicznego. Profesjonalnie wykonywana obsługa techniczna gwarantuje długoletnią, efektywną pracę maszyn rolniczych. Coraz więcej zakładów zajmujących się sprzedażą części i maszyn rolniczych rozszerza swoją działalność o możliwość ich serwisowania. Zauważalne jest także zwiększenie świadomości społeczeństwa dotyczące odpowiednio przeprowadzanych przeglądów technicznych maszyn. W celu podkreślenia istotnej roli serwisu technicznego w eksploatacji maszyn rolniczych Polska Izba Maszyn i Urządzeń Rolniczych z siedzibą w Toruniu, przy współpracy z Uniwersytetem Przyrodniczym w Poznaniu, zorganizowała kolejną, trzecią edycję ogólnokrajowego konkursu „Mechanik na Medal”.

Celem konkursu było wyłonienie najlepszego mechanika maszyn rolniczych w kraju w roku 2014 oraz podkreślenie znaczenia wysoko wykwalifikowanych pracowników w procesie serwisowania maszyn rolniczych. Konkurs skierowany był do osób zatrudnionych w zakładach serwisowych, które w momencie zgłaszania udziału były zatrudnione na podstawie umowy o pracę w zakładzie serwisowym maszyn rolniczych i wykonywały w nim prace związane z naprawami. Warunkiem uczestnictwa była elektroniczna rejestracja na stronie www.mechanikmedal.agroshow.pl do dnia 31 marca 2014 roku.

Konkurs przebiegał w dwóch etapach. Pierwszym z nich były eliminacje, podczas których ponad 200 chętnych rozwiązywało za pomocą Internetu zadania testowe skumulowane w trzech losowo skonfigurowanych pakietach. Do finału, składającego się z dwóch części (teoretycznej i praktycznej), zakwalifikowano pięciu uczestników.

Dnia 18 września 2014 roku w warsztatach szkolnych Technikum Inżynierii Środowiska i Agrobiznesu w Poznaniu odbyła się część praktyczna finału konkursu. Uczestnicy musieli wykonać dwa zadania praktyczne. Pierwsze z nich polegało na identyfikacji i usunięciu niesprawności rozrusznika silnika ciągnikowego. Drugie dotyczyło wykonania odpowiednich pomiarów średnicówką czujnikową tulei cylindrowej silnika ciągnikowego i po weryfikacji podjęcia decyzji serwisowej. Finałiści mieli do dyspozycji przygotowane stanowiska pracy oraz niezbędne wyposażenie: narzędzia i instrukcje naprawcze. Komisja konkursowa oceniała między innymi organizację stanowiska pracy, dobór narzędzi, sposób i czas wykonania zadań zgodnie z zasadami BHP. Zmagania trwały dwie godziny.

Dziewiętnastego września na XVI Międzynarodowej Wystawie Rolniczej AGRO SHOW w Bednarach finaliści przystąpili do drugiej części konkursu – teoretycznej. Uczestnicy otrzymali do rozwiązania 20 zadań teoretycznych na przygotowanych i opisanych ich nazwiskami stanowiskach wyposażonych w sprzęt komputerowy. Pytania dotyczyły serwisu technicznego maszyn rolniczych. Przebieg rywalizacji obserwowała publiczność na telebimie. Wynik końcowy składał się z sumy

punktów uzyskanych w dwóch częściach – praktycznej i teoretycznej. Nad przebiegiem konkursu patronat merytoryczny sprawował Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu. Przewodniczącym komisji konkursowej był prof. dr hab. inż. Czesław Rzeźnik.



Fot. Żaneta Staszak

Laureaci trzeciej edycji konkursu „Mechanik na medal”: od prawej Sylwester Buczek, Krzysztof Chodorowski i Jarosław Brozio

Laureatami konkursu zostali:

I miejsce – Sylwester Buczek, ASPRIM, Lublin

II miejsce – Krzysztof Chodorowski, POM, Augustów

III miejsce – Jarosław Brozio, POM, Augustów.

Wśród finalistów znaleźli się również Michał Kania (ASPRIM, Lublin) i Bartłomiej Sobel (Lely East, Ciele).

Wręczenie nagród zwycięzcom konkursu „Mechanik na Medal” odbyło się 19 września 2014 roku na uroczystej gali zorganizowanej przez inicjatora konkursów i organizatora Międzynarodowej Wystawy AGRO SHOW – Polską Izbę Gospodarczą Maszyn i Urządzeń Rolniczych.

Za zdobycie pierwszego miejsca zwycięzca otrzymał 5000, drugiego – 3000, a trzeciego – 2000 złotych.

*mgr inż. Tatiana Buchwald
mgr inż. Żaneta Staszak*



Fot. Magdalena Jarosz

Uczestnicy warsztatów

Warsztaty Oceny Zdrowotności Nasion Międzynarodowego Związku Oceny Nasion

Poznań, 4–7 września 2014 roku

Warsztaty Oceny Zdrowotności Nasion zorganizowali: Komitet Zdrowotności Nasion Międzynarodowego Związku Oceny Nasion (*Seed Health Committee, International Seed Testing Association – SHC ISTA*), Sekcja Patologii Nasion Polskiego Towarzystwa Fitopatologicznego (PTFit) oraz Katedra Fitopatologii i Nasiennictwa Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Warsztaty poprzedzały Jedenastą Konfe-

rencję Europejskiej Fundacji Fitopatologicznej (*European Foundation for Plant Pathology – EFPP*) i Piątą Międzynarodową Konferencję Zdrowotności Nasion, które odbyły się w Krakowie w dniach 9–13 września 2014 roku.

Tematem warsztatów były przenoszone z nasionami patogeny marchwi, roślin kapustnych, grochu, Inu, soi, pszenicy



Fot. Arie Kenig Mabe

Wykładowcy i organizatorzy warsztatów; w pierwszym rzędzie od lewej: Ilona Witczak, Hanna Dorna, Karin Sperlingsson, Krystyna Tylkowska, Dorota Szopińska, Theresa Aveling, Isabelle Serandat; drugi rząd od lewej: Magdalena Jarosz, Reyes Blanco-Prieto, Agnieszka Rosińska



Fot. Magdalena Jarosz

Uczestnicy warsztatów w trakcie zwiedzania Starego Rynku w Poznaniu

i jęczmienia. Wzięło w nich udział 29 osób z 14 krajów: Brazylia (1), Chile (1), Estonia (1), Finlandia (2), Niemcy (2), Holandia (4), Irlandia (1), Irak (1), Łotwa (2), Norwegia (1), Polska (6), Republika Czeska (1), Serbia (4) oraz Szwecja (2). Uczestników powitała i warsztaty otworzyła prof. dr hab. Małgorzata Mańka, przewodnicząca Polskiego Towarzystwa Fitopatologicznego. Wykłady i zajęcia praktyczne prowadziły specjalistki oceny zdrowotności nasion z Republiki Południowej Afryki, Hiszpanii, Polski, Francji i Szwecji. Wykład rozpoczynający warsztaty – „*The International Seed Testing Association Seed Health Method Validation and Testing*” – wygłosiła prof. Theresa Aveling (wiceprzewodnicząca SHC ISTA) z Uniwersytetu w Pretorii. Profesor Reyes Blanco-Prieto (członek SHC ISTA) z Uniwersytetu w Almerii mówiła o grzybach rodzaju *Fusarium* porażających rośliny z rodziny Poaceae. Profesor Krystyna Tylkowska (były członek SHC ISTA) i dr Dorota Szopińska (członek SHC ISTA) z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu zapoznały uczestników z patogenami rodzaju *Alternaria* zasiedlającymi nasiona marchwi i roślin kapustnych. Isabelle Serandat (członek ISHI-Veg) z GEVES-SNES prezentowała metody wykrywania różnych patogenów przenoszonych z nasionami grochu, Inu i soi. Z kolei Karin Sperlingsson (członek SHC ISTA) z Sekcji Nasienniczej *Swedish Board of Agriculture* przedstawiła uczestnikom patogeniczne grzyby przenoszone z nasionami jęczmienia i metody ich wykrywania.

Wykłady uzupełniały zajęcia praktyczne, na których skupiano się głównie na wykrywaniu i rozpoznawaniu na nasionach patogenów grzybowych za pomocą zalecanych przez ISTA metod, głównie inkubacyjnych.

Warsztaty zgromadziły zainteresowane patologią nasion osoby z uczelni wyższych, instytucji rządowych, prywatnych laboratoriów i firm nasiennych, dając naukowcom, analitykom i studentom z różnych krajów możliwość zapoznania się z akredytowanymi przez ISTA metodami oceny zdrowotności nasion. Wydarzenie to stworzyło forum wymiany doświadczeń i przyszłej współpracy zarówno dla ich uczestników, jak i wykładowców.

Na zakończenie warsztatów podczas uroczystej kolacji dr Szopińska wręczyła uczestnikom certyfikaty, a wykładowcom dyplomy i podziękowania od Benjamin Kaufmana, Sekretarza Generalnego ISTA. W niedzielne popołudnie organizatorzy zaprosili chętnych do zwiedzania Poznania, które rozpo-

częło się przejażdżką zabytkowym tramwajem, a zakończyło spacerem po Starym Mieście.

W opinii uczestników warsztaty były bardzo owocne, a organizatorzy otrzymali wiele podziękowań i wyrazów uznania za dobrą ich organizację. Na szczególne podziękowania zasługują dr hab. Hanna Dorna, mgr Magdalena Jarosz, mgr Agnieszka Rosińska i mgr Ilona Witczak, pracownicy Katedry



Fot. Theresa Aveling

W laboratorium

Fitopatologii i Nasiennictwa, których wyteżona praca przed i podczas warsztatów przyczyniła się w dużej mierze do ich sukcesu. Organizatorzy pragną również serdecznie podziękować prof. dr hab. Jolancie Floryszak-Wieczorek i Katedrze Fizjologii Roślin za udostępnienie sali ćwiczeń i towarzyszących jej pomieszczeń, a prof. dr hab. Januszowi Nowackiemu i dr hab. Markowi Bunalskiemu z Katedry Entomologii i Ochrony Środowiska oraz dr hab. Andrzejowi Mazurowi z Katedry Entomologii Leśnej – za wypożyczenie mikroskopów niezbędnych do przeprowadzenia zajęć praktycznych.

dr Dorota Szopińska
sekretarz Zarządu Głównego i przewodnicząca Sekcji
Patologii Nasion Polskiego Towarzystwa Fitopatologicznego

Podziękowania za aktywne uczestnictwo w szóstej edycji Nocy Naukowców na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu

Noc Naukowców to europejska impreza odbywająca się tego samego dnia w całej Europie, podczas której odchodzi się od poważnych projektów, by bawić się z publicznością i stworzyć obraz naukowca nowej ery. Nadrzędnym celem imprezy jest zmiana wizerunku naukowca i zachęcenie młodzieży do podejmowania kariery naukowej, a także stworzenia okazji do spotkania, poznania się i wspólnych działań, a wszystko to w atmosferze zabawy. W tym roku odbyła się ona w 300 miastach 24 krajów Europy i państw sąsiednich, w tym również w Wielkopolsce na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu.

Uroczyste otwarcie Nocy Naukowców odbyło się jak zwykle w murach Politechniki Poznańskiej (zdjęcia z tego wydarzenia – dwa pierwsze od góry – publikujemy na stronie obok).

Już po raz szósty na naszej Uczelni 26 września 2014 roku ponad 300 naukowców z ośmiu wydziałów przygotowało ponad 200 warsztatów, gier i stoisk interaktywnych, wykładów, pokazów oraz wystaw, które odbyły się na terenie czternastu obiektów Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. W tę szczególną Noc prawie 12 tysięcy osób odwiedziło niedostępne na co dzień laboratoria i wzięło udział w popularnonaukowych pokazach, eksperymentach i innych atrakcjach, które mamy nadzieję, że w przyszłości pozwolą lepiej zrozumieć ogromne znaczenie nauki w naszym codziennym życiu oraz zrodzić w umysłach młodych ludzi fascynację nauką. Zarówno młodszy, jak i starsi poznaniacy mieli okazję wcielić się w prawdziwych naukowców, wdziać fartuchy, założyć gogle i rękawice ochronne i ramię w ramię z naukowcami dokonywać niezliczonej liczby reakcji chemicznych, mieszać smaki, łączyć ze sobą związki, tworzyć nowe tajemnicze substancje.

W imieniu własnym i władz Uczelni składam najserdeczniejsze podziękowania wszystkim biorącym udział w organizowaniu szóstej edycji Nocy Naukowców. W pierwszej kolejności na wyróżnienie zasługują pracownicy **Biura Promocji i Współpracy z Praktyką**: dr inż. Urszula Mojsiej, mgr Magdalena Nowy, Krystyna Madelska-Pawlak, gdyż to dzięki ich działaniom Noc Naukowców wpisała się na stałe w harmonogram ważnych wydarzeń na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu.

Jednocześnie chciałbym podziękować za zaangażowanie i czynne uczestnictwo w imprezie wszystkim naukowcom, którzy stworzyli niesamowitą atmosferę zabawy i nauki, wcieliłi się w czarownice z magicznych łąk, zabrali nas w podróż po nieznanym lądach, często za symboliczną złotówkę, wprowadzili w świat chemii, fizyki, biologii:

- z **Wydziału Rolnictwa i Bioinżynierii** pracownikom: Instytutu Inżynierii Biosystemów, Katedry Mikrobiologii Ogólnej i Środowiskowej, Katedry Agronomii, Katedry Łąkarstwa i Krajobrazu Przyrodniczego
- z **Wydziału Leśnego** pracownikom: Katedry Fitopatologii Leśnej, Katedry Łowiectwa i Ochrony Lasu
- z **Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt** pracownikom: Instytutu Zoologii, Katedry Fizjologii i Biochemii Zwierząt, Ka-

tedry Genetyki i Podstaw Hodowli Zwierząt, Katedry Żywności Zwierząt i Gospodarki Paszowej, Wydziałowej Pracowni Komputerowej oraz Ośrodkiem Informatyki

- z **Wydziału Technologii Drewna** pracownikom: Katedry Nauki o Drewnie, Katedry Meblarstwa, Katedry Tworzyw Drzewnych, Katedry Chemii, Katedry Mechaniki i Techniki Ciepłej
- z **Wydziału Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu** pracownikom: Katedry Terenów Zieleni i Architektury Krajobrazu, Katedry Roślin Ozdobnych, Katedry Botaniki
- z **Wydziału Nauk o Żywności i Żywieniu** pracownikom: Instytutu Technologii Mięsa, Instytutu Technologii Żywności Pochodzenia Roślinnego, Katedry Technologii Mleczarstwa, Katedry Technologii Żywności Człowieka, Katedry Higieny Żywności Człowieka, Katedry Biochemii i Analizy Żywności, Katedry Biotechnologii i Mikrobiologii Żywności, Katedry Fizyki
- z **Wydziału Melioracji i Inżynierii Środowiska** pracownikom: Instytutu Budownictwa i Geoinżynierii, Instytutu Melioracji, Kształtowania Środowiska i Geodezji, Katedry Ekologii i Ochrony Środowiska, Katedry Inżynierii Wodnej i Sanitarnej, Centrum Odnawialnych Źródeł Energii
- z **Wydziału Ekonomiczno-Społecznego** pracownikom: Katedry Rynku i Marketingu, Katedry Ekonomiki Przedsiębiorstw Agrobiznesu, Katedry Ekonomii i Polityki Gospodarczej w Agrobiznesie
- pracownikom Centrum Kultury Fizycznej.

Szczególne podziękowania składam również na ręce młodych naukowców, którzy nigdy nie zawodzą, a mianowicie studentom z **Koła Naukowego Biotechnologii OPERON** pod kierownictwem Przemysława Piotra Olejnika oraz z **Sekcji Medycznej mAb** prowadzonej przez Kacpra Nowackiego, a także **Studenckiemu Kołu Naukowemu Dietetyków** (Zuzanna Modzelewska) i **Kołu Naukowemu Gospodarki Przestrzennej** (Błażej Matuszczak).

Dziękuję wolontariuszom, czyli studentkom z **Niezależnego Zrzeszenia Studentów**: Karolinie Boruckiej, Pamelii Bąkiewicz, Karolinie Baranowicz, a także Luizie Farudze za wsparcie na stoisku europejskim. Wśród wolontariuszy byli również uczestnicy pierwszej edycji Nocy Naukowców z 2009 roku, którzy chcieli pomóc przy organizacji wydarzenia: Katarzyna Anna Beutler, Jacek Jerzy Beutler oraz Paulina Lewandowska.

Dziękuję serdecznie Kanclerzowi, mgr. inż. Markowi Klimekiemu, oraz wszystkim pracownikom administracyjnym i technicznym za dyspozycyjność, zyczliwość i gotowość do pomocy w realizacji projektu Nocy Naukowców na naszej Uczelni.

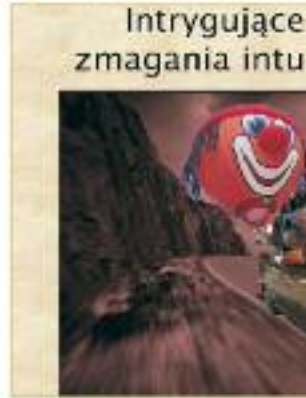
Za Wasz wkład i zaangażowanie jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję.

*prof. dr hab. Jan Pikul
prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą*

NOC NAUKOWCÓW 2014



NOC NAUKO



OWCÓW 2014

ruchy - czyli
mistrzostwa z mechaniką



NOC NAUKOWCÓW 2014



Opracowanie graficzne: Krystyna Modelka, zdjęcia: Urszula Mojstaj, Krystyna Modelka, Magdalena Nowy, Ewa Stryka, Krzysztof Właderek oraz archiwum zdjęć uczestniczących w Noc Naukowców

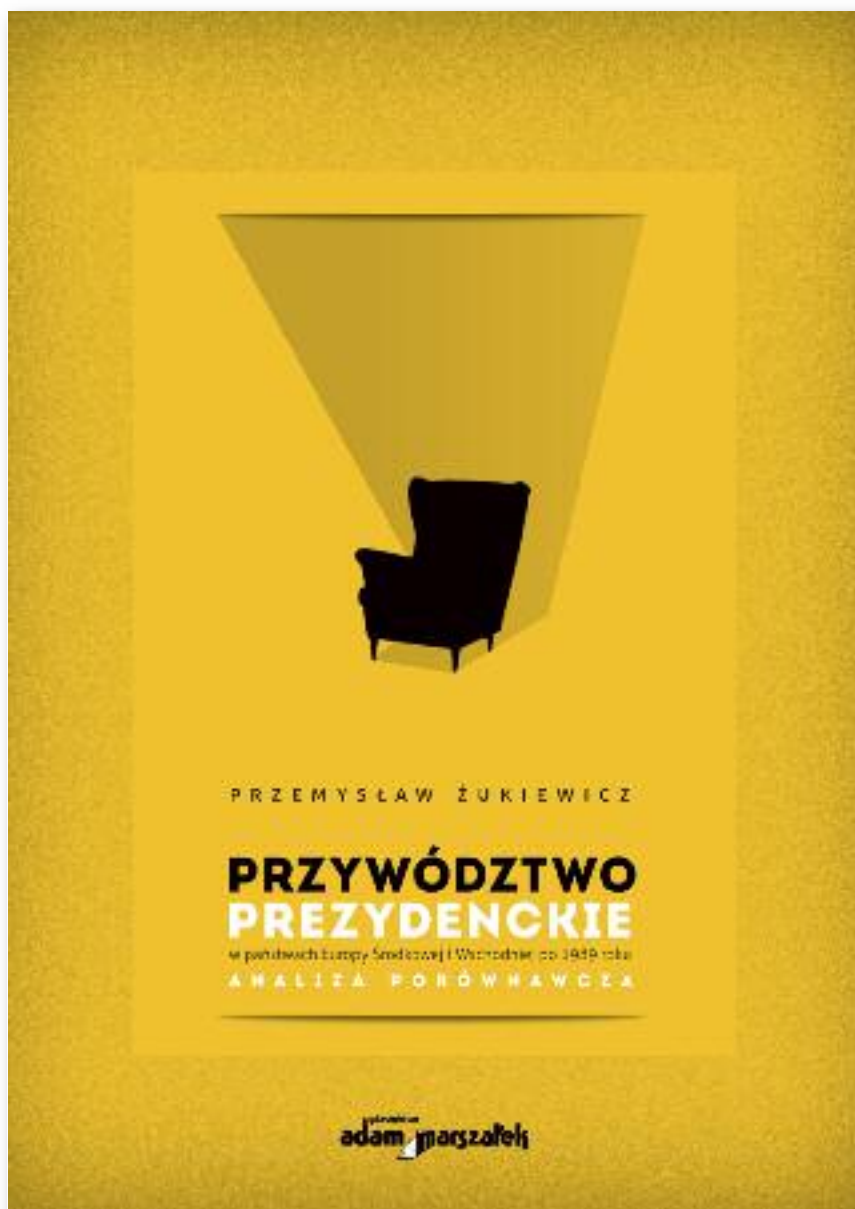
Najlepsza książka politologiczna w 2013 roku

Doktor hab. Przemysław Żukiewicz z Katedry Nauk Społecznych Wydziału Ekonomiczno-Społecznego został jednym z laureatów ogólnopolskiego konkursu na najlepszą książkę politologiczną wydaną w 2013 roku, zorganizowanego przez Polskie Towarzystwo Nauk Politycznych. Kapituła konkursu, w której skład wchodziłi wybitni przedstawiciele nauki o polityce, decyzją z dnia 9 września 2014 roku postanowiła wyróżnić dzieło Przemysława Żukiewicza *Przywództwo prezydenckie w państwach Europy Środkowej i Wschodniej po 1989 roku. Analiza porównawcza* (Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2013, ss. 441).

dr hab. Eugeniusz Kośmicki, prof. nadzw.



Doktor hab. Przemysław Żukiewicz



Okładka nagrodzonej książki

Nie doczekała złotych godów...



Ostatni dzień września ubiegłego roku to jednocześnie ostatni dzień działania Katedry Mechaniki Budowli i Budownictwa Rolniczego (uprzednio, przez wiele lat: Katedra Mechaniki Budowli i Konstrukcji Budowlanych), dalej nazywanej po prostu Katedrą. Katedra nie doczekała zatem swoich złotych godów, które przypadłyby z początkiem bieżącego roku akademickiego¹. Definitywnie przeszła do historii, a jej dwa zakłady weszły w skład Instytutu Budownictwa i Geoinżynierii, powołanego przez Rektora² na wniosek Wydziału Melioracji i Inżynierii Środowiska, stanowiąc przynajmniej ½ potencjału tego Instytutu. Trzeci zakład Instytutu powstał z byłej Katedry Geotechniki, a czwarty, skoncentrowany na zagadnieniach gospodarki przestrzennej i architektury, uformowano z osób z obu dotychczasowych katedr.

Katedra już była w strukturach instytutowych, w Instytucie Budownictwa Wodno-Melioracyjnego (1970-1982), ale jako jeden spójny zakład, z jednym tylko samodzielny nauczycielem akademickim. Gdy jednak przy pierwszej nadarzącej się okazji ów Instytut rozwiązano, ponownie stała się Katedrą, choć nieco zmieniła nazwę³. Tamten ponad dziesięcioletni okres w instytucie utworzonym administracyjne decyzjami politycznymi można spokojnie traktować jako ciągłość jednostki. Teraz, moim zdaniem, taka sytuacja raczej nie może się powtórzyć. Ewentualny powrót do struktur katedralnych skutkowałby, jak sądzę, utworzeniem kilku mniejszych jednostek. Ale obym nie miał racji. Możliwy jest jednak, i moim zdaniem znacznie korzystniejszy, proces konsolidacji z innymi jeszcze jednostkami Wydziału.

Prezentowany tekst trzeba potraktować wyłącznie jako wybiórcze wspomnienia i refleksje autora, w żadnym razie nie jako opracowanie historyczne, które być może kiedyś powstanie. Chciałbym skupić się na dwóch tylko sprawach, przede wszystkim na osobach dla Katedry najważniejszych, a zwłaszcza na jej założycielach i kontynuatorach, oraz krótko przypomnieć jej kolejne siedziby. Pominę natomiast całkowicie obszar badań naukowych, ważne publikacje, książki i podręczniki oraz choćby najważniejsze osiągnięcia naukowe. Nie zamieszczę prowadzonego kalendarium, chronologii zatrudnienia i opisu awansów kolejnych pracowników. Pominę także kwestie dotyczące dydaktyki, realizowanych przedmiotów dla zmieniających się i poszerzanych kierunków studiów oraz obszarów kształcenia. Może kiedyś do tego powrócę?

Założyciele, kontynuatorzy i następcy

Przez naszą Katedrę przewinęło się kilka niewątpliwie ważnych osób, chciałbym zatem spojrzeć na nią właśnie poprzez tych, którzy ją budowali. Do założycieli Katedry zaliczam zwykle wszystkich pracujących w niej w pierwszych kilku latach działalności. Wszyscy oni, z uwagi na swoje osobowości, mieli

moim zdaniem wielki wpływ na studentów kilku pierwszych roczników melioracji wodnych, również na późniejszych pracowników Katedry, w tym także bardzo istotny na autora tego tekstu. Naprawdę wiele im zawdzięczamy, choć nie były to nauki *ex cathedra*, raczej dobre wzory warte naśladowania. Myślę, że od każdego z nich coś istotnego otrzymałem, i chyba nie tylko ja. Muszę o nich wszystkich napisać przynajmniej po kilka zdań. Proszę wybaczyć, że nie wymienię wszystkich stopni i tytułów, wszystkich stanowisk, osiągnięć i zasług. Za interesowany czytelnik znajdzie wiele informacji o nich w różnych wydawnictwach, na przykład w wydanym w 2012 roku z okazji 50-lecia studiów na naszym Wydziale tomie jubileuszowym⁴.



Docent Henryk Mikołajczak (w środku) w otoczeniu swoich najbliższych współpracowników podczas XVI Konferencji Naukowej w Krynicy (1970); dr inż. Włodzimierz Łęcki od lewej, dr inż. Jerzy Gołaś od prawej

Fot. 8 x archiwum Bogdana J. Wosiewicza

Twórcą Katedry, jej pierwszym i najważniejszym kierownikiem jest niewątpliwie prof. **Henryk Mikołajczak**, do przejścia na emeryturę i często później tytułowaliśmy go Szeferem. Już na studiach w Szkole Inżynierskiej w Poznaniu pokazał talent matematyczny i zaraz potem przez trzy lata był asystentem w Katedrze Mechaniki Teoretycznej u prof. Edmunda Karaśkiewicza. Studia magisterskie z budownictwa ukończył na Politechnice Gdańskiej, gdzie jednocześnie przez prawie dwa lata pracował w Katedrze Matematyki (zachowując uzyskane w Poznaniu stanowisko starszego asystenta). Dopiero po magisterium przeszedł do Katedry Mechaniki Budowli, do pracy, w której przyjmowano po dłuższym terminowaniu z matematyki, takie tam były zwyczaje.

W Gdańsku uzyskał doktorat (1960) i przygotował habilitację. W 1964 roku wrócił do Poznania i rozpoczął pracę w naszej Katedrze, kierując nią od jej utworzenia, choć do czasu habili-

¹ Powołana zarządzeniem Ministra Szkolnictwa Wyższego z dniem 1 października 1964 roku.

² Zarządzenie nr 136/2013 Rektora Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu z 16 września 2013 roku w sprawie zmian organizacyjnych na Wydziale Melioracji i Inżynierii Środowiska.

³ Od 15 marca 1982 roku decyzją Ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki.

⁴ *Jubileusz 50-lecia studiów na Wydziale Melioracji i Inżynierii Środowiska*, pod red. J. Komisarek i W. Buczkowskiego, Poznań 2012.

tacji na Politechnice Wrocławskiej (1966) formalnym kuratorem Katedry był doc. dr Eugeniusz Matusiewicz. Tytuł naukowy profesora uzyskał w 1978 roku. Dobrze pamiętam, jak wówczas gremialnie witaliśmy Profesora po powrocie z Belwederu, już na dworcu i zaraz potem w Katedrze. Profesor miał decydujący wpływ na Katedrę, na nasze drogi życiowe i awanse. Jego niezwykła wiedza i umiejętności matematyczne, wielkie doświadczenie w kwestiach badawczych, w budowie stanowisk i aparatury pomiarowej oraz prowadzenia eksperymentów ułatwiały nam niewątpliwie szybkie opanowanie warsztatu naukowego i awanse. Był promotorem trzech przewodów doktorskich w dziedzinie nauk technicznych (Jerzy Gołaś – 1969, Bogdan Wosiewicz – 1976 oraz Wiesław Buczkowski – 1977).

Jego słabszą stroną, tak to dziś oceniam, to przede wszystkim niechęć do pisania i publikowania. Zdawało się nawet, że po rozwiązaniu bardzo ciekawego problemu, na który poświęcił wiele tygodni analiz i obliczeń, żał mu było czasu na przygotowanie pracy do druku, na wysyłkę do czasopisma, na korekty itd. Opublikował drukiem kilkadziesiąt prac naukowych, za to w mojej ocenie niewątpliwie ważkich. Niechętnie także poświęcał czas na przygotowywanie podręczników czy skryptów, za to zawsze chętnie pomagał współpracownikom i studentom. Zdecydowana niechęć do prac administracyjnych i biurowych odpychała go od kariery i stanowisk w szkolnictwie wyższym. Był jednak (można by nawet powiedzieć z konieczności) prodziekanem oraz dziekanem Wydziału Melioracji Wodnych przez dwie kadencje, przy czym szczególnie ważna jest ta druga (1978–1981). Za to w pracy, w poszukiwaniu rozwiązań analitycznych, dyskusjach i analizach, rozmowach kulturalowych czy w towarzystwie był niezastąpiony. Zawsze znajdował cenną uwagę czy wskazówkę, na każdą okoliczność miał anegdotę, celny dowcip czy ripostę.

Był i jest nadal osobą niezwykle skromną, pomocną wszystkim i we wszystkim. Sukcesy uczniów traktuje zawsze jako własne. Kulturuje, jak podkreśla publicznie, wyniesione jeszcze z Gdańska przekonanie, że cokolwiek dobrego uczynią jego współpracownicy, część tego zawsze pomnaża jego osiągnięcia. Pomagał nam także w trudnych sprawach zarówno życiowych, jak i służbowych, służył zawsze dobrą radą. Kilkakrotnie podczas pełnienia swoich funkcji dziekana i prorektora w ważnych sprawach prosiłem go o radę i z reguły z takich rad korzystałem. Profesor przeszedł już na emeryturę (1995), nadal jednak wywiera na nas pewien wpływ, codziennie jest na uczelni, codziennie przychodzi do pracy, często nawet dwukrotnie w ciągu dnia. Do ubiegłego roku prowadził jeszcze wykłady z mechaniki i wytrzymałości materiałów na studiach zaocznych. Kolejne okrągłe rocznice urodzin Profesora obchodzimy w doborowym gronie jego współpracowników i przyjaciół (także z innych uczelni i instytucji). Nastrój tych kameralnych spotkań (Profesor bowiem nie lubi celebry i pompy) dobrze charakteryzuje motto z okazji Jego osiemdziesiątych urodzin (ryc. 2): „Każdego dnia wiedzę swą dzieliłeś z nami, a my byliśmy i wciąż jesteśmy Twoimi uczniami!”

Znowu czekamy na kolejny wielki jubileusz Profesora.

Do założycieli Katedry należy również **śp. prof. Ryszard Ganowicz** (1931–1998), który na uczelni nie jest wcale, albo co najwyżej słabo kojarzony z naszą Katedrą. Rozpoczął jednak w niej pracę od jej początku. Jego ścieżka do tego etatu była bardzo podobna do ścieżki Szefa, wpieryw dyplom w Szkole Inżynierskiej w Poznaniu (1954), a zaraz potem studia magisterskie w Gdańsku. Tam także wpieryw asystentura w Katedrze Matematyki, a potem dopiero praca w Katedrze Mechaniki Budowli. Ta droga, w pewnym sensie, została wcześniej przetarta. Doktoryzował się w Gdańsku (1960) i przybył do nas z praktycznie z gotową habilitacją. Po niej (1967) pracował dwa



Profesor dr hab. inż. Henryk Mikołajczak



Profesor dr hab. inż. Ryszard Ganowicz (fot. ok. 1990)

lata w Chartumie, a po powrocie (1969) objął etat docenta i stanowisko kierownika Katedry Mechaniki Technicznej na Wydziale Technologii Drewna. Dalsza jego kariera naukowa związana była formalnie z tym Wydziałem. Bogata biografia prof. Ryszarda Ganowicza jest dobrze znana, a kto potrzebuje konkretnych, zajrzy do wielu dostępnych publikacji. Pamiętamy jego działalność związkową, internowanie w stanie wojennym, a potem działalność jako senatora w Senacie RP pierwszej kadencji. Pamiętamy, że w latach (1990–1996), przez dwie szczególnie ważne kadencje, był rektorem uczelni i kierował jej przeobrażaniem w uniwersytet o (przynajmniej) europejskich aspiracjach.

Jakkolwiek był pracownikiem naszej Katedry krócej niż pięć lat, z czego aż dwa spędził w Chartumie, to związki i owocna współpraca trwała znacznie dłużej, co najmniej do objęcia funkcji rektora uczelni. Prowadziliśmy wspólne seminaria z matematyki wyższej (przynajmniej do końca lat siedemdziesiątych u nas w Katedrze, w Dworku i także potem, przy Mazowieckiej), z teorii sprężystości i teorii płyt (jeszcze w budynku Chemii Rolnej), potem już w gmachu WTD, dalej z rachunku prawdopodobieństwa oraz teorii funkcji losowych, także z metod numerycznych (w tym kursu programowania w Fortranie). Drugi nurt to wspólne tematy badawcze, na przykład duże badania dotyczące próbnych obciążeń stalowego mostu kolejowego przez Wartę (w Orzechowie koło Jarocina), badania dotyczące nadbudowy budynku Domu Technika w Poznaniu (ul. Wieniawskiego) czy badania promocyjne (w tym wspólne publikacje z jego doktorantami).

Do założycieli Katedry nie waham się wcale zaliczyć **Włodzimierza Łęckiego** oraz **Jerzego Gołasia**. Pierwszy w drodze przeniesienia służbowego przeszedł do nas z Politechniki Poznańskiej, dla drugiego było to pierwsze zatrudnienie; w Katedrze pozostał ledwie sześć lat.

Włodzimierz Łęcki ukończył budownictwo na Politechnice Poznańskiej, tam rozpoczął pracę i tam, się doktoryzował (1969), ale już po przeniesieniu do ówczesnej Wyższej Szkoły Rolniczej. Od początku zatrudnienia w Katedrze prowadził wykłady z materiałów budowlanych i budownictwa ogólnego. Jest autorem wielu cennych publikacji z dziedziny budownictwa, zwłaszcza inwentarskiego i korozji betonów. Drugi członek ostatniej nazwy Katedry związany jest niewątpliwie właśnie z obszarem jego zainteresowań naukowych. Był inicjatorem wielu opracowań inżynierskich zrealizowanych w Katedrze i głównym twórcą dużej kolekcji materiałów budowlanych. Za zdobycie eksponatu, którego w kolekcji nie było, student otrzymywał dodatkowe punkty do zaliczenia. Wspomnieć też trzeba jego zasługi przy budowie sporego pawilonu dla Wydziału, był seniorem budowy tego obiektu. Karierę akademicką przerwały inne wyzwania. Został powołany na urząd Wicewojewody a następnie Wojewody Poznańskiego (1990) i przeszedł do pracy w administracji rządowej. Pracował jeszcze w Katedrze na pół etatu, potem prowadził wyłącznie zleczone wykłady z budownictwa. Z późniejszego okresu wymienię przede wszystkim pełnienie godności Senatora RP (2001–2005). Później przez wiele lat prowadził wykłady w szkołach niepublicznych w Bydgoszczy i w Poznaniu oraz znowu (od 2011) w Katedrze. Hobbistycznie i profesjonalnie, i to od zawsze, zajmuje się turystyką. Jest autorem ponad 80 książek dotyczących Wielkopolski oraz Poznania. Przypomnieć też trzeba, że jest przewodniczącym (społecznego) Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego w Poznaniu. Był i jest ciągle obecny na uczelni, prowadzi coroczne wiosenne rajdy w nieznaną, a u nas wykłady z dziedzictwa kulturowego na kierunku: gospodarka przestrzenna.

Jerzy Gołaś jest kolejnym wśród założycieli Katedry absolwentem budownictwa na Politechnice Gdańskiej. Rozpoczął



Doktor inż. Włodzimierz Łęcki

u nas pracę zaraz po studiach (1964). Bardzo szybko, pod okiem Szefa, zrobił doktorat na Politechnice Poznańskiej (1969), ale już w 1970 pracował na Politechnice Opolskiej, robiąc tym piszącemu te słowa miejsce na asystenturze w Katedrze. Już w Opolu wydał ważną książkę dotyczącą teorii płyt z rozwiązaniami metodą różnic skończonych. Kontaktów z Katedrą nie zerwał nigdy. Był egzaminatorem w przewodach doktorskich, recenzentem prac promocyjnych itd. Kariera w Opolu była szybka. W kolejnych latach pełnił tam funkcje prodziekana i dziekana Wydziału Budownictwa Lądowego oraz dyrektora Instytutu Inżynierii Lądowej. Przeniósł się później do pracy na obecny Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy, uzyskał habilitację na Politechnice Gdańskiej i etat profesora na macierzystej uczelni. Gdy przechodził na emeryturę (2012), na zorganizowanej sesji naukowej jego doktoranci (sześć osób) przedstawili swoje doktoraty i co z tych badań wyniknęło. Na uroczystości był zarówno promotorem jego doktoratu, jak i koledzy z Katedry w Poznaniu.

Do kontynuatorów zaliczyłbym, z pewnym jednak wahaniem, z oczywistych zresztą względów, dwie osoby, a mianowicie **Wiesława Buczkowskiego** oraz **Bogdana Wosiewicza**. W pierwszych latach budowania Katedry byliśmy jeszcze studentami, ale braliśmy już udział w seminariach katedralnych, także w niektórych badaniach, a potem nieprzerwanie w niej pracowaliśmy, wreszcie każdy z nas przez wiele lat był jej kierownikiem. Autorowi tego tekstu przypadło ponadto trudne z psychologicznego punktu widzenia zadanie „wyniesienia sztandaru” czy „zgaszenia świateł” w Katedrze. Napiszę zatem po kilka zdań także o kontynuatorach. Przedtem jednak zwrócę uwagę na ten trudny dla Katedry, a zwłaszcza dla Szefa, okres przebudowy kadry na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, zastąpienie dwóch doświadczonych badaczy i wykładowców odchodzących do innych jednostek

osobami bezpośrednio po studiach, którzy wszystkiego musieli się dopiero nauczyć.

Wiesław Buczkowski jest absolwentem trzeciego rocznika kierunku melioracje wodne, a dyplom robił u Szefa. Doktoryzował się na Akademii Rolniczej we Wrocławiu (1977, nauki techniczne), promotorem był oczywiście Szef, a recenzentem ówczesny doc. Ryszard Ganowicz. Habilitację zrobił na Politechnice Poznańskiej (1992). Tytuł profesora nauk technicznych uzyskał na Politechnice Wrocławskiej (2012). Był dziekanem naszego Wydziału (1996–2002) i kierownikiem Katedry (1997–2009). To podczas jego kadencji dziekańskiej Wydział i Katedra przeniosły się do nowych pomieszczeń przy ul. Piątkowskiej. Podkreślić chciałbym jego aktywną działalność inżynierską i bardzo duży dorobek w tej dziedzinie. Jest rzeczoznawcą, biegłym sądowym, aktywnym członkiem Wielkopolskiej Izby Inżynierów Budownictwa. Jest rekordzistą na Wydziale, tak sędzę, w liczbie zrealizowanych prac dyplomowych (ponad 110 prac magisterskich i ponad 50 inżynierskich). Jest promotorem trzech doktoratów oraz autorem, współautorem i redaktorem kilku ważnych książek, głównie dotyczących konstrukcji inżynierskich. W obecnym Instytucie Budownictwa i Geoinżynierii kieruje Zakładem Budownictwa i Konstrukcji Budowlanych.

O sobie, skoro zaliczyłem się do kontynuatorów, napiszę też kilka zdań. Jestem absolwentem czwartego rocznika wychowanków Wydziału, dyplom robiłem także u Szefa (choć sporo konsultacji u Jurka Gołasia). Doktoryzowałem się na Akademii Rolniczej we Wrocławiu (1976, nauki techniczne), promotorem był oczywiście Szef. Jestem bardzo dumny, że byłem pierwszym doktorem habilitowanym (1987, nauki techniczne) i pierwszym profesorem tytularnym (1996) wśród absolwentów naszego Wydziału. Byłem też pierwszym wybranym demokratycznie dziekanem Wydziału po transformacji ustrojowej, już Wydziału Melioracji i Inżynierii Środowiska (1990–1996). Kierowałem Katedrą dwukrotnie, najpierw (1991–1997) po odmowie Szefa z ubiegania się o to stanowisko, „dla zrobienia miejsca młodszemu”, a później ponownie w latach 2009–2013. Moja późniejsza działalność jako prorektora ds. studiów Akademii Rolniczej w Poznaniu (1996–2002) oraz trzy kadencje w Państwowej Komisji Akredytacyjnej (2002–2011) są czytelnikom „Więści Akademickich” chyba dobrze znane, nie miejsce zatem, aby to teraz przypominać. Jestem promotorem czterech prac doktorskich, ponadto autorem, współautorem i redaktorem kilku książek i opracowań naukowych, dotyczących głównie modelowania i metod komputerowych w budownictwie i inżynierii środowiska. W obecnym Instytucie kieruję Zakładem Mechaniki i Metod Komputerowych, pełnię też funkcję zastępcy dyrektora ds. nauki.

Tu potrzebna jest ważna refleksja. Ktoś powie: „taka mała Katedra, a tak bogata w różnorodne kariery i osiągnięcia jej byłych i obecnych pracowników”. To moim zdaniem rzeczywiście prawda. To jest niebywałe. Warto przy okazji uzmysłowić sobie, że przez kilka lat w Katerze pracowało zaledwie czterech nauczycieli akademickich, nie było żadnego pracownika technicznego, a wszystkie czynności administracyjne i techniczne spoczywały na nas. Pierwszy technik pojawił się dopiero po sześciu latach jej istnienia. Katedra była zresztą także niezbyt duża w chwili włączenia w strukturę obecnego Instytutu. Tworzyły ją dwa zakłady, a pracowało jedenastu nauczycieli akademickich (dwóch profesorów tytularnych i jeden doktor habilitowany), wspomaganymi przez dwóch nauczycieli emerytowanych. Zatrudnionych było jednak troje pracowników technicznych (specjalistów i starszych specjalistów).

Muszę zaznaczyć, że wielokrotnie, zwłaszcza w dydaktyce, korzystaliśmy jednak z pomocy osób z zewnątrz, głównie z Politechniki Poznańskiej. O dwóch osobach, dziś już nieste-



Doktor hab. inż. Jerzy Gołaś, prof. UTP w Bydgoszczy

ty nieżyjących, chciałbym choćby wspomnieć. Docent dr inż. **Marian Krzysztofiak** prowadził przez lat osiem ważne wykłady z konstrukcji żelbetonowych jeszcze na kierunku: melioracje wodne (od roku akademickiego 1970/1971), aż (po doktoracie) mógł je poprowadzić Wiesław Buczkowski. Po przejściu Włodzimierza Łęckiego do pracy w Urzędzie Wojewódzkim wykłady z budownictwa, już na kierunku: inżynieria środowiska, prowadził nieprzerwanie, i to ponad piętnaście lat, dr inż. **Janusz Kowalski** (do śmierci w 2010 roku). Oczywiście osób prowadzących wykłady zleczone w Katedrze było w ciągu tego półwiecza więcej, ale wykłady dotyczyły nieco mniej istotnej dla kierunku tematyki bądź prowadzono je wyraźnie krócej.

I jeszcze jeden ważny aspekt. Z Katedry w nowym Instytucie pracuje dwoje młodszych, samodzielnych nauczycieli akademickich, o nich krótko i w porządku chronologicznym.

Anna M. Grabiec rozpoczęła pracę w Katedrze (1978) po studiach chemicznych na Politechnice Poznańskiej. Doktoryzowała się (1985) z budownictwa (nauki techniczne) na Politechnice Warszawskiej, a habilitowała, już według najnowszej procedury, także z budownictwa, ale na Politechnice Wrocławskiej (2014). Specjalizuje się w technologii betonu i materiałach budowlanych.

Zbigniew Sroka jest absolwentem naszych melioracji wodnych (1981) i krótko po studiach podjął pracę w Katedrze. Doktoryzował się (pod moim kierunkiem) na Akademii Rolniczej we Wrocławiu (1990), w dziedzinie nauk technicznych, a habilitował na macierzystym Wydziale (2010) z dyscypliny: kształtowanie środowiska. Specjalizuje się w metodach komputerowych w inżynierii środowiska, ze szczególnym uwzględnieniem przepływów wód gruntowych. Obecnie jest prodziekanem Wydzia-

łu, już w połowie drugiej kadencji. W Instytucie pełni funkcję zastępcy dyrektora ds. dydaktycznych, jednocześnie kieruje Zakładem Urbanistyki i Architektury.

Dalsze habilitacje wśród pracowników byłej już Katedry są w przygotowaniu, mam nadzieję, że przynajmniej jedna zostanie sfinalizowana szybko. To niewątpliwie nasi **następcy**. Na nich już niedługo będzie spoczywał cały trud kontynuacji i rozwoju zakładów, w innych już co prawda strukturach i przy innych, równie ważnych zadaniach i wyzwaniach.

Siedziby, pomieszczenia i laboratoria

Katedra pierwotnie mieściła się w budynku przy ul. Wojska Polskiego 71 E (w Dworku). Zajmowała zaledwie dwa pokoje biurowe na parterze, w tym jeden przechodni, oraz trzy małe pomieszczenia laboratoryjne w piwnicach budynku (korozyjne, materiałów budowlanych i warsztat mechaniczny). W po-



Dworek Sołacki (ul. Wojska Polskiego 71 E) – pierwsza siedziba Katedry (fot. z 1994 roku)

koju Szefa był jedyny telefon, okrągły stolik do ważnych rozmów, dobra tablica (tam odbywały się seminaria), szafy z dokumentami katedralnymi, biblioteka i akwarium. W 1973 roku, będąc w strukturach Instytutu Budownictwa Wodno-Melioracyjnego, zostaliśmy przeniesieni do pomieszczeń w budynku willowym przy ul. Mazowieckiej 26. Zespół zajął trzy pomieszczenia biurowe na pierwszym piętrze oraz trzy laboratoryjne w piwnicach (technologie betonów, korozyjne oraz warsztat mechaniczny). Do tego samego budynku przenieśli się ówczesny Zespół Budownictwa Wodnego oraz sekretariat i biblioteka Instytutu. Mała przebudowa budynku (1979) umożliwiła powiększenie laboratorium technologii betonów o spore pomieszczenie i wyposażenie Katedry w maszynę wytrzymałościową o dobrych parametrach. Po rozwiązaniu tego Instytutu i wybudowaniu (1983) dla Wydziału Melioracji Wodnych pawilonu przy ul. Wojska Polskiego 73 A, dziś już nieistniejącego, nazywanego przez nas „blaszakiem”,

⁵ B.J. Wosiewicz, *Przyczynek do historii pewnego obiektu*, „Więści Akademickie” nr 1–2 (136–137)/2010, s. 24–25.

swą siedzibę do niego przeniosła Katedra Budownictwa Wodnego. Zyskaliśmy wówczas dodatkowe dwa spore pokoje. Na parterze umieściliśmy sekretariat i bibliotekę. Do pokoju na piętrze przylegało małe pomieszczenie (na jedno biurko i szafę), które wykorzystaliśmy na nasze katedralne laboratorium komputerowe. Katedra zawiadywała wówczas pierwszym wydziałowym laboratorium dydaktycznym (IBM AT, 6 IBM XT, drukarki), ale usytuowanym daleko poza siedzibą Katedry, w baraku. Kilka informacji i historii tego baraku opisałem swego czasu w „Więściach”⁵, myślę, że warto tam przy okazji zająć. W latach dziewięćdziesiątych Katedra pozyskała jeszcze dwa pomieszczenia, jedno na piętrze, po przerobionej dawnej kuchni, a jedno na parterze. Wydawało się wówczas, że to prawie komfortowe warunki do pracy. Trwało tak kilka lat.

Z dniem 1 października 2000 roku rozpoczęliśmy pracę w nowej siedzibie Wydziału Melioracji i Inżynierii Środowiska przy ul. Piątkowskiej 94. Katedra otrzymała tam aż 12 pomieszczeń biurowych (ponad 200 m²), salę seminaryjną i aneks kuchenny, a w przyziemiu laboratoria z prawdziwego zdarzenia, laboratorium betonowe oraz modelowe, ponadto salę ćwiczeń laboratoryjnych, warsztat mechaniczny oraz magazyn. Łącznie prawie 450 m² pomieszczeń. Równocześnie w laboratorium betonowym zainstalowano nową maszynę wytrzymałościową o nacisku 3000 kN (z komputerowym sterowaniem). Laboratoria były później stosownie wyposażone. Katedra dzięki kilku grantom wyposażała się także w nowoczesny sprzęt komputerowy i pomiarowy (zestaw GRX-1 firmy SOKKIA do pomiarów geodezyjnych dobrej dokładności czy sondy ADCP Stream-Pro do pomiarów przepływów). Wówczas poczuliliśmy się rzeczywiście komfortowo.

A **gdzie prowadziliśmy zajęcia**? Można by raczej zapytać, gdzie ich nie prowadziliśmy? Przez pierwsze czterdzieści lat, zatem „prawie z reguły”, zdecydowanie poza siedzibą Katedry. W Dworku były początkowo tylko dwie sale na około 30 osób każda, służyły także jako wykładowe, bo studentów melioracji wodnych na każdym roku nie było wówczas więcej, ale i tak sal nie wystarczało, bo służyły wszystkim katedrom. Mieliśmy wtedy także zajęcia prawie po sąsiedzku w Kolegium Cieszkowskich Starych i Nowych, zatem nieco dalej (tam na przykład zajęcia z mechaniki w wykafelkowanej sali przy prosektorium). Z Mazowieckiej na większość zajęć trzeba było pójść do baraku przy Wojska Polskiego, później na niektóre wykłady i ćwiczenia do „blaszaka”. Trasa przez starą ulicę Niestachowską nie była wcale krótka, a po jej przebudowie w ulicę o kilku pasmach w każdą stronę i już wówczas sporym ruchem aut bardzo się jeszcze wydłużyła. W baraku mieliśmy dwie ważne sale: salę wykładową B2 z dużą kolekcją materiałów budowlanych oraz B3, gdzie mieściło się wspomniane wydziałowe laboratorium komputerowe. Oczywiście niektóre zajęcia mieliśmy w Collegium Maximum, a także na dawniejszym Wydziale Zootechnicznym z budownictwa inwentarskiego. Nawet po przeniesieniu Katedry na Piątkowską sporo jeszcze zajęć odbywało się w „blaszaku”. Tam naprawdę nie było blisko, koniecznie był dojazd autem lub sporo dodatkowego czasu na dotarcie. Teraz, po przeniesieniu całego Wydziału na Piątkowską, po rozbiórce blaszaka i baraku, zajęcia mamy głównie w budynku wydziałowym, choć nadal nie wszystkie. Niektórzy jeżdżą jeszcze na Ogrody, na zajęcia na kierunku: architektura krajobrazu, niektóre zajęcia są nadal w salach ogólnouczelnianych, ale to już naprawdę drobiazgi, trudno narzekać.

To oczywiście moje wybiórcze i bardzo fragmentaryczne spojrzenie na przechodzącą do historii Katedrę, głównie zaś na osoby, które ją tworzyły, kierowały nią i wpływały istotnie



Willa na Sołaczu, ul. Mazowiecka 26 (fot. z 1994 roku)

na jej prace i efekty. Przytoczone fakty, zwłaszcza osobowe, są łatwe do sprawdzenia w publikowanych biogramach. Moje opinie o osobach czy naświetlenie pewnych zdarzeń, proporcje tekstu poświęcone założycielom, kontynuatorom i następcom (liczba wierszy czy znaków) nie muszą się pokrywać z opiniami innych. Być może z czasem także i u mnie nastąpi pewne przewartościowanie lub zmiana akcentów, ale to już inna kwestia.

Na koniec wyrażę swoje przekonanie, że utworzenie Instytutu, ze stworzeniem w nim nowego zakładu, podjęciem nowych zadań, dalszym zbliżeniem i powiązaniem tematyki realizowanej w dotychczasowych jednostkach, przyniesie wszystkim wiele sukcesów naukowych i satysfakcji osobistej. Tego wszystkim – i sobie rzecz jasna także – szczerze życzę.

prof. dr hab. inż. Bogdan J. Wosiewicz



Nowa siedziba Wydziału i Katedry, ul. Piątkowska 94 (fot. jeszcze przed zasiedleniem w 2000 roku)

Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu organizatorem Pierwszych Mistrzostw Polski Operatorów Forwarderów

Katedra Techniki Leśnej Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu razem z Międzynarodowymi Targami Poznańskimi zorganizowała Pierwsze Mistrzostwa Polski Operatorów Forwarderów. Impreza odbyła się 5 września 2014 roku w czasie Targów Gospodarki Leśnej, Przemysłu Drzewnego i Ochrony Środowiska EKO-LAS w Mostkach koło Świebodzina.

W dniu 5 września 2014 roku na starcie zameldowało się 47 zawodników, reprezentujących 37 firm leśnych z terenu całej Polski. W czasie eliminacji operatorzy zmierzali się z zadaniem polegającym na załadunku dziesięciu kłód drewna do przestrzeni ładowej maszyny. Konkurencja ta pozwoliła wyłonić spośród zawodników ośmiu (z najlepszymi czasami), którzy przeszli do biegów finałowych. Byli to: Andrzej Moskwa (Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe Walerian Grzegorz Fabich), Sławomir Stankowski (Przedsiębiorstwo Usług Leśnych LASTECH), Mirosław Podlewski (Laspol Marta Uciniek), Piotr Wachowiak (Przedsiębiorstwo Usług Leśnych LASTECH), Piotr Kwiatkowski („JAWOR” Z. U. L Usługi Transportowe Krzysztof Kwiatkowski), Kamil Kaczyński (Zakład Usług Leśnych Beata Skłodowska, Dariusz Kaczyński), Artur Woźniak (Przedsiębiorstwo Usług Leśnych LASTECH) oraz Bartosz Zajas (Zakład Usług Leśnych Zdzisław Kuligowski). Najszybszym zawodnikiem w eliminacjach okazał się Andrzej Moskwa, który uzyskał fenomenalny czas: 1 minuta i 19,18 sekundy.

Podczas trwania eliminacji operatorom cały czas towarzyszył doping tłumnie przybyłej publiczności. Zawodnikom, jak

i obserwatorom udzielały się ogromne emocje, które osiągnęły apogeum w trakcie biegów finałowych.

Uczestnicy zakwalifikowani do biegów finałowych zmierzali się z torem przeszkód składającym się z czterech konkurencji: załadunku kłód z prawej i lewej strony maszyny, wyciąganiem kłód z bramki, układaniem wieżyczki i załadunku kłód finałowych. Równoległe rywalizowało ze sobą dwóch zawodników, z których lepszy przechodził do kolejnego etapu.

Po niezwykle zaciętej i emocjonującej walce Mistrzem Polski Operatorów Forwarderów 2014 został Kamil Kaczyński (Zakład Usług Leśnych Beata Skłodowska, Dariusz Kaczyński Spółka Jawna), a wicemistrzami zostali: Artur Woźniak i Piotr Wachowiak (obaj z Przedsiębiorstwa Usług Leśnych LASTECH Sp. z o.o.).

Uroczystego wręczenia nagród uczestnikom dokonali: Przemysław Trawa – wiceprezes Zarządu, Międzynarodowe Targi Poznańskie; Janusz Mazurczak – dyrektor Grupy Produktów, Międzynarodowe Targi Poznańskie; prof. dr hab. Roman Gornowicz – dziekan Wydziału Leśnego, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu; Bartłomiej Partyka – Forex Polska i Jan Kubiak – prezes Stowarzyszenia Przedsiębiorców Leśnych im. Miecysława Wierzbickiego w Gołuchowie.

Trójka zwycięzców otrzymała nagrody finansowe, a dodatkowo Mistrz Polski Operatorów Forwarderów Kamil Kaczyński otrzymał nagrodę specjalną – kosiarkę samojezdną ufundowaną przez Forex Polska. Wszyscy uczestnicy finałów otrzy-



Mistrzostwa Polski Operatorów Forwarderów zorganizowano po raz pierwszy



W czasie eliminacji operatorzy zmierzyli się z zadaniem polegającym na załadunku dziesięciu kłód drewna do przestrzeni ładownej maszyny

mali pamiątkowe dyplomy uczestnictwa oraz materiały eksploatacyjne od firm Distein i Nicro.

Mistrzostwa Polski Operatorów Forwarderów zakończyły się ogromnym sukcesem. Przeprowadzenie ich było możliwe dzięki zaangażowanej pracy pracowników Katedry Techniki Leśnej. Warto podkreślić, że była to pierwsza tego typu inicjatywa w Polsce. Wydarzenie to ma charakter cykliczny i zawsze będzie towarzyszyło targom EkoLas. Mistrzostwa Polski Operatorów Forwarderów są traktowane jako eliminacje do Mistrzostw Europy towarzyszących targom leśnym KWF i mistrzostw świata, odbywających się w ramach targów Elmia Wood.

prof. dr hab. Roman Gornowicz



Profesor dr hab. Roman Gornowicz (z mikrofonem w ręku) podczas uroczystego finału



Publiczność i doping dopisały

Fot. 4 x Krzysztof Polowy

Ósme spotkanie Stowarzyszenia Młodych Anatomów Weterynaryjnych już wkrótce w Poznaniu

W czerwcu 2015 roku Wydział Hodowli i Biologii Zwierząt Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu będzie organizatorem i gospodarzem ósmej edycji spotkania Stowarzyszenia Młodych Anatomów Weterynaryjnych (Young Generation of Veterinary Anatomists – YGVA), goszcząc młodych morfologów z europejskich, a także światowych ośrodków akademickich. Stowarzyszenie to gromadzi młodych ludzi zainteresowanych anatomią weterynaryjną z całej Europy. Idea utworzenia YGVA zrodziła się podczas Kongresu Europejskiego Towarzystwa Anatomów Weterynaryjnych (European Association of Veterinary Anatomists – EAVA) w Olsztynie w 2000 roku. Na pierwsze spotkanie, już następnego roku, wyznaczono Uniwersytet Weterynaryjny w Wiedniu, a członkowie EAVA zdecydowali, że spotkania YGVA będą odbywać się regularnie co dwa lata między głównymi kongresami EAVA.

Dotychczas odbyło się siedem spotkań YGVA. Pierwsze, założycielskie, w gronie dziesięciu osób, odbyło się w 2001 roku na Uniwersytecie Medycyny Weterynaryjnej w Wiedniu. Wzięła w nich udział jedyna przedstawicielka z Polski, profesor Hanna Jackowiak, wtedy jeszcze doktor, dziś kierownik Zakładu Histologii i Embriologii Zwierząt Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt. Drugie spotkanie, w 2003 roku, zorganizowano na Wydziale Weterynaryjnym Uniwersytetu w Giessen. Podczas tej konferencji oprócz sesji referatowych organizatorzy zainicjowali zajęcia – warsztaty naukowe, które dotyczyły technik kultur komórkowych. Niewątpliwą atrakcją turystyczną konferencji była wycieczka do zamku w Marburgu i zwiedzanie muzeum w Hessian. Trzecie spotkanie YGVA odbyło się w 2005 roku na Wydziale Medycyny Weterynaryjnej Uniwersytetu w Gandawie, a warsztaty dotyczyły stereologii. Uczestnicy mogli również zwiedzić historyczną część Gandawy i spróbować belgijskiego piwa. W 2007 roku młodzi adepci nauk morfologicznych gościli na Wydziale Weterynaryjnym Uniwersytetu w Ljublanie, gdzie tematem przewodnim były techniki mikroskopii konfokalnej i komputerowe techniki wizualizacji obrazu. W kolejnych spotkaniach YGVA jedynymi reprezentantami z Polski byli doktoranci Zakładu Histologii i Embriologii Zwierząt naszej uczelni. W 2009 roku w spotkaniu na Uniwersytecie w Utrechcie uczestniczyła Kinga Skieresz-Szewczyk, wtedy magister, obecnie doktor i adiunkt oraz mgr Joanna Trzcielińska-Lorych; uczestnicy konferencji prezentowali wówczas systemy nauczania anatomii i histologii stosowane w macierzystych ośrodkach naukowych i żywo dyskutowali nad ich skutecznością; omawiano także techniki sporządzania preparatów metodą plastynacji i ich wykorzystywane w nauczaniu anatomii.

W szóstym spotkaniu YGVA, które odbyło się w 2011 roku na Wydziale Medycyny Weterynaryjnej Uniwersytetu w Nottingham, doktorantki Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu: mgr Kinga Skieresz-Szewczyk oraz mgr Ewelina Prozorowska, w wystąpieniach referatowych przedstawiły wyniki swoich badań mikroskopowych. Uczestnicy kontynuowali dyskusję o nauczaniu anatomii, histologii i embriologii oraz poznali metody nauczania z wykorzystaniem multimedialnych sal wykładowych i preparacyjnych, zwiedzili też nowoczesny kampus wydziału zlokalizowany na obrzeżach Nottingham. Organizato-

rzy zadbali o utrzymanie aktywności fizycznej uczestników, organizując im szybką naukę i mecz... krykieta.

Zainteresowanie spotkaniami YGVA stopniowo wzrastało i w ostatnim, siódmym zjeździe w 2013 roku na Wydziale Medycyny Weterynaryjnej w Lipsku wzięło udział już 83 uczestników z 18 krajów. W gronie tym byli też przedstawiciele naszego Zakładu Histologii i Embriologii Zwierząt Uniwersytetu Przyrodniczego: prof. Hanna Jackowiak, dr Kinga Skieresz-Szewczyk oraz mgr Ewelina Prozorowska. Uczestnikom zaofiarowano nowinkę, interaktywne warsztaty demonstrujące różne metody badawcze. Uczestnicy z dużym zainteresowaniem wzięli udział w praktycznych zajęciach i forach dyskusyjnych dotyczących między innymi ultrasonografii i technik komputerowych, technik mikroskopii elektronowej, immunohistochemii oraz technik mikrokorozyjnych naczyń krwionośnych. W części turystyczno-kulturalnej niewątpliwą atrakcją było zwiedzanie zabytkowego centrum miasta z miejscami nawiązującymi do życia i działalności Jana Sebastiana Bacha, a ponadto zwiedzenie miejskiego Ogrodu Zoologicznego.

Osobliwym wyróżnikiem spotkań YGVA jest nieskrępowana atmosfera towarzysząca prezentacjom i dyskusjom naukowym, co zaowocowało nawiązaniem licznych kontaktów między młodymi pracownikami z różnych ośrodków europejskiej, a także światowej morfologii weterynaryjnej. Spotkania odbywają się w bardzo przyjaznej atmosferze, wymiana zdań i spostrzeżeń jest ułatwiona, brak jest dyscyplinujących zahamowań w formułowaniu własnych poglądów, a być może czynnikiem sprzyjającym jest dominująca pasja związana z własną działalnością naukową i dydaktyczną.

Organizatorzy konferencji przygotowują warunki do prezentacji wyników badań naukowych i umożliwiają odbycie warsztatów naukowych, a bogaty program socjalny przygotowany przez organizatorów konferencji daje uczestnikom okazję do bliskiego poznania goszczącej ich uczelni, jej naukowego zaplecza, historii i kultury kraju oraz miasta, w którym odbywa się spotkanie.

Aktywny udział w ostatnich spotkaniach Stowarzyszenia młodych współpracowników z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu spowodował, że przewodniczący YGVA, prof. Pieter Cornille, zaproponował, aby kolejna konferencja odbyła się w Poznaniu, co spotkało się z pełną akceptacją wszystkich uczestników. Podczas konferencji Europejskiego Stowarzyszenia Anatomów Weterynaryjnych (EAVA) w lipcu tego roku w Cluj-Napoca w Rumuni oficjalnie zatwierdzono i ogłoszono, że miejscem ósmego zjazdu adeptów anatomii weterynaryjnej w 2015 roku będzie nasz Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu.

Powierzenie nam, pracownikom Zakładu Histologii i Embriologii Zwierząt, organizacji ósmego spotkania YGVA przyjęliśmy z wielką satysfakcją. Podjęliśmy już pierwsze prace nad programem tego interesującego i prestiżowego wydarzenia, które winno przybliżyć uczestnikom naszą uczelnię i pokazać warunki studiów oraz nauki przedmiotów morfologicznych i weterynaryjnych prowadzonych na Wydziale Hodowli i Biologii Zwierząt.

*dr Kinga Skieresz-Szewczyk
mgr Ewelina Prozorowska*



Po lewej zwiedzanie multimedialnych sal dydaktycznych. W środku i po prawej krótka wycieczka po Utrechcie – ogromny parking dla rowerów w pobliżu stacji metra i przepiękne kanały z barkami



Uczestnicy szóstego spotkania YGVA (u góry). Budynek główny School of Veterinary Medicine and Science-Sutton Bonington Campus (u dołu po lewej). Orowadzanie uczestników konferencji po kampusie (u dołu po prawej)



Warsztaty dotyczące metod badawczych zorganizowane dla uczestników konferencji. Po lewej dr Kinga Skieresz-Szewczyk i mgr Ewelina Prozorowska przeprowadzają iniekcję naczyniową żywicy syntetycznej do krwioobiegu myszy. W środku: podczas sekcji świnki morskiej. Po prawej dr Kinga Skieresz-Szewczyk uczy się zakładać szwy na fantomie



Fot. 4 x Krzysztof Achtenberg

Uroczyste otwarcie konferencji; od prawej: prof. dr hab. inż. Krzysztof Szoszkiewicz, prof. dr hab. Czesław Szafrąński, prof. dr hab. inż. Janina Zbierska, Wincenty Skrzekotowski

Gospodarowanie w dolinach rzecznych na obszarach Natura 2000

Druga konferencja naukowa pod patronatem Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska

W dniach 3–4 września tego roku odbyła się Druga Konferencja Naukowa „Gospodarowanie w dolinach rzecznych na obszarach Natura 2000”, która została zorganizowana w ramach współpracy Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie i Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie. Patronat honorowy nad konferencją objął Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska. Głównym celem spotkania była wymiana doświadczeń i poglądów wynikających z funkcjonowania sieci Natura 2000 w dolinach rzecznych, jak również wdrażania Dyrektywy Siedliskowej, Dyrektywy Ptasiej, Ramowej Dyrektywy Wodnej oraz Dyrektywy Powodziowej. Konferencja miała przyczynić się do wypracowania praktyki zrównoważonego gospodarowania w dolinach rzecznych.

W konferencji wzięło udział ponad 130 osób z całego kraju. Wśród uczestników byli przedstawiciele uczelni wyższych, instytutów badawczych, administracji państwowej, organizacji przyrodniczych oraz podmiotów prowadzących działalność gospodarczą. Łącznie na konferencji przedstawiono 33 referaty oraz 38 posterów.

Uroczystego otwarcia konferencji dokonał prof. dr hab. Czesław Szafrąński, prorektor ds. kadr i rozwoju Uczelni. Następnie uczestników powitała prof. dr hab. Janina Zbierska, przewodnicząca Komitetu Naukowego oraz prof. dr hab. Krzysztof Szoszkiewicz, przewodniczący Komitetu Organizacyjnego. Kolejnym punktem programu był referat plenarny. Wykład prof. dr hab. Janiny Borysiak dotyczył właściwego stanu ochrony siedlisk przyrodniczych Natura 2000 na przykładzie rzeki Dębnicy i jej dopływów. W pierwszej sesji referatowej („Stan i ochrona siedlisk przyrodniczych”) w wystąpieniach uczestników zostały poruszone problemy utrzymania i osiągnięcia właściwego stanu ochrony siedlisk przyrodniczych oraz gatunków objętych ochroną. W kolejnych dwóch sesjach referatowych omówiono stan i główne problemy ochrony flory, jak również fauny w Polsce. W ostatniej sesji zaprezentowano referaty dotyczące jezior, w których poruszono kwestię poprawy ich stanu na obszarach chronionych. Między sesjami refe-

ratowymi odbyła się sesja posterowa, podczas której przedstawiono tematykę związaną między innymi z: ocenami habitatowymi, nową rolą obszarów Natura 2000 oraz ich zależności z gospodarką rolną, wodną i inwestycyjną. Zwieńczeniem pierwszego dnia konferencji był uroczysty bankiet w lokalu na Starym Rynku.

Drugiego dnia w pierwszej sesji referatowej („Monitoring i renaturyzacja”) wygłoszono referaty związane z renaturyzacją, inwentaryzacją, diagnostyką i monitoringiem stanu ochrony siedlisk przyrodniczych i gatunków objętych ochroną. Poruszono również problemy metodyczne i techniki prognostyczne wpływu planowanych przedsięwzięć i planów. Po krótkiej przerwie kawowej rozpoczęła się druga sesja referatowa („Gospodarka wodna i infrastruktura”). Prezentowane referaty dotyczyły głównie wpływu i roli infrastruktury wodno-melioracyjnej na zachowanie i osiągnięcie właściwego stanu ochrony obszarów cennych przyrodniczo. Ostatnia sesja referatowa („Zagospodarowanie przestrzenne”) dotyczyła problemów związanych z gospodarką przestrzenną i jej uwarunkowaniami na obszarach dolin rzecznych oraz rozwiązywaniem konfliktów ekologicznych, przestrzennych i społecznych. Ostatnim punktem konferencji była dyskusja, po której nastąpiło oficjalne zakończenie konferencji.

Przedstawione na konferencji wystąpienia, jak również przeprowadzona dyskusja, wykazały interdyscyplinarny charakter problemów dotyczących gospodarowania w dolinach rzecznych na obszarach Natura 2000 oraz konieczność kompleksowego i zintegrowanego podejścia do ich rozwiązywania. Podkreśliły one potrzebę lepszego poznania i udokumentowania stanu siedlisk i gatunków na obszarach Natura 2000 dzięki wypracowaniu jednolitych kryteriów badań oraz ich systematycznego przeprowadzania. Dodatkowo wskazano na istotę nawiązania ścisłej współpracy między ośrodkami naukowo-badawczymi, administracją i prywatnymi podmiotami na rzecz zarządzania oraz ochrony obszarów Natura 2000.

mgr inż. Marta Lisiak



Doktor hab. Maria Janicka podczas wystąpienia

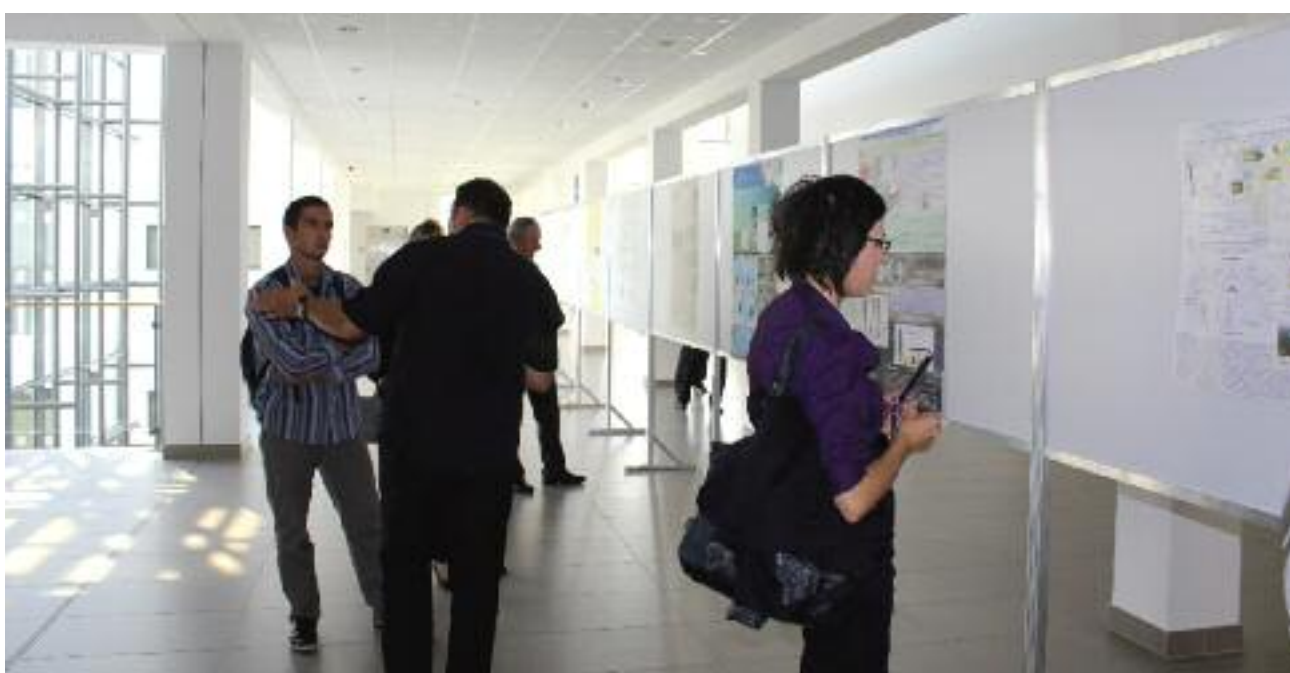


Profesor dr hab. Andrzej Kostrzewski i dr hab. Bogumiła Pawluřkiewicz, prof. SGGW, podczas przewodniczenia sesji referatowej



Doktor inż. Magdalena Frąk podczas wystąpienia

Fot. Krzysztof Szoszkiewicz



Prezentacje i dyskusje na sesji posterowej

Obszerne fragmenty wystąpienia JM rektora prof. dr. hab. Grzegorza Skrzypczaka

Poznań, 23 września 2014 roku

Przez wiele lat pracowaliście Państwo na Uczelni na różnych stanowiskach, pełniliście różne funkcje. Dzisiaj Uczelnia pozostaje wobec Was z długiem wdzięczności za te przepracowane lata i tak naprawdę długu tego nigdy nie będzie w stanie spłacić.

Wykaz pracowników odchodzących na emeryturę

Nauczyciele akademickcy

Profesorowie

Bronisław Ceranka
Jan Gawęcki
Erwin Wąsowicz
Henryk Różański
Andrzej Kruczek
Stanisława Korszun
Ginter Hruzik
Ryszard Guzenda
Jan Kiryluk
Tomasz Maciejewski

Pozostali nauczyciele akademickcy

dr Danuta Kachlicka – starszy wykładowca
dr Hanna Kielczewska – starszy wykładowca
mgr Zbigniew Grzeźczyk – instruktor
mgr Jadwiga Ziemkowska-Białas – starszy wykładowca

Pracownicy niebędący nauczycielami akademickimi

Pracownicy naukowo i inżynieryjno-techniczni

inż. Małgorzata Przysiecka – starszy specjalista
inż. Maria Łoza – starszy specjalista
dr inż. Piotr Dullin – starszy specjalista
inż. Jolanta Kukuła – starszy specjalista
Janina Banaszewska – specjalista
mgr inż. Irena Mocek – starszy specjalista

Pracownicy administracyjni

Elżbieta Lis – zastępca kwestora
Danuta Juszcak – referent
Tadeusz Wilk – kierownik BHP

Pracownicy obsługi:

Krzysztof Smoczyński – pracownik gospodarczy
Mieczysław Kubiak – starszy strażnik
Gabriel Szczeciński – robotnik wysoko wykwalifikowany

W roku akademickim 2014/2015 przechodzi na emeryturę 26 osób, w tym 14 nauczycieli akademickich. W tej grupie jest dziesięciu profesorów, a wśród nich Rektor naszego Uniwersytetu Przyrodniczego w latach 2002–2008. Na emeryturę przechodzi również sześciu pracowników inżynieryjno-technicznych, trzech pracowników administracyjnych oraz trzech pracowników obsługi.

W imieniu całej społeczności z przekonaniem wypowiadam słowa, że ten czas długoletniej pracy na każdym stanowisku budował rangę naszego Uniwersytetu. Często praca ta wykraczała poza ramy podstawowych obowiązków służbowych, powodując, że stawała się bliska sercu, a przez to droższa, a dla uczelni bezcenna. Dzisiejsze spotkanie jest doskonałą okazją zarówno do spojrzenia wstecz na dorobek zawodowy, jak i do wspomnień, podsumowań, refleksji. Jest momentem, w którym możemy sobie uświadomić i pokazać innym, jak wiele można zdziałać, gdy się jest oddanym sercem temu, co się robi. Daje to poczucie samorealizacji i dobrze spełnionego obowiązku oraz jest przykładem dla następców: jakimi ideałami w życiu zawodowym należy się kierować.

My, pozostający na służbie pracy akademickiej, zachowamy we wdzięcznej pamięci Państwa sukcesy, dokonania, wprowadzone rozwiązania, które docelowo służyły Uniwersytetowi.

Zapewne każdy z Państwa może wymienić osoby, które były ważne w jego życiu. Chcę, by mieli Państwo świadomość, że Wasza obecność tutaj była znacząca w życiu innych ludzi i zostawiła trwałe ślady, niezależnie od tytułów i funkcji. Każdy ma ważną rolę do spełnienia w naszej społeczności i dobre wypełnianie tego zadania jest powodem do dumy i zadowolenia. Niech poznane tu osoby, nawiązane znajomości i przyjaźnie przetrwają nawet takie czasy, gdy przestanie się codziennie przychodzić do pracy.

Za wieloletnią pracę dla dobra i rozwoju Uniwersytetu Przyrodniczego dziś serdecznie dziękuję i życzę każdemu z Państwa zdrowia, radości z każdej wolnej chwili oraz spokojnego wypoczynku przy ulubionych zajęciach, na które w zgiełku życia zawodowego nie było czasu. Niech dni zasłużonego odpoczynku mijają w poczuciu zawodowego spełnienia i radości w gronie rodziny oraz przyjaciół.

*prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak
JM rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu*

odchodzącymi na emeryturę w 2014 roku



Fot. 16 × Ewa Strycka

Spotkanie z pracownikami odchodzącymi na emeryturę w 2014 roku (fotoreportaż)



Spotkanie z pracownikami odchodzącymi na



emeryturę w 2014 roku



„Duch wielki – serce złote”, czyli na obchody jubileuszowe rzut oka z Lubelszczyzny

W specjalnym numerze „Wieści Akademickich”, który ukaże się jesienią tego roku z okazji świętowania Dnia Patrona (20–21 listopada), zostanie zamieszczona szczegółowa relacja z obchodów dwusetnej rocznicy urodzin Augusta hr. Cieszkowskiego, połączonych z uroczystym odsłonięciem tablicy poświęconej patronowi naszej uczelni, ufundowanej przez Rektora, Senat oraz Społeczność Akademicką Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Poniżej zamieszczamy nieco inne spojrzenie na tę uroczystość, pisaną z dość odległej perspektywy – bo aż z Lubelszczyzny (przyj. red.).

Dotarcie z Lubelszczyzny do Wierzenicy na obchody dwusetnej rocznicy urodzin Augusta hr. Cieszkowskiego zajęło nam prawie osiem godzin. Jacek Jagiełło – dyrektor Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Augusta Cieszkowskiego w Siennicy Różanej – solidnie odpracował tę ośmiogodzinną „dniówkę”, kierując nie tylko samochodem, ale i całą lubelską delegacją. W jej skład weszły: Monika Łukasik (dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Surhowie, mieszczącego się w dawnym pałacu Cieszkowskich) oraz dwie zaprzysięgłe miłośniczki jubilat, czyli Anna Horecka (główna księgowa DPS) i niżej podpisana – Monika Nagowska (nauczyciel bibliotekarz z siennickiej szkoły). Z racji znacznej odległości delegacji ze wschodniej Polski przybyli na urodziny hrabiego już w piątek 12 września. Zyskali tym samym czas na poznanie miejsc związanych z Augustem Cieszkowskim – zaledwie przed trzema miesiącami wybranym na patrona ministerialnej szkoły rolniczej w Siennicy Różanej.

Obchody rocznicy urodzin hrabiego Augusta Cieszkowskiego zaplanowano na dzień później, czyli na 13 września 2014 roku. W sobotni poranek mieszkańcy spotkali się na swarzędzkim rynku z Anną Tomicką (burmistrzem miasta i gminy Swarzędz) oraz z przedstawicielami samorządu lokalnego. Dzień rozpoczął się bowiem od uroczystego odsłonięcia posągu Augusta Cieszkowskiego. Odsłonięcia dokonał fundator dzieła

przedsiębiorca Jacek Wojciechowski – uhonorowany tytułem „Przyjaciela Wierzenicy” – wspólnie z panią burmistrz. Wykonawcą pomnika jest Robert Sobociński, nazwiska obu panów zostały uwiecznione na marmurowym postumencie i u podstawy rzeźby. Poświęcenia posągu dokonał ks. Tadeusz Peliński, delegowany na tę uroczystość przez arcybiskupa Stanisława Gądeckiego. Napis umieszczony od frontu cokołu w kilku słowach dobitnie wskazuje, że wysoka postać górująca nad rynkiem to ktoś na miarę europejską: „August Cieszkowski 1814–1894 wybitny mieszkaniec ziemi swarzędzkiej, Wielkopoleń, Polak, Europejczyk”.



Fot. Ewa Strycka

Delegacja z Lubelszczyzny (od lewej: Anna Horecka – główna księgowa – oraz Monika Łukasik – dyrektor, obie z Domu Pomocy Społecznej w Surhowie) w prezencie dla organizatorów obchodów jubileuszowych przywoziły cztery akwarele przedstawiające pałac Cieszkowskich w Surhowie w barwach czterech pór roku; obrazy zostały wręczone burmistrz Annie Tomickiej

Po ceremonii odsłonięcia pomnika Augusta Cieszkowskiego uczestnicy obchodów spotkali się w kościele parafialnym św. Mikołaja w Wierzenicy. Ta świątynia – za życia hrabiego tak bliska jego sercu – wybrana została przez niego także jako miejsce wiecznego spoczynku. W gruntownie odnowionej krypcie Cieszkowskich oprócz szacownego jubilata spoczywają również jego najbliżsi. Osoby obecne na uroczystości mogły oddać im hołd, gdyż na tę okoliczność otworzono kryptę. Mszę świętą zainaugurował gospodarz parafii – ks. Przemysław Kompf, odtwarzając pokaz archiwalnych i współczesnych fotografii Wierzenicy oraz z wielką życzliwością witając gości licznie przybyłych na liturgię. Oprócz niego mszę sprawowali: ks. Bogdan Reformat,

rocznicę urodzin

ks. dr Andrzej Magdziarz i ks. Waldemar Twardowski. W wygłoszonej homilii ks. Bogdan Reformat odniósł się do licznych zasług hrabiego Augusta Cieszkowskiego i do wpływu, jaki wywierał on na życie naukowe i społeczne XIX wieku. W pięknym wierzenickim kościele głos zabrał także JM prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Z kolei treść mowy pogrzebowej, wygłoszonej po śmierci hrabiego Augusta Cieszkowskiego, odczytał w przejmujący sposób aktor Andrzej Lajborek. Wśród gości zgromadzonych w kościele nie zabrakło przedstawicieli Sejmu RP. Na uroczystość przybyli: Bożena Szydłowska, Stanisław Kalemba i Rafał Grupiński. Przy ołtarzach stanęły też poczty sztandarowe gminy Swarzędz i Szkoły Podstawowej w Kicinie.

Po mszy prawdziwą niespodzianką dla gości była uczta zorganizowana przy kościele w niedawno oddanej do użytku wiać. Ks. Przemysław Kompf w szczególny sposób zachęcał do skorzystania z poczęstunku, opornym grożąc tajemniczymi sankcjami. Gdy uczestnicy zasiedli za stołami lub spacerowali, delektując się posiłkiem serwowanym przez panie w uroczych śnieżnobiałych fartuszkach, na dziedziniec zajeżdżała bryczka z samym panem hrabią Augustem Cieszkowskim. Wszedł pewnie między wierzeniczanki, zagadując tubalnym głosem, dziwnie przypominającym ten zasłyszany już w kościele. Ciekaw był, jak im się żyje, a przyjezdnym zadawał podchwytliwe pytania.

Następnie goście wraz z jubilatami udali się do Dworu Wierzenica, gdzie w magicznej atmosferze tego miejsca zaplanowano dalszą część obchodów. Przed wejściem do dworu uczestnicy jubileuszu zastali prof. dr. hab. Tomasza Nałęcza – przedstawiciela Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Wraz z prof. dr. hab. Zbigniewem Kundzewiczem zdążył obejrzeć już zabytkowe wnętrza i wyraził swoje uznanie dla determinacji właścicieli budynku, którzy z podziwu godną konsekwencją starali się przywrócić dwór do dawnej świetności. Gdy wszyscy goście zgromadzili się już przed wejściem, dokonano uroczystego odsłonięcia tablicy poświęconej Augustowi Cieszkowskiemu, umieszczonej na froncie budynku. Pamiątkową tablicę ufundował swojemu patronowi Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu. Odsłonięcia dokonał JM prof. dr. hab. Grzegorz Skrzypczak w obecności twórcy tablicy Stanisława Mystka i pracowników uniwersytetu: prorektor prof. dr. hab. Moniki Kozłowskiej, prof. dr. hab. Andrzeja Dubasa, prof. dr. hab. Stanisława Kozłowskiego, dr. hab. Cezarego Bekera, prof. nadzw. oraz kierującej wydawnictwem UP Anny Zielińskiej-Krybus i redaktor naczelnej „Więści Akademickich” Ewy Stryckiej.

Dalsza część uroczystości odbywała się już we wnętrzach dworu, gdzie w sali konferencyjnej gości powitała Anna Tomicka (burmistrz miasta i gminy Swarzędz). Profesor Tomasz Nałęcz odczytał okolicznościowy adres wystosowany przez Prezydenta RP, a Bożena Szydłowska (poseł na Sejm RP) odczytała treść uchwały przyjętej przez Sejm 12 września z okazji dwusetnej rocznicy urodzin Augusta Cieszkowskiego. Pani poseł przekazała także powinszowania od byłego już Marszałka Sejmu – czyli obecnej premier Ewy Kopacz oraz Iwony Ślezińskiej-Katarasińskiej (przewodniczącej Komisji Kultury i Środków Przekazu).

Podczas spotkania omówiono działalność komitetu organizacyjnego. Ogromna liczba przedsięwzięć została w sprawny sposób zreferowana przez sekretarza komitetu Włodzimierza Buczyńskiego. Na spotkaniu głos zabrał prof. dr hab. Witold Kundzewicz, który zaprezentował okolicznościowy album *Hr.*



Fot. Włodzimierz Buczyński

Przedstawiciele z Surhowa (od lewej: Anna Horecka i Monika Łukasik) oraz Siennicy Różanej (Monika Nagowska i Jacek Jagiełło) przy pomniku Augusta Cieszkowskiego w Swarzędzu

August Cieszkowski – dzieło doskonałe pod względem edytorskim, opracowane przez Ewę Jarosławę Buczyńską, Włodzimierza Buczyńskiego i Henryka Błachnio. Publikacja jest bogato ilustrowana, stanowi kompendium wiedzy o jubileacie, Wierzenicy oraz innych miejscach związanych z zacnym rodem Cieszkowskich. Wydawnictwo zostało sfinansowane w znacznej mierze przez Urząd Miasta i Gminy Swarzędz, a także przez Powiat Poznański i Samorząd Województwa Wielkopolskiego. Egzemplarze albumu otrzymali wszyscy goście obecni na spotkaniu.

W czasie obchodów jubileuszowych można było poczuć, że w Wierzenicy nadal panuje „duch wielki”, i to niejeden. W gościnnym dworze państwa Kundzewiczów i wierzenickim kościele odnaleźliśmy ducha najważniejszego – bo być tak blisko Augusta Cieszkowskiego to szczególnie wzruszenie. Nad naszą wyprawą czuwał jeden ze współczesnych dobrych duchów tego miejsca, czyli Włodzimierz Buczyński, który telefonicznie kontrolował postępy w podróży i dotąd powtarzał: „We Wrześni zjazd na prawo”, aż upewnił się, że delegacja skręciła tam, gdzie trzeba. Drugi dobry duch – Ewa Jarosława Buczyńska – przez cały pobyt dbała o dobre samopoczucie gości na tyle skutecznie, że żal było opuszczać Wierzenicę. A gdy na koniec ks. Przemysław Kompf ze stoickim spokojem błogosławił nas przed odjazdem, byliśmy pewni bezpiecznej drogi powrotnej. Pokonaliśmy ją w pięć godzin – i jak tu nie wierzyć w cuda? Tak, „duch wielki – serce złote”, i to niejeden...

Monika Nagowska
bibliotekarz nauczyciel Zespołu Szkół Centrum Kształcenia
Rolniczego im. Augusta Cieszkowskiego w Siennicy Różanej



Fot. 4. x Krzysztof Achtenberg

Wykład autora metody – Paula Ravena z Wielkiej Brytanii

Ocena hydromorfologiczna rzek w oparciu o metodę River Habitat Survey

W dniach 9–11 lipca oraz 17–19 września bieżącego roku w Poznaniu odbyły się kolejne kursy z zakresu hydromorfologicznej oceny rzek metodą River Habitat Survey (RHS). Szkolenia dotyczące tej metody organizowane są na naszej uczelni od przeszło dziesięciu lat i wciąż cieszą się dużym zainteresowaniem: w roku bieżącym przeszkolono 92 osoby. Głównymi uczestnikami kursów byli studenci z różnych uczelni, służby ochrony środowiska (RDOŚ, WIOŚ i inne), specjaliści zatrudnieni w prywatnych firmach, a nawet goście zagraniczni.



Prezentacja metody RHS w terenie

System RHS jest wykorzystywany do klasyfikacji jakości ekologicznej cieków na potrzeby Ramowej Dyrektywy Wodnej w ocenach środowiskowych, a od 2015 roku ocena ta będzie uwzględniona również w Programie Zintegrowanego Monitoringu Środowiska Przyrodniczego. Metoda cieszy się dużym zainteresowaniem w przedsięwzięciach związanych z ochroną dolin rzecznych, renaturyzacją cieków, monitoringiem i w różnego rodzaju badaniach naukowych.

Zajęcia podczas szkolenia prowadzone były przez autorów polskiej wersji metody RHS z Katedry Ekologii i Ochrony Środowiska naszego uniwersytetu: prof. dr. hab. Krzysztofa Szoszkiewicza, dr. hab. Agnieszkę Ławniczak, dr. inż. Szymona Jusika, dr. inż. Jerzego Kupca oraz mgr. inż. Daniela Geblera. Podczas lipcowego kursu byli oni wspierani także przez twórców tej metody z Wielkiej Brytanii: dr. Paula Ravena oraz Petera Scarletta.

Przez pierwsze dwa dni kursu uczestnicy zdobywali wiedzę teoretyczną oraz praktyczną, aby trzeciego dnia podejść do egzaminu składającego się z samodzielnego przeprowadzenia badania w terenie nad rzeką Główną oraz testu akredytacyjnego. Osoby, które pozytywnie zdały obie części, otrzymały akredytację RHS Competent Surveyor (Poland) potwierdzoną przez Environment Agency z Wielkiej Brytanii.

Osoby zainteresowane kolejną edycją kursu serdecznie zapraszamy w przyszłym roku, zachęcamy też do śledzenia strony internetowej dotyczącej metody RHS: www.hydromorfologia.wordpress.com lub witryny Katedry Ekologii i Ochrony Środowiska.

mgr Krzysztof Achtenberg



Określanie struktury roślinności brzegów rzeki



Podsumowanie zajęć praktycznych

Trzecie zawody spinningowe o Puchar Dyrektora Zakładu Doświadczalnego Technologii Produkcji Pasz i Akwakultury w Muchocinie

W dniu 20 września na Jeziorze Gorzyckim w miejscowości Gorzycko Stare odbyły się kolejne zawody o Puchar Dyrektora Zakładu Doświadczalnego Technologii Produkcji Pasz i Akwakultury (ZDTPPiA). Na zawody przybyło osiemnaście dwuosobowych ekip, gdyż były one rozgrywane w formule otwartej, łowiąc w parach „do jednej siatki”.

O godzinie 8.30 odbyła się rejestracja zawodników oraz oficjalne rozpoczęcie zawodów przez dyrektora ZDTPPiA, dr. hab. Jana Mazurkiewicza. O godzinie 9.00 osiemnaście łodzi wypłynęło na jezioro spowite gęstą mgłą. Mimo niej warunki do wędkowania były bardzo dobre: ciepło i prawie bezwietrznie, co zapowiadało dobre wyniki. W drugiej połowie



Fot. 3 X Grażyna Florczyk

O godzinie 9.00 osiemnaście łodzi wypłynęło na jezioro spowite gęstą mgłą

zawodów pojawiło się słońce i aura zapanowała już typowo letnia. O godzinie 12.00 łowienie ryb zostało zakończone. Zawodnicy powoli zaczęli spływać do brzegu, gdzie czekała już komisja, która ważyła złowione ryby, a następnie wypuszczała je z powrotem do wody. Na brzegu okazało się, że w połowach dominował głównie okoń, złowiono dwa wymiarowe szczupaki o masie ciała 1025 g i 915 g oraz kilka niewymiarowych osobników.

Gdy komisja przystąpiła do obliczania wyników, uczestnicy zawodów zostali poczęstowani wędzonym pstrągiem oraz mogli usmażyć kiełbaski na ognisku. Po spożytym posiłku, który był także okazją do wymiany opowieści znad wody, sędziowie ogłosili wyniki. Pierwsze miejsce zajęli Jędrzej Pawlak i Tomasz Melarowicz (1025 pkt.), drugie: Eryk Bryll i Olgierd Nowicki (1000 pkt.), a trzecie: Michał Konieczny i Józef Suterski (915 pkt.). Zawodnicy otrzymali pamiątkowe statuetki oraz nagrody. Nagrodę otrzymał również Piotr Maj, który złowił największego okonia.

Całość zawodów przebiegła w miłej i spokojnej atmosferze. Uczestnicy byli bardzo zadowoleni z organizacji i możliwości spotkania nad wodą. Prawie każda z drużyn przyplęnęła do brzegu z rybami. Podczas posiłku zawodnicy mogli wymienić się swoimi doświadczeniami, przygodami, a także porozmawiać o stanie ichtiofauny w jeziorach, którymi gospodaruje ZDTPPiA w Muchocinie. Na zakończenie zawodów dyrektor ZDTPPiA, dr hab. Jan Mazurkiewicz, zaprosił uczestników na kolejne zawody spinningowe w przyszłym roku.



Grażyna i Krzysztof Florczyk

Rezultat połowów



Uczestnicy trzecich zawodów spinningowych o Puchar Dyrektora Zakładu Doświadczalnego Technologii Produkcji Pasz i Akwakultury w Muchocinie

Dobra marka – „Venator”

Trzydzieści lat Zespołu Trębaczy Myśliwskich „Venator”

Zarówno w środowisku akademickim, jak i gronie braci leśnej można usłyszeć wiele pozytywnych opinii na temat zespołu „Venator”. Władze uczelni mówią tu o „perle zdobiącej uniwersytet”, a leśnicy i myśliwi gratulują sukcesów w propagowaniu kultury łowieckiej. Niezmiernie się z tego cieszymy, choć wiemy, że laur za ten sukces należy się nie nam, lecz tym, którzy 30 lat temu zakładali ten zespół.

Każdy z nas wie, że początki bywają trudne

W pracy magisterskiej Honoraty Ogonowskiej napisanej w 2004 roku: „Historia Zespołu Trębaczy Myśliwskich VENATOR studentów Wydziału Leśnego Akademii Rolniczej w Poznaniu” możemy przeczytać wspomnienia jednego z założycieli zespołu, jakim był Andrzej Szóstak: „[...] zaczynaliśmy bardzo skromnie – wspomina Pan Andrzej – na początku była to działalność jednoosobowa, mobilizował mnie prof. Fruziński, jako wielki sympatyk sygnałów myśliwskich bardzo chciałem, żeby powstał zespół sygnalistów, ponieważ było wiele imprez łowieckich, na których mogłyby one zaistnieć. Później z kolegą Krzysztofem Turowskim graliśmy w duecie, aż doszliśmy w końcu do składu trzyosobowego z kolegą Wojciechem Rodakiem. Początki były ciężkie, grało się na pokrzywionych niemieckich sygnałówkach. Dzięki staraniom profesora zostały zakupione trzy nowe sygnałówki i mundury. Graliśmy na plastikowych

ustnikach bez rurek stroikowych. Dopiero później ktoś z nas załatwił metalowe ustniki, instrumenty owinęliśmy ozdobną taśmą oraz dorobiliśmy rurki stroikowe”. Zespół nie nabył jeszcze umiejętności, nie miał nut, swojego pomieszczenia czy też środków. Były jedynie chęci, które zadecydowały o tym, że 30 lat później „Venator” stał się jednym z najlepszych zespołów tego typu w Polsce.

Wysiłek, który ma swój efekt

Pierwszy Ogólnopolski Konkurs Sygnalistów Myśliwskich odbył się 19 lat temu w Tucholi i od tamtego momentu „Venator” dziesięciokrotnie sięgnął po najbardziej prestiżową nagrodę, jaką jest „Róg Wojskiego” i tytuł Zespołowego Mistrza Polski. Przez 30 lat zmieniło się bardzo dużo. Dziś dysponujemy własnym pomieszczeniem, znajdującym się w Domu Studentckim „Przylesie”, gramy na profesjonalnych instrumentach, posiadamy obszerne archiwum zapisów nutowych, w których znajdują się również utwory skomponowane przez naszą absolwentkę, Kamilę Sońtę. Do zespołu zapisują się absolwenci techników leśnych, którzy opanowali podstawy gry na rogu i są gotowi na nieco „wyższą szkołę”. Nie zmieniła się jedynie nasza pasja do gry. Ta sama pasja, która towarzyszyła wszystkim stu dziesięciu osobom, które grały w zespole „Venator” na przestrzeni 30 lat. Z myślą o naszych absolwentach,



Po koncercie wykonano grupowe zdjęcie wszystkich uczestników jubileuszu

Zespołu Trębaczy Myśliwskich „Venator”



Zespół „AbsolVent” wykonuje utwór *Powstań, powstań na wesole łowy*

przyjaciółach i wszystkich sympatykach muzyki myśliwskiej dnia 20 września 2014 roku zespół „Venator” zorganizował obchody 30-lecia swego istnienia.

Koncert wszystkich absolwentów

Obchody jubileuszu rozpoczęły się koncertem w Kolegium Rungego. Podczas tej części swoją obecnością zaszczyliły nas władze Uczelni oraz Wydziału Leśnego, pracownicy naukowcy, absolwenci i pozostali zaproszeni goście. Prowadzący koncert – kolega Łukasz Szmagulski – powitał wszystkich zebranych i poprosił opiekuna Koła Leśników, dr. inż. Jarosława Szabana, o krótką prelekcję przedstawiającą początki Wydziału Leśnego i Koła Leśników, gdyż „Venator” początkowo działał w ramach Sekcji Łowieckiej Koła Leśników.

Następnym punktem programu była prezentacja historii zespołu „Venator” – jako niezależnego już koła artystycznego. Tę część zaprezentował Łukasz Szmagulski. W punkcie kulminacyjnym koncertu swoje umiejętności gry na rogu myśliwskim zaprezentowały trzy zespoły mające swoje korzenie w „Venatorze”, a były to: zespół „Old Venator”, składający się z założycieli i pierwszych członków „Venatora”, zespół „AbsolVent”, czyli bardzo liczny zespół jednoczący ostatnie roczniki absolwentów, oraz „Venator” – czyli zespół aktualnie działający na uczelni. Nie zabrakło wspólnego wykonania uroczystego sygnału *Darz Bór!*, będącego swoistym pozdrowieniem ludzi lasu. Przy sile 49 instrumentów potrzebny był dyrygent w osobie Macieja Strawy – prezesa Klubu Sygnalistów Myśliwskich Polskiego Związku Łowieckiego. Po koncercie przewidziano przemówienia zaproszonych gości oraz wspólne zdjęcie wszystkich zgromadzonych na koncercie.

Zatańcz z Wojskim i Kaszubami

Koniec koncertu nie oznaczał końca obchodów. Wieczorem w budynku Biocentrum na zaproszonych gości czekała ude-

korowana tysiącem balonów sala balowa. Uczestników balu witał w wejściu przebrany za Wojskiego kolega Bartłomiej Sijka – kierownik ds. organizacyjnych zespołu. Zapraszał do wspólnego zdjęcia i zajęcia miejsc przy stole. Po posiłku do wspólnego biesiadowania zachęcał kolega Tadeusz Piankowski – kierownik ds. muzycznych zespołu, który z Wejherowa przyjechał z tradycyjną kapelą folkową. W kaszubskim zespole nie mogło zabraknąć ludowych strojów i „diabelskich skrzypiec”. Muzykę taneczną zapewnił zespół „Weekend” ze Śmigła. Bal był świetną okazją do poznania historii wszystkich ludzi, którzy tworzyli zespół w ciągu lat. Pojawiła się nawet koncepcja, aby skompletować wszystkie wspomnienia i stworzyć z nich publikację.

Jako podsumowanie obchodów można zacytować myśl, która towarzyszyła wszystkim uczestnikom tego dnia: „Jeżeli »Venator« przetrwał 30 lat, to na 60-lecie też się zobaczymy”.

Bartosz Rot
kierownik Zespołu Trębaczy Myśliwskich „Venator”
w latach 2012–2014



Fot. 3 x Super-Foto, Poznań

Na balu nie zabrakło Wojskiego, który zachęcał do wspólnej biesiady

Szczęściarze!

Dnia 24 września tego roku w Kolegium Rungego miała miejsce niezwykle uroczystość. Zgromadzili się na niej przedstawiciele wielu szkół średnich z Poznania i okolic – uczniowie wraz z nauczycielami. Ich obecność była odpowiedzią na zaproszenie skierowane do nich przez Centrum Kształcenia Ustawicznego naszej uczelni. Ogółem przybyło ponad 50 osób z dziewięciu szkół. W zamyśle organizatorów spotkania najważniejszym punktem miał być koncert naszego Chóru „Coro Da Camera”. Okazało się jednak, że najważniejszym momentem były rozmowy, spontaniczne i serdeczne, z rektorem uniwersytetu – profesorem Grzegorzem Skrzypczakiem – oraz z prorektorem do spraw studiów naszej uczelni – profesorem Moniką Kozłowską.

Podczas spotkania pani prorektor pełniła rolę gospodarza, witając wszystkich przybyłych, przede wszystkim młodzież. Jej zdaniem dzięki temu spotkaniu uniwersytet pragnie ukazać potencjalnym studentom piękno studiowania. Studia bowiem to nie tylko sfera zdobywania wiedzy, ale przestrzeń intelektualnego rozwoju. To oferta przedkładana studentom dla jej racjonalnego spożytkowania.

Z kolei JM rektor w swoim wystąpieniu ukazał naukowy potencjał naszego uniwersytetu i panoramę interesujących kierunków studiów. Przedstawił rodowód uczelni i podkreślił, że jej patronem jest August Cieszkowski. Zaznaczył, że szczególnie w bieżącym roku uczelnia czci pamięć swojego patrona z racji dwusetnej rocznicy jego urodzin oraz sto dwudziestej rocznicy śmierci.

Sylwetkę patrona przedstawił młodzieży profesor Stanisław Kozłowski. Zauważył, że uczestnicy tego spotkania są szczęściarzami, gdyż przekraczają próg uczelni w tak świąteczny czas i wpadają w symboliczne „objęcia” samego Augusta Cieszkowskiego, który był człowiekiem wielkiej nauki i wielkiej odpowiedzialności – za siebie i za Polskę. Profesor podkreślił, że wielka oryginalność tego wybitnego Wielkopolanina tkwiła w tym, że nauka była dla niego rozrywką, a rozrywka nauką, a kiedy w Żabikowie koło Lubonia stworzył Szkołę Rolniczą – nazwał ją imieniem Haliny – swojej umiłowanej żony.

Warto studiować na uczelni, która ma takiego patrona.

Głos zabrał również Paweł Antczak, kierownik Centrum Kultury Studenckiej, ukazując działalność kulturalną studenckich organizacji artystycznych.

Po tych wystąpieniach w bogatym jakościowo i ilościowo programie zaprezentował się Chór „Coro Da Camera” pod dyrekcją Barbary Dąbrowskiej-Silskiej. Każda wykonana przez nich pieśń była nagradzana gromkimi brawami uczestników.

I nadszedł wreszcie ostatni punkt programu, czyli spontaniczne i serdeczne spotkanie uczestników z rektorem. Młodzież wręcz zasypała go pytaniami, co świadczy chyba o tym, że poczuła się poważnym partnerem naszej przyrodniczej uczelni.

Szczęściarze! Jeszcze nie studenci, a już w progach uniwersytetu! (sk, es)

Odwiedzili nas uczniowie i nauczyciele z następujących szkół:

III LO im. św. Jana Kantego w Poznaniu

V LO im. Klaudyny Potockiej w Poznaniu

IX LO im. Karola Libelta w Poznaniu

Technikum Inżynierii Środowiska i Agrobiznesu w Poznaniu

XXV LO im. Generałowej Zamoyskiej w Poznaniu

Zespołu Szkół Budowlano-Drzewnych w Poznaniu

LO im. Powstańców Wielkopolskich w Środzie Wielkopolskiej

II LO im. Tadeusza Staniewskiego w Swarzędzu

II LO im. Generałowej Zamoyskiej i Heleny Modrzejewskiej w Poznaniu

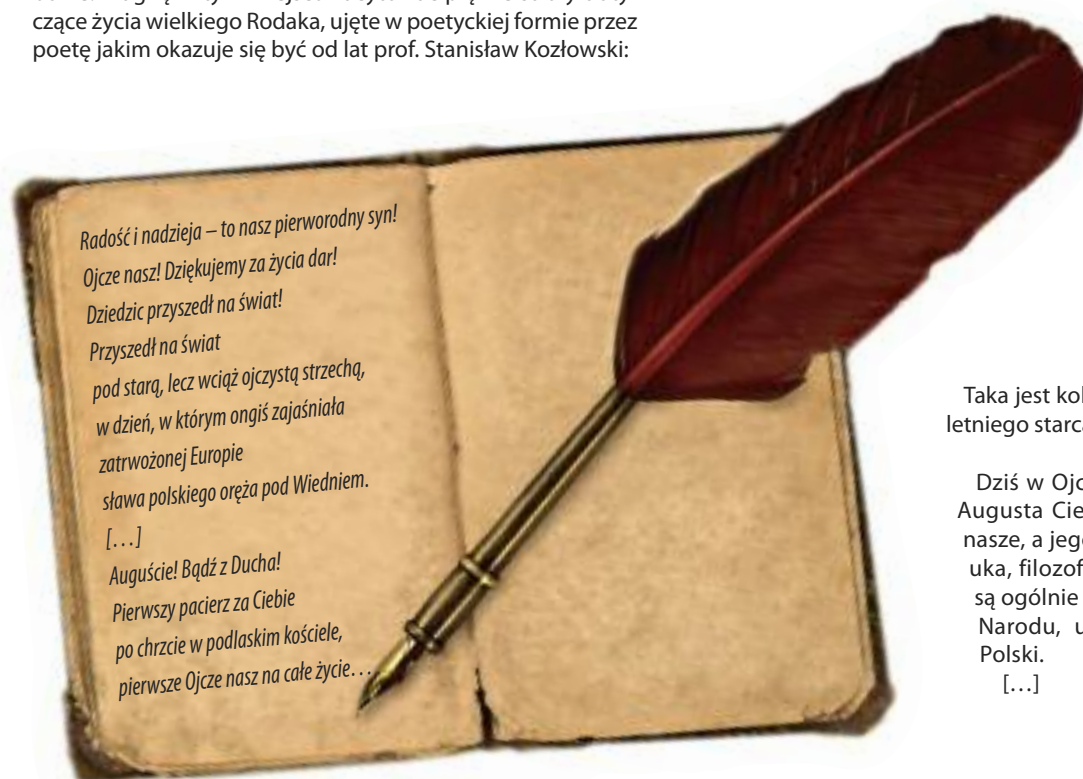


Wspaniałe dzieło o naszym Patronie Augustcie Cieszkowskim

Otrzymałem kilkanaście dni temu przepiękną publikację autorstwa prof. dr. hab. inż. Stanisława Kozłowskiego, znanego i cenionego człowieka, wybitnego specjalisty łąkacza, a także osoby obdarzonej przez Boga wspaniałą pasją poetycką. Mam jego piękne wiersze dedykowane gatunkom traw – jako *Litanie do Najświętszej Marii Panny*. Są to unikatowe utwory, jak wiele innych związanych ściśle z przyrodą.

Tomik obecny, w 2014 roku wydany przez Oficynę Wydawniczą Garamond w Poznaniu, liczący 20 stron, jest przepiękny. Czyta się go jednym tchem. Na kartach tych zawarte jest całe życie Augusta Cieszkowskiego związane z historią Ojczyzny. Przedstawione pięknymi strofami, od jego narodzin na Podlasiu w Suchoj do końca jego dni w ukochanym Poznaniu.

W tych ciekawie i oryginalnie podanych strofach wykazane jest życie Augusta Cieszkowskiego, jego twórczość filozofa i mędrca, wielkiego patrioty, gospodarza i rolnika związanego z wieloma szlacheckimi rodami. Pokazana jest jego walka o niepodległość naszej Ojczyzny i w rosyjskim, i pruskim zaborze. Pragnę w tym miejscu zacytować piękne strofy dotyczące życia wielkiego Rodaka, ujęte w poetyckiej formie przez poetę jakim okazuje się być od lat prof. Stanisław Kozłowski:



Radość i nadzieja – to nasz pierwotny syn!
Ojczyźnie! Dziękujemy za życia dar!
Dziedzic przyszedł na świat!
Przyszedł na świat
pod starą, lecz wciąż ojczystą strzechą,
w dzień, w którym ongiś zajaśniała
zatrwożonej Europie
sława polskiego oręza pod Wiedniem.
[...]
Augustcie! Bądź z Ducha!
Pierwszy pacierz za Ciebie
po chrzcie w podlaskim kościele,
pierwsze Ojczyźnie na całe życie...

Nie sposób nie zachwycać się tymi strofami, ale też trudno tu wszystko cytować (choć by się chciało). Żałuję jedynie ze smutkiem, że z autorem tego pięknego i cennego utworu *Nasz Ojczyźnie* zetknąłem się bliżej i szczerze zaprzyjaźniłem dopiero u końca moich życia dni.

Dziełem życia Augusta Cieszkowskiego, poza licznymi filozoficznymi rozprawami, jest *Ojczyźnie nasz*. Jego wybitna działalność społeczna, organizacyjna, a także naukowa doprowadziła do powołania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Wyższej Szkoły Rolniczej im. Haliny w Żabikowie – kolebki Wydziału Rolniczo-Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego. Mam to szczęście, że jestem absolwentem tegoż Wydziału. Prawie wszystkie przedmioty (wykłady, ćwiczenia, seminaria) od 1947 roku odbywały się w Kolegium Cieszkowskich. Podobnie całe moje życie naukowe przeszedłem w tymże Kolegium, pracując w jednym i tym samym pomieszczeniu i przy wciąż tym samym biurku, 66 lat wycierałem schody prowadzące na pierwsze piętro. Obecnie, o ile Bóg da, w nowym wyremontowanym Kolegium i przy innym już biurku będę starał się nadal pracować i szukać w pamięci miłych przeżytych tu chwil. Dobrze, że będzie się to działo w tym samym co od 66 lat pokoju.

Taka jest kolej rzeczy – bez mała 90-letniego starca...

Dziś w Ojczyźnie naszej trwa Rok Augusta Cieszkowskiego. To dobro nasze, a jego działalność, praca, nauka, filozofia i patriotyzm czczone są ogólnie w kraju jako osiągnięcie Narodu, ukochanej przez niego Polski.

[...]

Z wyrazami szacunku pozostaje były kierownik Katedry Entomologii Leśnej, emerytowany profesor zwyczajny Wydziału Leśnego, prof. dr. hab. inż. Jacek B. Michalski

Lubomierz, 12 sierpnia 2014 roku

W Beskidzie Niskim (część 1)

Podsumowując ubiegłoroczne wędrówki przez Beskid Sądecki (WA 3–4/2014), napisałem, że na ten rok planujemy odwiedzenie położonego nieco dalej na wschód Beskidu Niskiego. Wkraczaliśmy na jego teren już w ubiegłym roku w ostatnich dwóch dniach pobytu w Krynicy (WA 11–12/2013), a także wcześniej od strony wschodniej, przy okazji jednego z obozów bieszczadzkich (WA 1/2009). Również dwie wycieczki autokarowe objęły swym zasięgiem fragmenty Beskidu Niskiego: w 2006 roku wycieczka na Ziemię Sądecką „zahaczyła” o zachodnią jego część

(WA 7–9/2006), a w 2009 roku zwiedzaliśmy Beskid Niski i jego Pogórze (z bazą w Rymanowie Zdroju, WA 9–10/2009).

Beskid Niski to część Beskidów położona – jak już wspominałem – na wschód od Beskidu Sądeckiego, a oddzielona od niego Przełęczą Tylicką i doliną Muszynki. Dalej na północ geografowie prowadzą granicę doliną Kamienicy w stronę Nowego Sącza, ale w literaturze turystycznej najczęściej przesuwają ją nieco na wschód: do Florynki i Grybowa. Od strony bieszczadzkiej granicą jest Przełęcz Łupkowska oraz dolina Osławicy i Osławy. Nazwa tej grupy górskiej wskazuje, że jest to najniższa część wododziału karpackiego na terenie Polski.

Pierwsze osady na prawie wołoskim lokowano na tym terenie w XV wieku. Aż do ostatniej wojny obszar górski zamieszkiwali głównie Łemkowie, a osadnictwo polskie skupiało się bardziej na północ – na terenach podgórskich. Historia nie

oszczędzała tej ziemi i jej mieszkańców. Dzisiejszy turysta spotyka na szlakach bardzo liczne cmentarze z grobami poległych w krwawych bitwach, które rozegrały się na tych terenach w czasie pierwszej wojny światowej. Niektóre z tych cmentarzy otrzymały ciekawą oprawę architektoniczną, władze austriackie bowiem powierzyły ich projektowanie znanym artystom i architektom. Wyróżniają się wśród nich prace jednego z najwybitniejszych architektów słowackich, Dušana Jurkoviča. Będąc pracownikiem Oddziału Grobów Wojennych C. i K. Komendantury Wojskowej w Krakowie, zaprojektował on około 35 cmentarzy wojennych w ówczesnej Galicji Zachodniej. Z czasem obiekty te uległy dewastacji (głównie wskutek nieuchronnego upływu czasu), ale w ostatnich latach spora część z nich doczekała się uporządkowania i renowacji. W trakcie wędrówki byliśmy świadkami takich działań.

Tegoroczna trasa została zaplanowana w sposób nietypowy: uczestnicy mieli możliwość przejścia przez cały Beskid Niski od Florynki na zachodzie do Komańczy na styku tej grupy górskiej z Bieszczadami. Noclegi zarezerwowaliśmy w czterech miejscowościach w ten sposób, aby każdego dnia można było rozpocząć wędrówkę w miejscu, gdzie została ona poprzedniego dnia przerwana. Uwzględniając fakt, że lokalna komunikacja publiczna nie umożliwia na ogół tego typu dojazdów, musieliśmy zmierzyć się z poważnym wyzwaniem logistycznym. Ale daliśmy radę!



Fot. Jerzy Świągón

Rzeka Biała – jak przejść na drugi brzeg?



Fot. Jerzy Świąg

Schronisko PTTK na Magurze Małastowskiej



Fot. Władysław Kusiak

Cmentarz na Przełęczy Małastowskiej



Fot. Jerzy Świąg

Panorama okolic Regietowa

Przyczyną tych komplikacji były zmiany wprowadzone do Regulaminu Górskiej Odznaki Turystycznej. Już po zaplanowaniu trasy i rezerwacji noclegów Komisja Turystyki Górskiej PTTK wprowadziła „zmiany do zmian”, łagodząc nieco przepisy przejściowe. Okazało się wtedy, że w zasadzie mogliśmy zorganizować wyjazd podobnie jak w poprzednich latach. Ale – co zaplanowane, należało zrealizować.

Pięć pierwszych noclegów zaplanowaliśmy w Wysowej Zdroju. Wieś powstała przy dawnym szlaku handlowym wiodącym przez Karpaty. Lecznicze właściwości wysowskich wód były znane i opisywane już w XVIII w. Jeden z ówczesnych autorów pisał, że w tutejszych „[...] wodach mineralnych używał kąpeli, której czerstwość zdrowia swego przypisuje” (cyt. za Władysławem Krygowskim). Obecnie w uzdrowisku jest 14 ujęć wód mineralnych, dostępnych między innymi w nowej (z 2006 roku) pijalni.

W ośrodku „Cztery Pory Roku” położonym w Parku Zdrojowym spotkaliśmy się w sobotę, 26 lipca, by już w niedzielny poranek pojechać do Florynki i od tamtejszego kościoła (dawniej cerkwi) rozpocząć wędrówkę w kierunku Komańczy. Bardzo szybko natknęliśmy się na przeszkodę w postaci braku

kładki na dość sporej tu rzece Białej. Najprostszym rozwiązaniem okazało się przejście bezpośrednie (boso lub w butach) z zanurzeniem sięgającym nawet kolan. Przeprawa zakończyła się sukcesem – wszyscy znaleźli się na drugim brzegu. Dalej już było łatwiej – po wejściu na długi grzbiet Suchej Homoli (708 m) zesłaliśmy na jego końcu do Uścia Gorlickiego w pobliżu zaporowego Jeziora Klimkowskiego na Ropie.

Następnego dnia (poniedziałek, 28 lipca) poszliśmy dalej. Niedaleko od Uścia jest niewielki przysiółek Oderne, dawniej polska wysepka otoczona zewsząd łemkowszczyzną. W końcu XIX wieku postawiono tu niewielki i skromny, ale ładnie położony kościółek pw. św. Stanisława. Po odpoczynku poszliśmy dalej na Magurę Małastowską (813 m). W pobliżu wierzchołka trwają prace renowacyjne przy jednym z cmentarzy z pierwszej wojny światowej. Pamiętam, że kilkanaście lat temu był tak zaniedbany i zarośnięty, że trudno było go odnaleźć. Poniżej szczytu położony jest jeden z nielicznych obiektów noclegowych PTTK w Beskidzie Niskim. Była więc okazja do relaksu przy kawie lub herbatce. Zakończyliśmy trasę nieco niżej – na Przełęczy Małastowskiej, gdzie znajduje się jeden z ładniejszych i lepiej zachowanych cmentarzy wojennych.



Fot. Władysław Kusiak

Regietów – nowa cerkiew prawosławna obok starej kaplicy



Na cmentarzu w Regietowie Wyżnym



Fot. Andrzej Matuszewski

Kaplica na cmentarzu wojennym nad Konieczną

Wróciliśmy tu we wtorek, aby – ponownie z przerwą kawową w schronisku – pójść do Regietowa. Po drodze było widokowe (co w tej części Beskidów nie często się zdarza) zejście do doliny Zdynianki w Smerekowcu oraz kolejny bród na tym potoku (dużo łatwiejszy niż na Białej). W Regietowie znajduje się stadnina koni huculskich, a także nowa cerkiew prawosławna.

W graniczny grzbiet nad Regietowem wcina się Przełęcz Regietowska, do której dotarliśmy w środę, zwiedzając po drodze stary cmentarz z ładną kapliczką (molenną) i dzwonnica na terenie dawnego Regietowa Wyżnego. Dalsza trasa prowadzi wzdłuż granicy przez Jaworzynę Konieczniańską (881 m) do kolejnego cmentarza wojennego. Przy nim zeszliśmy od granicy do położonej we wsi Konieczna cerkwi.

Po ostatnim noclegu w Wysowej (czyli w czwartek, 31 lipca) wróciliśmy do Koniecznej, aby od granicznej przełęczy Beskid kontynuować wędrówkę szlakiem granicznym do położonej pod kolejną przełęczą Beskid wsi Ożenna. Z Ożennej pojechaliśmy do kolejnej bazy noclegowej w Krempej, ale to jest już temat na kolejną relację.

W pierwszych pięciu dniach wędrówek na uwagę i zapamiętanie zasługują (przynajmniej moim zdaniem): dwudniowa trasa grzbietem granicznym (w następnych dniach do granicy państwowej już nie dochodziliśmy), a także siedem cmentarzy z pierwszej wojny światowej położonych w bezpośrednim sąsiedztwie szlaku i liczne drogowskazy do cmentarzy położonych nieco dalej. Zwraca uwagę lokalizacja tych obiektów, a także wykorzystanie miejscowych materiałów, głównie drewna i kamieni. Zresztą sam Jurkovič pisał: „[...] postanowiłem umieszczać swoje cmentarzyki w naturalnym pięknie stoków karpackich, jak gdyby wytworzyły je tam niewidzialne ręce miejscowej tradycji ludowej. [...] Jest rzeczą oczywistą, że sięgnąłem w pierwszym rzędzie po drewno jako materiał budowlany [...]”.

Jerzy Świgoń



Fot. Władysław Kusiak

Na pastwisku



Przed wyjściem z Uścia Gorlickiego



Skromny, ale ładnie położony kościół w Odernem



Przejście przez Zdyaniankę



Odpoczynek na grzbiecie Jaworzyny Konieczniańskiej



Zejście do Koniecznej



Utrudnienia na szlaku granicznym

NOC NAUKOWCÓW 2014



Oprowadzanie gości: Krystyna Madejska, zdjęcia: Urszula Mojsiej, Krystyna Madejska, Magdalena Nowy, Ewa Strycka, Krzysztof Właderek oraz archiwa latrodr uczestniczących w Nocny Naukowców